Gorąco w sprawie obwodnicy Trzebini i Chrzanowa s. 5

nr 46 (1726) 20 listopada 2025 przelom.pl
6 zł (w tym 5%VAT) ISSN 1231-5664

przełom

35 lat z Wami

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Numer w sprzedaży do 26.11.2025

DAJ ZNAĆ REPORTEROWI „PRZEŁOMU”
697 351 999

TRZEBINIA
Centrum przesiadkowe na Mikołaja? s. 4

PŁAZA
W Wapienniku strach wyjść z domu s. 6

LIBIĄŻ
Można składać wnioski na nowe mieszkania s. 10

TRZEBINIA
„Czwórka” ma już 130 lat s. 15

LIBIĄŻ
Protest przeciwko budowie marketu s. 3

MĘTKÓW
Halina Mlynkowa zaśpiewa w kościele s. 2

DULOWA
Koniec z jeziorem na ulicy s. 10

TRZEBINIA
60 lat Chóru Echo s. 16

NASZ RAPORT

Zaczyna brakować pracy na lokalnym rynku

Czy mieszkańców powiatu chrzanowskiego czeka największy od lat problem zwolnień i braku nowej pracy? Po dekadzie rekordowo niskiego bezrobocia wskaźniki zaczynają rosnąć, a przedsiębiorcy mówią wprost: nadchodzi czas ostrożności, wstrzymanych rekrutacji i niepewności. Firmy obserwują spowolnienie, młodzi szukają kursów, a długotrwale bezrobotni wciąż walczą o powrót na rynek. Przyszłość lokalnego zatrudnienia staje pod dużym znakiem zapytania.

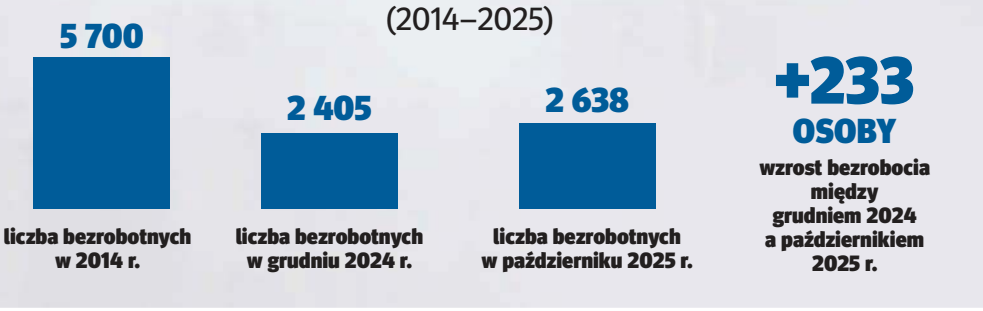
Więcej na s. 12-13





MATEUSZ MOSOR
Chrzanowska Izba Gospodarcza
Wielu pracodawców zapowiada ograniczenie zatrudnienia. Koszty pracy rosną, a zamówień jest coraz mniej.

RYNEK PRACY W POWIECIE CHRZANOWSKIM – NAJWAŻNIEJSZE DANE
(2014–2025)



Rozmowy Przełomu



Będziemy walczyć do końca

W chrzanowskim Valeo rozpoczyna się strajk ciągły. Katarzyna Jamróz, przewodnicząca WZZ Sierpień 80, opowiada o warunkach pracy w tym zakładzie. Mówi, że ludzie, którzy są tam zatrudnieni od wielu lat, muszą brać nadgodziny, żeby starczyło im na życie.

s. 3



Wstrząsy zostaną

Tąpnięcia generowane przez ZG Janina wciąż dzielą mieszkańców Libiąża, a przyszłość kopalni budzi coraz większe obawy. Jak na te problemy reaguje burmistrz Libiąża Jacek Latko? Jakie działania oraz inwestycje mogą odmienić gospodarczy obraz gminy?

s. 11



Trzebinia liderem sprzedaży „małpek”

Samorządy oficjalnie walczą z alkoholizmem, a jednocześnie korzystają z wpływów wynikających ze sprzedaży alkoholu. Z danych Ministerstwa Finansów za pierwsze dziewięć miesięcy 2025 roku wynika, że gminy powiatu chrzanowskiego tylko za sprzedaż tzw. „małpek” otrzymały łącznie kilkaset tysięcy złotych. Małpki to buteleczki alkoholu o pojemności poniżej 300 ml.

s. 4

eprasa.pl e5c45f5a96



MOIM ZDANIEM

Powstają piękne osiedla, ale głód mieszkaniowy zostaje

GRAŻYNA KAIM

Oferta deweloperów w powiecie chrzanowskim i w Krzeszowicach rośnie w imponującym tempie. Jeszcze kilka lat temu nowe mieszkania, jeśli się pojawiały, to głównie dzięki inwestycjom gminnym, czasem realizowanym z TBS-ami. Dziś sytuacja zmieniła się diametralnie. Ofertami zasypują nas deweloperzy. Ich projekty są piękne, nowoczesne i... drogie.

Jeśli ktoś dysponuje gotówką, może przebierać w ofertach: dom z dużą albo małą działką, bliżej lub dalej centrum, mieszkanie w kameralnym apartamentowcu albo na większym osiedlu, z widokiem na drzewa czy panoramę okolicy.

Szkopuł w tym, że ten mieszkaniowy rozkwit nie rozwiązuje wcale głodu mieszkaniowego zwykłych rodzin.

Bo potrzeby są jasne. Nie chodzi o ani o piękne apartamenty, ani o lokale socjalne, lecz o niedrogie komunalne mieszkania czynszowe, w których mogłyby zamieszkać pracujące rodziny, które dziś żyją kątem u rodziców. Nie mają zdolności kredytowej, a jednocześnie nie łapią się na pomoc socjalną. Takich ludzi jest wielu. I choć gminy mają świadomość problemu, to nowych czynszówek komunalnych praktycznie nie budują. Brakuje pieniędzy, ale - jak można odnieść wrażenie - także chęci.

Pewną nadzieją miały być mieszkania powstające w ramach SIM-ów. To rozwiązanie stosunkowo nowe, dlatego samorządy podchodzą do niego ostrożnie. W Chrzanowie blok na osiedlu Północ jest już na ukończeniu, w Libiążu inwestycja na Flagówce dopiero wchodzi w fazę budowy. Wkrótce poznamy więc pierwsze realne doświadczenia.

Dla części mieszkańców SIM-y to atrakcyjna alternatywa wobec drogich mieszkań deweloperskich. Dają szansę tym, którzy mają pewne oszczędności, ale nie tyle, by kupić lokal na własność albo otrzymać kredyt. Jednak konieczność wpłaty wkładu własnego (zwykle jest to kilkadziesiąt tysięcy złotych) dla wielu rodzin czyni tę ofertę nieosiągalną.

Rozwój rynku prywatnego w tej dziedzinie to dobra wiadomość, tylko że bez odważnej, przemyślanej i konsekwentnej polityki mieszkaniowej gmin, uwzględniającej dostarczanie dostępnych cenowo lokali dla zwykłych ludzi, mieszkaniowy głód pozostanie z nami jeszcze długo.

10 lat temu w „Przełomie”



Pisaliśmy w „Przełomie” 18 listopada 2015 roku, w numerze 46. (1219)


przełom
UWAŻAJCIE NA DZIECI.
GRASUJE PEDOFIL
TEMAT NUMERU
Smog nas zabija 45.000 ludzi

■ Rafineria ma nowego szefa. Po przeszło pięciu latach rządzenia Krzysztof Zdziarski złożył rezygnację ze stanowiska prezesa zarządu Orlen Południe. Zastąpił go Konrad Tajduś. Nie wiadomo, dlaczego Zdziarski zrezygnował. Nadal zawodowo związany jest z Orlenem. Pozostał na stanowisku dyrektora wykonawczego ds. produkcji rafineryjnej PKN Orlen. Nowy prezes Konrad Tajduś z grupą kapitałową Orlenu związany jest od 2011 roku.

■ Na koncercie papieskim w Mętkowie wystąpi Edyta Geppert. Będzie to dziewiąty koncert w osiemnastowiecznej świątyni, przeniesionej z Niegowici, gdzie Karol Wojtyła był wikariuszem. Organizowany jest tradycyjnie 25 listopada, w rocznicę pierwszej mszy odprawionej w Mętkowie. W poprzednich latach gościły tu takie gwiazdy polskiej estrady jak: Grzegorz Turnau, Stanisław Sojka, Mieczysław Szczęśniak, Eleni, Alicja Majewska, Irena Santor, zespół Raz, Dwa, Trzy oraz Małgorzata Walewska.

W tym roku w Mętkowie zaśpiewa Halina Mlynkowa. Więcej o tym wydarzeniu piszemy w tekście obok.

■ W wigilię Narodowego Święta Niepodległości Fundacja na Rzecz Szpitala Powiatowego w Chrzanowie zaprosiła chętnych mieszkańców na wykwintną, świętomarcińską kolację z gęsiną w roli głównej. Dochód zostanie przekazany na zakup sprzętu dla pacjentów. Potrawy przygotowywała kucharka z Czech - Lenka Hodurova. Na stole pojawiły się gęsie pipki (po „naszemu” żołądki), rosół z gęsi oraz pieczona gęś. Serwowano ją z dwoma rodzajami kapusty: białą z rodzynkami i czerwoną z jabłkiem oraz karmelizowaną cebulą. Kucharka zdradziła nam, jak przygotować mięso, by rozpływało się w ustach. Cała tajemnica tkwi w czasie pieczenia - od 8 do 10 godzin (w piekarniku nagrzanym do 80 stopni). Wcześniej wystarczy gęś przyprawić jedynie solą, majerankiem i odrobiną pieprzu.

O TYM SIĘ MÓWI

Szpital w Chrzanowie coraz bliżej ściany. Co to oznacza dla pacjentów?

Systematycznie pogarsza się sytuacja finansowa Szpitala Powiatowego w Chrzanowie. Narodowy Fundusz Zdrowia zalega mu już ponad 15 milionów złotych, a dług placówki rośnie w tempie 2,5 miliona złotych miesięcznie.

Choć dyrekcja zapewnia, że nie ogranicza przyjęć ani zabiegów, sytuacja staje się coraz bardziej napięta. Jeśli NFZ nie wypłaci należnych pieniędzy, nawet najbardziej racjonalne zarządzanie może nie wystarczyć, by utrzymać stabilność szpitala.

- Nie planujemy wstrzymania planowych zabiegów ani ograniczenia działalności. Wręcz przeciwnie, chcąc rozładować kolejkę pacjentów internistyczno-kardiologicznych, po drugiej stronie kardiologii uruchamiamy dodatkowe 30 łóżek. Poza tym mimo tego, że NFZ zalega nam duże kwoty za programy lekowe dla pacjentów onkologicznych, dalej tych pacjentów będziemy prowadzić. Taką sytuację jesteśmy w stanie wytrzymać jeszcze 2-3 miesiące. Ten dług niestety cały czas narasta. Za październik to zadłużenie zwiększyło się o 2,5 miliona złotych - wyjaśnia Artur Baranowski, dyrektor chrzanowskiego szpitala.

Oto niektóre komentarze naszych Czytelników na FB „Przełomu”:

- „Przez dwa lata nie da się zmienić zepsutego rynku służby zdrowia, jego powiązań z prywatnymi praktykami. Nasz szpital zmienia się na naszych oczach, lecz procedury są hamulcami i trzeba je dać do obróbki praktykom życia codziennego. Są kolejne pieniądze na inwestycje w naszym szpitalu, ale to nie zamyka problemu, bo nie słucha się praktyków na samym dole, jak usprawnić procedury, aby służba zdrowia służyła mieszkańcom, a nie statystykom zadowoleniu ministrów zdrowia” – pisze pan Stefan.
- „Większość oddziałów to totalna porażka, a sensowni lekarze niewiele mają do powiedzenia. Pełnomocnik praw pacjenta chroni lekarzy, nie praw pacjenta. Totalna wymiana zarządzających na wszystkich szczeblach większości i dostosowanie szpitala do standardów, bo w obecnym kształcie to nie ma wiele wspólnego ze szpitalem” – uważa pani.
- „Ale porodówkę zostawić bo jest świetna!” - ocenia pani Weronika.
- „Onkologia czy ginekologia i ortopedia są rozchwytywane. Ludzie tu się leczą z całej Polski” – dodaje pani Joanna.

(MO, ŁD)



Szpital Powiatowy w Chrzanowie

Nowa inspektor rozpoczęła pracę

W poniedziałek starosta Bartłomiej Gębala powołał na stanowisko nową Powiatową Inspektor Nadzoru Budowlanego w Chrzanowie. Została nią Joanna Duszyk.

Jak tłumaczy starosta, do konkursu ogłoszonego przez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego zgłosiło się czterech kandydatów.

- Z każdym z nich odbyłem rozmowę. Wybrałem Joannę Duszyk. Uznałem, że jej doświadczenie gwarantuje fachowość na tym stanowisku – zaznacza starosta Bartłomiej Gębala.

Nowa Powiatowa Inspektor Nadzoru Budowlanego ma 45 lat i jest mieszkanką Oświęcimia. Ukończyła Politechnikę Krakowską, a przez ostatnie lata pracowała w tamtejszym Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego, gdzie zdobywała doświadczenie w zakresie nadzoru, kontroli i postępowań administracyjnych związanych z procesem budowlanym. To jej pierwsze stanowisko kierownicze. Jak nam powiedziała, już od pierwszych dni pracy w Chrzanowie ma dużo obowiązków.

Przypomnijmy, że 22 września Sławomir Piwowarczyk przestał być Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego w Chrzanowie. Decyzję o jego odwołaniu podjął starosta. Stało się to na wniosek Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, którym był związany. Odwołanie było równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę Sławomirowi Piwowarczykowi. Do czasu ogłoszenia i rozstrzygnięcia konkursu jego obowiązki pełniła jego zastępczyni Justyna Wierzba.

Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego odpowiada za kontrolę przestrzegania przepisów prawa budowlanego na terenie powiatu. Nadzoruje inwestycje, prowadzi kontrole obiektów, wydaje decyzje dotyczące wstrzymania robót, nakazuje usunięcie nieprawidłowości oraz czuwa nad bezpieczeństwem użytkowania budynków.

(MO)



fot. Starostwo Powiatowe w Chrzanowie

Nowa szefowa PINBUD-u ze starostą

POLECAMY

Halina Mlynkowa zaśpiewa w kościele

MĘTKÓW. Już wkrótce czeka nas 19. Koncert Papieski, jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych na ziemi chrzanowskiej.

Koncerty papieskie w drewnianym kościele w Mętkowie organizowane są przez miejscową Fundację Barka w świątyni, w której w latach 1948-1949 wikarym był Karol Wojtyła.

- Wszystko zaczęło się w 2003 roku. Wówczas przypadała 25. rocznica pontyfikatu Jana Pawła II. Któregoś dnia mój syn Artur powiedział do mnie, że mamy w Mętkowie kościół papieski, a nic nie robimy z okazji jubileuszu. Jest muzykiem i wpadł na pomysł, żeby zorganizować tutaj koncert, 25 listopada w rocznicę przeniesienia kościoła z Niegowici do Mętkowa – opowiada Halina Sędzielarz z Fundacji Barka.

Pierwszy koncert zagrał Grzegorz Turnau. Wystąpił za symboliczną kwotę tysiąca złotych. Była też orkiestra i chór Quattro Voci, prowadzone przez Artura Sędzielarza.

Wydawało się, że będzie to jednorazowe wydarzenie. Tym bardziej, że w następnych kilku latach nie było kontynuowane.

- W 2008 roku zagrał Stanisław Soyka. Wszystkim bardzo się podobało. Od tego czasu to wydarzenie muzyczne organizowane jest co roku – mówi pani Halina.

Tym razem wystąpi Halina Mlynkova z zespołem.

W latach 1998 – 2003 występowała w grupie Brathanki, z którą wydała dwa albumy studyjne i wypromowała przeboje takie, jak: „Czerwone korale”, „Gdzie ten, który powie mi”, „Siebie dam po ślubie” i „W kinie, w Lublinie – kochaj mnie”. Potem poświęciła się karierze solowej.

Koncert, którego patronem medialnym jest „Przełom”, rozpocznie się we wtorek, 25 listopada o godz. 18. Wstęp jest bezpłatny. Mętkowska świątynia pomieści ok. 300 osób.

(MK)

OGŁOSZENIE

Ogłoszenie z dnia 20.11.2025 r.

WÓJT GMINY BABICE INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice oraz stronie internetowej www.babice.pl wywieszono wykazy nieruchomości gminnych przeznaczonych do sprzedaży, dzierżawy i zamiany.



eprasa.pl e5c45f5a96

Będziemy walczyć do końca

Wiele osób z kilkunastoletnim stażem już zrezygnowało z pracy właśnie ze względu na sposób traktowania i niskie zarobki. Ludzie, którzy pracują tam po 10 lat, muszą brać nadgodziny, żeby starczyło im na życie – mówi Katarzyna Jamróz, przewodnicząca WZZ Sierpień 80 w chrzanowskim Valeo, w rozmowie z Ewą Solak.

Strajk to jedyny sposób na rozwiązanie konfliktu z pracodawcą w Valeo?
W sytuacji takiej, jak nasza, gdy nie ma z jego strony żadnej próby podjęcia rozmów w kwestii zgłaszanych przez nas postulatów, a wręcz jesteśmy straszeni sądem, nie widzę innej opcji. Dla przykładu niedawno złożyliśmy wniosek o to, żeby w hali produkcyjnej postawić krzesła, żeby pracownicy mogli na parę minut odpocząć. Nie chodzi nam o fotele czy stołki z obiciami przy każdym stanowisku, ale o to, żeby było w pobliżu miejsce na wytchnienie. Odpisano nam, że rodzaj wykonywanej pracy – praca w ruchu, nie pozwala na postawienie tam takich mebli. Co ciekawe, w zakładzie w Czechowicach-Dziedzicach takie miejsca są. Zgłosimy to więc do Państwowej Inspekcji Pracy, bo kiedy na kontrole linii przychodzi menadżer, to nagle dla niego znajduje się krzesło, stolik. Tak już bywało, że przychodziła pani dyrektor, siadała sobie, jadła paluszki i przyglądała się, jak ludzie pracują.

12, 13 i 14 listopada w zakładach w Chrzanowie, Trzebini i Mysłowicach przeprowadzono dwugodzinny strajk na każdej ze zmian.
Nie chcieliśmy całkowicie zatrzymywać produkcji, żeby nie narażać firmy na duże straty. W sumie uczestniczyło w nim około 1000 osób. Natomiast w czwartek, 20 listopada, rozpoczynamy strajk ciągły. Będzie prowadzony na każdej zmianie po osiem godzin. Potrwa tak długo, jak długo nie dojdzie do porozumienia.

To znaczy ile? Dwa dni? Tydzień?
Tyle, ile będzie potrzeba. Jeśli pracodawca będzie chciał podjąć rozmowy, to go zakończymy. Wspierają nas związkowcy z całej Polski, wspierają nas społecznicy i politycy. Nie możemy sobie pozwolić na to, żeby pracodawca nas tak lekceważył. Przecież pracujący tu ludzie mają rodziny, muszą się utrzymać. Chcą godnie żyć. Tymczasem wiele osób z kilkunastoletnim stażem już zrezygnowało z pracy właśnie ze względu na sposób traktowania i niskie zarobki. Ludzie, którzy pracują tam po 10 lat, muszą brać nadgodziny, żeby starczyło im na życie. Zatrudnieni są na umowach o pracę na najniższą krajową lub nieco powyżej, choć mają duże doświadczenie. Nie mają co liczyć na premie w pełnej wysokości, bo nie ma jasno określonych zasad ich przyznawania, a kary porządkowe są dość często nakładane, co wiąże się z zabieraniem premii. Pracownicy z niewielkim stażem dostają najmniej. Natomiast kadra zarządzająca, pracownicy biurowi to jest zupełnie inna bajka. Im żyje się lepiej. Mamy coraz większe wrażenie, że Francuzi nawet nie wiedzą, co tu się u nas dzieje. A nasz prezes dał nam do zrozumienia, że firma nastawia się na zatrudnianie ludzi z Afryki czy Azji, bo dla nich te wynagrodzenia są równoznaczne z czterokrotną pensją w ich własnym kraju. Te działania zresztą już widać. Ale my się nie poddajemy.


Katarzyna Jamróz

Nie obawia się pani, że podczas ciągłego strajku ludzie się zaczną wyłamywać?
Bierzemy pod uwagę każdy możliwy scenariusz. Część osób boi się narazić kierownictwu. Już słyszałam o tym, że szefostwo proponuje ludziom 200 proc. premii za pracę podczas strajku. Prowadzą rozmowy indywidualne z pracownikami, mówiąc o konsekwencjach strajku. Natomiast pracownicy muszą się uzbroić w cierpliwość, nie mogą się poddać. Musimy być silni, bo wierzę w to, że w którymś momencie pracodawca się ugnie. Tym bardziej, że jest bardzo duży nacisk na produkcję. Zaszliśmy tak daleko, że teraz nie możemy odpuścić. Tym bardziej, że produkcyjni pracownicy ledwo wiążą koniec z końcem. Chcą spędzać czas z rodziną, bez konieczności brania nadgodzin, żeby przeżyć. Bez strachu, że ktoś stoi nad nimi przy linii i bez przerwy pogania: „Szybciej, szybciej, szybciej”. Mam nawet informację, że jedna z pracownic ostatnio na nocnej zmianie nie wytrzymała presji i trzeba było do niej wzywać karetkę.

Niedawno dostaliście pismo z dyrekcji wzywające do ściągnięcia banerów strajkowych. Działalnością przestępczą nazwano też przecięcie siatki i wejście za bramę niektórych osób podczas strajku.
Dyrekcja nie ma prawa nakazać nam ściągnięcia banerów. Prowadzimy cały czas akcję protestacyjną. Nie było na nich żadnego napisu, który godziłby w czyjeś dobre imię. Banery jednak zniknęły. Wezwaliśmy więc policję. Usuwanie naszych materiałów to forma utrudniania protestu. Zawiesimy je jednak ponownie. Natomiast przecięcie siatki faktycznie zostało zrobione bezprawnie, ale stało się tak dlatego, że pracodawca zabronił wejścia na teren zakładu członkom komisji krajowej WZZ Sierpień 80, odpowiadającym za organizację strajku. Pracodawca został poinformowany o ich roli i mimo to ich nie wpuścił. Wyobraża sobie pani, jak to by wyglądało, że pracownicy stoją w zakładzie, a my na zewnątrz? Chodziło o kontakt z ludźmi, żeby się nie obawiali. Dlatego weszli przez przeciętą siatkę. Reakcja dyrekcji to próba wywarcia nacisku i utrudnienia nam działań.

Czeka was trudny okres.
On cały czas trwa. Ale bardzo dziękuje wszystkim za słowa wsparcia. Kontaktują się z nami ludzie z całej Polski, wspierają nas. Mówią, żeby się nie wycofywać. Piszemy też wszędzie, gdzie się da. Chcielibyśmy, żeby pracodawca wreszcie zaczął nas szanować.

ODNOSZĄC SIĘ DO STRAJKU, 12;11.2025 R. MARIA LANGIER, DYREKTOR HR VALEO POLSKA, PRZESŁAŁA OŚWIADCZENIE FIRMY. PUBLIKUJEMY JE W CAŁOŚCI.

„W związku z ostatnimi wydarzeniami dotyczącymi referendum strajkowego, a następnie strajku zorganizowanego przez związek zawodowy Sierpień’80, Valeo pragnie stanowczo podkreślić swoje zaangażowanie w przestrzeganie prawa oraz szacunek dla praw pracowniczych.
Pomimo trudnej sytuacji w sektorze motoryzacyjnym, w fabryce w Chrzanowie, podobnie jak we wszystkich zakładach Valeo w Polsce, w 2025 roku wprowadzono podwyżki wynagrodzeń.
Valeo działa w pełnej zgodności ze wszystkimi obowiązującymi przepisami prawnymi. Konsekwentnie przestrzega Kodeksu Pracy i wewnętrznych regulacji, co jest dowodem na to, że jest firmą odpowiedzialną społecznie i głęboko szanującą prawa pracownicze.
Nadrzędnym priorytetem Valeo jest bezpieczeństwo pracowników oraz ciągłość operacji. Jesteśmy odpowiedzialni za zapewnienie bezpieczeństwa dostaw do naszych klientów, a wszelkie decyzje podejmujemy, mając na uwadze stabilność i przyszłość zakładu”.

PISMO SKIEROWANE DO PRACOWNIKÓW VALEO Z 18.11.2025 R.

Drodzy Pracownicy!
Chcemy, żeby każdy z Was miał pełną świadomość, że osoby reprezentujące związek zawodowy Sierpień 80 i wzywające dziś do strajku składają obietnice, za które nie ponoszą żadnej odpowiedzialności.
Nie trzeba mieć specjalistycznej wiedzy o europejskim sektorze motoryzacyjnym, aby wiedzieć, że organizowanie strajków w tej branży w obecnej sytuacji jest nieodpowiedzialne.
Możemy przytoczyć przykłady bezpośrednich konkurentów oraz innych firm motoryzacyjnych, które w ostatnich miesiącach zmagały się z trudnościami w Polsce i Europie. Dotyczyło to również zakładów Valeo.
Jako pracodawca nie możemy składać zobowiązań, które mogłyby zniszczyć naszą konkurencyjność. Firma ma obowiązek chronić swoich pracowników, w tym przed działaniami organizacji zewnętrznych.
Fakty są takie, że osoby z Sierpnia 80 wzywające do strajku:
- nie ponoszą odpowiedzialności za finanse zakładu,
- nie negocjują z klientami,
- nie będą tymi, którzy będą szukać pracy, jeśli produkcja spadnie.
Szanujemy prawo pracowników do strajku. Dziękujemy większości naszych Pracowników, którzy mimo presji pozostali na swoich stanowiskach pracy. Kiedy emocje opadną, czas potwierdzi słuszność Waszej decyzji.
Podczas ostatnich działań organizowanych przez Sierpień 80 doszło do działań naruszających prawo. Organizatorzy strajku nie reagują – a wręcz promują agresywne i wulgarne wypowiedzi. Sytuacja została zgłoszona do odpowiednich organów państwowych.
Nie ma i nie będzie zgody na:
- działania wywołujące strach
- wywieranie presji na pracowników
- próby zastraszania
- łamanie zasad bezpieczeństwa i przepisów obowiązujących w miejscu pracy
Głęboko wierzymy, że obecna bardzo niepokojąca sytuacja, która naraża naszą firmę na ryzyko, wkrótce się skończy i będziemy mogli rozpocząć dyskusję z naszymi partnerami społecznymi na temat rewizji wynagrodzeń na 2026 rok.

Market koło domów? Absolutnie!

LIBIĄŻ. Przy ulicy Wspólnej ma powstać market sieci Aldi. Mieszkańcy nie chcą tej inwestycji. Ich stanowisko poparli w poniedziałek radni z komisji skarg, wniosków i petycji.

Jednym z ważnych argumentów było dla nich to, że budowa takiego obiektu byłaby niezgodna z zapisami uchwalonego trzy lata temu planu zagospodarowania przestrzennego tej części miasta.

W czerwcu tego roku mieszkańcy ulicy Wspólnej wystosowali do gminy petycję na wieść o planach powstania tam marketu oraz przebudowy drogi. Napisał ją radny Piotr Klupa na wniosek zainteresowanych.

NIECH BUDUJĄ, ALE NA OBRZEŻACH

„Urzędnicy, gdy kupowaliśmy swoje działki, zapewniali nas, że teren jest przeznaczony pod zabudowę jednorodzinną. Funkcjonowanie marketu, w tak bliskim sąsiedztwie domów, znacząco pogorszy naszą jakość życia oraz doprowadzi do spadku wartości naszych działek i nieruchomości, o które dbamy i inwestujemy od lat. Ponadto funkcjonowanie tak dużego obiektu spowoduje zwiększenie natężenia ruchu i hałasu oraz powstanie dodatkowego smogu, a codzienne dostawy towarów w godzinach nocnych i porannych naruszą nasz spokój w godzinach ciszy nocnej. Zwiększony ruch drogowy stworzy realne zagrożenie dla pieszych — w szczególności dzieci i osób starszych. Budowa obiektu handlowego usługowego w otoczeniu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej bezdyskusyjnie naruszy ład przestrzenny na przedmiotowym terenie. Do chwili obecnej zdecydowana większość wolnostojących obiektów handlowych w Libiążu jest zlokalizowana na obrzeżach miasta, a nie wśród domów jednorodzinnych” – czytamy w petycji.

PLAN MÓWI CO INNEGO

Mieszkańcy zawnioskowali także do gminy oraz Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie o odrzucenie zaproponowanej koncepcji przebudowy ulicy Wspólnej oraz rozbudowy skrzyżowania. Ich zdaniem znacząco pogorszy bezpieczeństwo wszystkich użytkowników ruchu oraz pieszych. Zawnioskowali ponadto o niewyrażenie zgody na budowę zjazdu z drogi gminnej na teren planowanej inwestycji.

W poniedziałek po raz drugi nad petycją pochylili się libiąscy radni z komisji skarg, wniosków i petycji.

Okazuje się, że Starostwo Powiatowe w Chrzanowie prowadzi postępowanie dotyczące wydania pozwolenia na budowę marketu. Inwestor został wezwany do uzupełnienia dokumentacji. Ma to zrobić do końca grudnia.

- Trzy lata temu uchwaliliśmy plan zagospodarowania przestrzennego tego rejonu, obejmujący także ulicę Wspólną. Zostały w nim wprowadzone ograniczenia w lokalizacji usług handlu, mające na celu wyeliminowanie obiektów wielkopowierzchniowych, przeskalowanych w stosunku do zabudowy mieszkaniowej. Nie mogą tam powstać obiekty handlowe o powierzchni sprzedaży większej niż 2 tysiące mkw. ani powierzchni użytkowej powyżej 400 metrów kw. Tymczasem na czerwcowej komisji padła informacja, że nowy obiekt miałby dużą powierzchnię, podchodzącą pod ten zakaz – zaznaczyła przewodnicząca komisji Izabela Bębenek.

- Powstanie tak dużego marketu wiązałoby się z upadkiem mniejszych sklepów prowadzonych przez lokalnych przedsiębiorców – zauważył radny Adam Niemczyk.

Radny Piotr Klupa dodał, że ludzie mają już dostateczny hałas dobiegający z drogi wojewódzkiej.

- Zastanawiam się, dlaczego inwestorzy dzielą inwestycje na etapy. Pewnie dlatego, że gdyby złożyli od razu na całość, nie dostaliby pozwolenia. Podobna sytuacja wyszła z Dino. Wybudowali market przy ulicy Tęczowej. A teraz jest problem, bo nie mają zjazdu. I nie wiadomo, czy dostaną na niego zgodę – zauważył.

CO DALEJ?

Ostatecznie komisja uznała petycję mieszkańców za zasadną. Na sesji zaplanowanej na 19 grudnia zajmie się nią cała rada miejska. Stanowisko to ma zostać wysłane do starostwa. Czas pokaże, na ile te protesty wpłyną na decyzję starostwa.

Sieć Aldi ma w naszym kraju prawie 400 sklepów. W 2026 roku planuje otworzyć kilkadziesiąt kolejnych. Przypomnijmy, że w Libiążu działają już markety sieci Netto, Biedronka, Intermarche, Lidl, Stokrotka, Bricomarche oraz Media Expert. W pobliżu cmentarza stanął także sklep Dino (wcześniej market tej sieci powstał w Żarkach).

Marek Oratowski

eprasa.pl e5c45f5a96

Trzebinia liderem sprzedaży „małpek”

Choć samorządy oficjalnie walczą z alkoholizmem, to jednocześnie korzystają z wpływów wynikających ze sprzedaży alkoholu. Z danych Ministerstwa Finansów za pierwsze dziewięć miesięcy 2025 roku wynika, że gminy powiatu chrzanowskiego tylko za sprzedaż tzw. „małpek” otrzymały łącznie kilkaset tysięcy złotych. Małpki to buteleczki alkoholu o pojemności poniżej 300 ml.

Za każdą taką sprzedaną buteleczkę budżet państwa przekazuje gminie 1 zł. Druga złotówka trafia do Narodowego Funduszu Zdrowia. To pozwala ustalić, ile „małpek” zakupiono w danej gminie.

Dane z administracji skarbowej za 9 miesięcy tego roku zestawiliśmy z danymi GUS dotyczącymi liczby mieszkańców (stan na 31 grudnia 2024 r.). Dzielenie pokazuje, ile małpek przypada na głowę statystycznego mieszkańca.

TRZEBINIA NA PIERWSZYM MIEJSCU

Najwięcej „małpek” na jednego mieszkańca przez trzy kwartały sprzedało się w Trzebini. Statystyczny mieszkaniec kupił statystyczne 7,5 buteleczki. Oznacza to, że dziennie sprzedaje się ich tu blisko 900 „małpek”. W roku 2026 Trzebinia z opłat za sprzedaż alkoholu (w detalu i hurcie) planuje uzyskać ponad 1 mln zł dochodu i przeznaczyć je... na zwalczanie alkoholizmu, bo tak nakazuje prawo.

Drugie miejsce w „małpkowym rankingu” zajmuje Chrzanów (6,12 małpki na głowę w ciągu 3 kwartałów), trzecie — Babice (5,91), tuż za nimi Libiąż (5,90). Najniższy wynik odnotowano w Alwerni (5,41).

Ile złotówek wpłynęło do gmin ze sprzedaży małpek w ciągu 9 miesięcy tego roku?

Alwernia – 66 646 zł
Babice – 53 132 zł
Chrzanów – 267 436 zł
Libiąż – 123 712 zł
Trzebinia – 241 485 zł

Każda złotówka to jedna buteleczka alkoholu o pojemności do 300 ml.

POWIATOWY OBRAZ ZJAWISKA

Statystyczny mieszkaniec powiatu chrzanowskiego (118 194 mieszkańców) w ciągu trzech kwartałów tego roku kupił 6,34 małpki. To sporo, biorąc pod uwagę fakt, że **mowa tu wyłącznie o najmniejszych buteleczkach alkoholu, a nie o pełnej jego sprzedaży.**

PARADOKS ALKOHOLOWY GMIN

System finansowania walki z alkoholizmem z opłat za sprzedaż alkoholu budzi emocje od lat. Dane pokazują, że gminy z jednej strony organizują kampanie profilaktyczne, a z drugiej — ich budżety zasilane są środkami, które pochodzą właśnie z intensywnej sprzedaży.

ANATOMIA SUKCESU

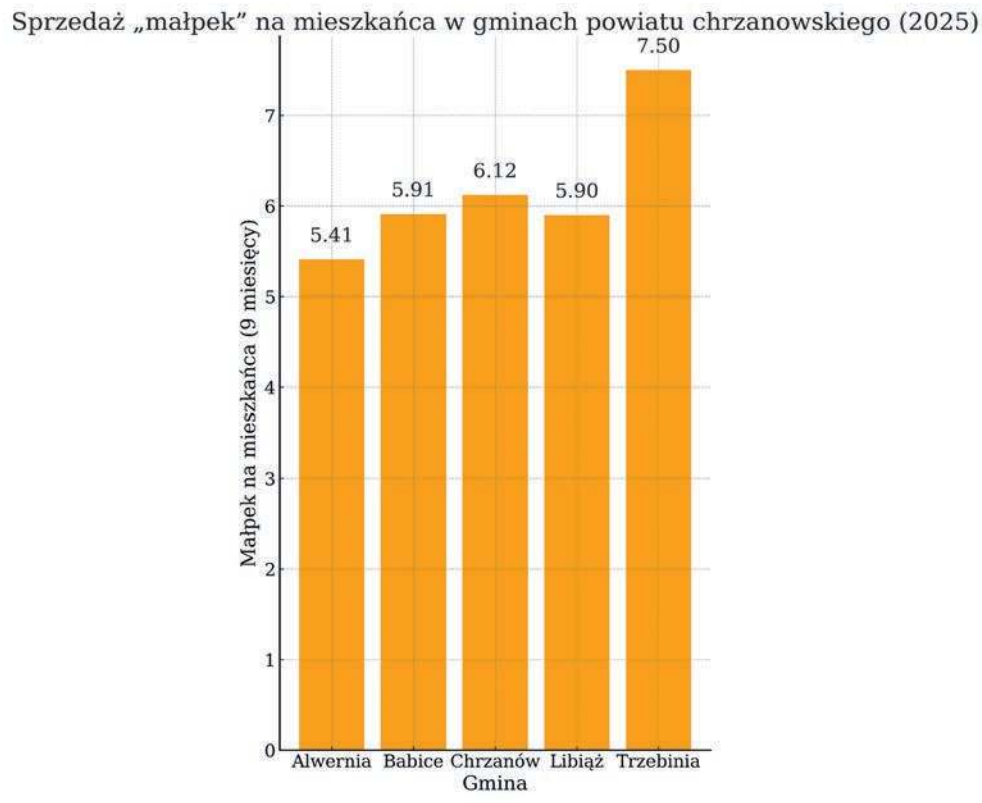
Z danych Centrum Monitorowania Rynku badającego sprzedaż w sklepach małoformatowych (do 300 mkw. powierzchni) wynika, że w Polsce sprzedaje się co najmniej 40 mln małpek miesięcznie. I to pomimo kilkunastoprocentowych spadków, widocznych szczególnie w porównaniu do okresu sprzed wprowadzenia podatku „małpkowego”. Dane Centrum Monitorowania Rynku nie obejmują jednak sklepów wielkoformatowych i dyskontów, gdzie też są sprzedawane takie pojemności.

Powodem popularności „małpek” jest ich niewielki rozmiar. Można je schować do kieszeni, torebki i wypić dyskretnie - w windzie, w toalecie, w szatni czy w trakcie spaceru. To właśnie potrzeba dyskrecji jest też prawdopodobnie powodem, dla którego najlepiej sprzedają się w tej kategorii pojemności 90, 100 i 200 ml. W związku z tym wszystkie przytoczone statystyki dotyczące liczby sprzedanych lokalnie małpek można by uśrednić, a więc pomnożyć przez dwa.

Wpływy ze sprzedaży napojów alkoholowych do budżetu państwa są kilka razy niższe niż koszty, jakie ten sam budżet ponosi z powodu konsekwencji nadmiernego picia (leczenie uzależnienia od alkoholu, wypadki spowodowane pod wpływem alkoholu, inne koszty zdrowotne). Zdaniem ekspertów, małpki kupują głównie osoby uzależnione.

Źródło: dane GUS (ludność) i Ministerstwa Finansów (sprzedaż do 300 ml)

Alicja Molenda





Jeden z peronów autobusowych w centrum przesiadkowym w Trzebini



Nowy parking od strony ul. Lema

Centrum przesiadkowe na Mikołaja?

TRZEBINIA. Zakończyła się budowa centrum przesiadkowego. Na jego oficjalne otwarcie trzeba jeszcze poczekać.

Teren u zbiegu ul. Kościuszki i Dworcowej zmienił się diametralnie. Zdemontowane zostały dotychczasowe perony i wiaty przystankowe oraz wyburzono stare obiekty handlowo-usługowe, które trudno było nazwać wizytówką miasta. A przecież przez to miejsce każdego dnia przewija się mnóstwo osób. Jedni idą na zakupy do sklepu bądź przekąsić jakiś fast food. Inni na przystanek autobusowy lub kierują się dalej na pobliski dworzec kolejowy.

W ramach inwestycji powstało pięć nowych, zadaszonych peronów. Wybudowano też dwa pawilony. W jednym znajdą się lokale usługowe, natomiast w drugim poczekalnia, sanitariaty dla pasażerów, punkt informacji turystycznej oraz pomieszczenie socjalne dla kierowców. W centrum zainstalowano również stacje ładowania pojazdów elektrycznych.

W bezpośrednim sąsiedztwie dworca (od strony ul. Lema, po drugiej stronie wiaduktu będącego częścią drogi krajowej 79) wybudowany został parking na ok. 80 miejsc postojowych oraz droga łącząca go z ul. Dworcową. Powstanie też (to już w ramach zupełnie innej inwestycji) jeszcze jeden parking, automatyczny, mogący pomieścić 144 pojazdy.

- Gdy parking powstanie, będziemy mieli tutaj łącznie prawie 400 miejsc parkingowych – powiedział Jarosław Okoczuk i zapewnił, że parkingi mają być bezpłatne.

Inwestycję u zbiegu ulic Kościuszki i Dworcowej zrealizowało konsorcjum firm: Ideabud spółka z o.o. z Trzebini oraz Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowo-Transportowe Wikos Fresh Michał Strzelec z Wygiełzowa. Koszt budowy to 19 440 911 zł.

Teraz prowadzone są odbiory techniczne. Dopiero po ich zakończeniu centrum przesiadkowe zostanie oficjalne otwarte. Powinno to nastąpić pod koniec listopada lub na początku grudnia (być może 6 grudnia, czyli w dzień św. Mikołaja). Wówczas autobusy, które w czasie budowy centrum przesiadkowego obsługiwały przystanki tymczasowe, wrócą na swoje dotychczasowe stanowiska.

- Będziemy dokonywać uzgodnień takiego pomysłu, żeby w godzinach szczytu komunikacyjnego, dla sprawniejszego przebiegu linii w kierunku Chrzanowa i zmniejszenia opóźnień, autobusy jechały pod wiadukt, pod torami, w stronę ulicy Głowackiego – mówi Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM Chrzanów.

W związku z planowanym otwarciem centrum przesiadkowego w Trzebini wraca pytanie o reorganizację sieci połączeń autobusowych i skorelowanie ich z rozkładami jazdy pociągów.

- Założenie jest takie, by autobusy komunikacji miejskiej kursowały po całej gminie, dowożąc pasażerów do centrum przesiadkowego. Stąd będą mogli kontynuować podróż pociągiem w kierunku Krakowa czy Katowic albo autobusem, np. do Chrzanowa. W godzinach szczytu z każdego sołectwa autobusy mają kursować trzy razy na godzinę właśnie do centrum przesiadkowego, które stanie się głównym węzłem komunikacyjnym w powiecie - zapowiedział kilka miesięcy temu burmistrz Jarosław Okoczuk.

- Pasażerowie niech na razie uzbroją się w cierpliwość, mimo że zbliżamy się faktycznie do uruchomienia węzła przesiadkowego. Wypowiedź burmistrza na tamten czas była jak najbardziej aktualna, ale nie dokończyliśmy uzgodnień z innymi gminami, co do reorganizacji sieci połączeń. Teraz jest pora na to, żebym na razie z burmistrzem Trzebini dokonywał uzgodnień, w jakim zakresie oczekuje tej reorganizacji. Jesteśmy w stanie ją szybciutko wdrożyć, choć oczywiście nie w tym roku, tylko od stycznia – mówi Marek Dyszy.

Michał Koryczan

eprasa.pl e5c45f5a96

Gorąco na spotkaniu w sprawie obwodnicy

TRZEBINIA. Mieszkańcy Salwatora nie chcą mieć ruchliwej drogi pod oknami domów. Doszło do ostrych spięć z burmistrzem.

Jarosław Okoczuk przemawiał przez dobrą godzinę na osiedlowym zebraniu. Obszernie omówił swoje spotkania z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad – inwestorem planowanej obwodnicy. Skrupulatnie przedstawił warianty nowej drogi. Raz po raz podkreślał, że jest po stronie ludzi, że nie godzi się na żadne wyburzenia domów. Długi i spokojny wywód zamienił się we wrzątek, kiedy pod koniec Jarosław Okoczuk potwierdził, że rekomenduje przebieg obwodnicy przez osiedle Salwator. Mieszkańcy są zbulwersowani.



Wariant W1 obwodnicy przez trzebiński Salwator


Podczas zebrania mieszkańców trzebińskiego osiedla Salwator

Omawiany na zebraniu osiedla Salwator wariant W1 przecina leśny odcinek ul. Szembeka w Młoszowej. Na tę chwilę autorzy koncepcji przewidują wiadukty nad ul. Słowackiego (przy rozdzielni prądu), nad Głowackiego na Salwatorze (obok potoku Pstrużnik) i nad Puszkina oraz rondo na skrzyżowaniu Długiej i Tuwima w Trzebini. Następnie obwodnica omija łukiem strefę gospodarczą na Miechowie. Przechodzi nad linią kolejową Trzebinia-Oświęcim (wiadukt). Kolejne wiadukty zaplanowano nad Wodzińską i Działkową w Chrzanowie, dalej ominięcie łukiem od północy Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi, wiadukt nad autostradą A4 i koniec na rondzie Żołnierzy Wyklętych na osiedlu Kąty.

Do tej wersji W1 burmistrz Jarosław Okoczuk zaproponował korektę, czyli żeby obwodnica nie omijała łukiem strefy gospodarczej na Miechowie, tylko szła ul. Długą w Trzebini, od ronda na skrzyżowaniu z Tuwima do Węzła Chrzanów, a następnie rozbudowaną autostradą A4.

DROGA W PLANIE ZAGOSPODAROWANIA

Zanim doszło do gorącej wymiany zdań z mieszkańcami, burmistrz Jarosław Okoczuk wielokrotnie przypominał, że odcinek rekomendowanej obwodnicy od sąsiedztwa zakładu karnego przy Słowackiego, przez osiedle Salwator, do skrzyżowania Długa – Tuwima, jest od wielu lat zapisany jako lokalna droga w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Tyle że w przyszłości lokalna droga, figurująca w planie, byłaby obwodnicą. To dla mieszkańców robi dużą różnicę.

- Nie chcę, żeby ta droga powstała jako dwupasmowa, bo nie ma takiej potrzeby, ale też nie ma tutaj wyburzeń. Może wzbudzić emocje zajętość ogródków działkowych (sąsiedztwo ul. Głowackiego) – przyznał burmistrz Jarosław Okoczuk.

Podkreślmy, że inwestorem będzie GDDKiA.

- Dlaczego pan mówi, że będzie jednopasmówka? - padło pytanie z sali.

- Bo nasza opinia jest wiążąca – odparł burmistrz.

ZACZĘŁO SIĘ KOTŁOWAĆ

I teraz zacytujmy fragment spotkania, przypominający czajnik z gotującą się wodą.

- Ten wariant W1 przez Salwator w ogóle nie jest brany pod uwagę. Pan burmistrz go ciśnie! On już zniknął - stwierdził zbulwersowany pan Marcin.

- Jak mógł zniknąć, jak jeszcze nie zaistniał – odparował Jarosław Okoczuk.

- Panie burmistrzu, wystarczy! - zaczęło się kotłować na zebraniu.

- Najpierw pan zakładał wspaniały wariant W1 pod torami, a teraz jest najlepszy przez Salwator – nie wytrzymał pan Marcin.

- Bo tam są wyburzenia budynków mieszkalnych, na co nie pozwolę (chodzi o pięć nieruchomości w sąsiedztwie ul. Dworcowej i klasztoru salwatorianów w Trzebini) – rezonował Jarosław Okoczuk.

WARIANT POD TORAMI. O CO CHODZI?

To pierwotny ślad obwodnicy Trzebini i Chrzanowa, istniejący w dokumentach planistycznych od 25 lat. Droga miałaby iść od ul. Słowackiego w kierunku dworca PKP w Trzebini, przeciskałaby się obok klasztoru salwatorianów, przecinała Dworcową i dalej szła wzdłuż nasypu kolejowego w kierunku Chrzanowa.

Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk nie zaakceptował takiego rozwiązania, bo wiązało się z wyburzeniami domów, m.in. w sąsiedztwie ul. Dworcowej (rejon warsztatu samochodowego). Zielonego światła nie dał również Orlen, bo taki przebieg obwodnicy nie był funkcjonalny dla tej spółki. Burmistrz Okoczuk popiera wariant W1 przez osiedle Salwator do skrzyżowania Długiej i Tuwima. Jest zbulwersowany lobbowaniem przez burmistrza Chrzanowa wariantu W4, bo – jak przypomina – aktualnie zakłada on nie trzy, lecz pięć pasów autostradowych, a ponadto wiąże się z rozbiórką zabudowań, dewastacją Puszczy Dulowskiej i akwenu Gliniak.

WARIANT AUTOSTRADOWY

Przypomnijmy wariant W4, który niepodziewanie został zarekomendowany przez burmistrza Chrzanowa Roberta Maciaszka.

Wariant W4 rozcina Puszczę Dulowską i prowadzi do autostrady A4, gdzie miałby powstać Węzeł Dulowa (na wysokości Gliniaka w Bolęcinie). Zakłada, że od nowego Węzła Dulowa aż do Węzła Byczyna autostrada miałaby zostać rozbudowana.

Nie tylko o trzeci pas ruchu w każdym kierunku, ale za około sześciometrowym pasem zieleni powstałyby jezdnie zbierająco-rozprowadzające, dwie w każdym kierunku. Wyglądałoby to tak, jak autostrada A4 na Górnośląskiej w Katowicach. W przypadku wariantu W4, mniej więcej za Węzłem Byczyna, zjeżdżalibyśmy z trzech pasów na dwa boczne, które ciągnęłyby się przez siedem kilometrów, aż do Węzła Dulowa. Z tych bocznych pasów zjeżdżalibyśmy na Balin, na Chrzanów czy na Trzebinię. Trzy pasy komunikacji byłyby tylko na Kraków. Nie dałoby się z nich zjechać.

Dyskusje na zebraniu osiedla Salwator nie wniosły nic nowego do tematu, ale jeszcze raz pokazały, że mieszkańcy tej części Trzebini ostro protestują przeciwko rekomendowanemu przez burmistrza wariantowi W1, czyli właśnie m.in. przez Salwator.

KTO NA TO WYCIĄGNIE PIENIĄDZE?

- W mojej ocenie, a ponad 20 lat zajmuję się drogami, nie ma szans, żeby w koncepcji W1 (przez Salwator) trasa została kiedykolwiek poprowadzona – powiedział Grzegorz Żuradzki, trzebiński radny i dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie. - Budowa drogi klasy GP, bo o takiej się mówi, to w zależności od terenu nawet 50 milionów złotych za kilometr. Kto na to wyciągnie pieniądze? - pytał retorycznie. - Dlaczego Generalna może lansuje wariant W4 (autostradowy)? Bo jest najmniej kolizji, najkrótszy i najtańszy – stwierdził Grzegorz Żuradzki.

Przypomniał, że dwupasmówka musi zająć szerokość nie mniej niż 40-50 metrów, a na to nie ma miejsca na Salwatorze.

We wtorek burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek zamieścił w mediach społecznościowych swój filmik o obwodnicy. Twierdzi, że już na początku października na spotkaniu z GDDKiA analiza wielowariantowa wskazywała na wariant W4 (autostradowy). Jeśli chodzi o rzeczy nowe, to Maciaszek poinformował, że 6 listopada rozmawiał z wiceministrem infrastruktury Stanisławem Bukowcem, odpowiedzialnym za projekty drogowe. Burmistrz Chrzanowa przekonuje, że preferowany wariant obwodnicy to właśnie W4.

Łukasz Dulowski

Nowy sad przy DPS-ie

PŁAZA. Wykorzystując słoneczną aurę, mieszkańcy Powiatowego Domu Pomocy Społecznej posadzili na terenie placówki drzewka owocowe.

Akcja sadzenia była dla nich elementem edukacji, ale także nauką ogrodnictwa. Na przygotowanych stanowiskach wykopali dołki, wsadzili drzewka, zasypali je i obficie podlali.

Sadzonki drzewek (po 20 wiśni i czereśni) zostały przekazane przez chrzanowskie starostwo. Na przeprowadzenie prac placówka uzyskała zgodę Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Podopieczni będą dbali o drzewka, a w przyszłości mogą zjeść własne owoce.

(MOR)


Uczestnicy sadzenia drzewek przy DPS w Płazie

eprasa.pl e5c45f5a96

Przełom nr 46 (1726) 20 XI 2025 • www.przelom.pl

W Wapienniku strach wyjść wieczorem z domu

PŁAZA. Kupiłam sobie gaz, by w razie czego mieć się czym bronić. Inne osoby także wolą po zmroku siedzieć w domach – opowiada jedna z mieszkanek bloku w Wapienniku. Inne osoby, z jakimi rozmawialiśmy, też się boją jednej z sąsiadek i jej synów. Co na to policja i zarządca bloków?

W Wapienniku stoi kilka kamienic i bloków, wybudowanych między latami 20. i 50. minionego wieku. Wielu mieszkańców to emeryci z pobliskiego zakładu. Inni przeprowadzili się do Płazy z różnych rejonów gminy po otrzymaniu przydziału mieszkania socjalnego lub komunalnego.

LOKATORZY CZUJĄ SIĘ ZASTRASZENI

Życie w tak małej społeczności przynosi różne niedogodności. O problemie, który nabrzmiewa od dłuższego czasu, powiadomiła nas grupa mieszkańców. Osoby, z którymi rozmawialiśmy, prosiły o zachowanie anonimowości.

- Chodzi o uciążliwą sąsiadkę, która regularnie zakłóca porządek. Napuszcza na sąsiadów swoich synów. Pokazuje obraźliwe gesty, krzyczy, używa wulgaryzmów. W przeszłości jej dzieci wybijały szyby w klatce schodowej, rzucały petardy nie tylko na zewnątrz, ale także na klatkę schodową oraz pod drzwi innych sąsiadów. Dochodziło też do rozbijania słoików z cuchnącą substancją pod drzwiami. Czujemy się zastraszeni. Boję się wracać z synem wieczorem. Kupiłam sobie gaz, by w razie czego mieć się czym bronić. Inne osoby także wolą po zmroku siedzieć w domach – opowiada jedna z mieszkanek.

Nasi rozmówcy dodają też, że zdarzają się złośliwości w rodzaju dzwonienia domofonem albo zamawiania pizzy na któregoś z sąsiadów.

- Jeden z synów tej kobiety wydzwaniał na policję, że moja córka biega nago i że zaginęła. Kilka razy przyjeżdżała na sygnale grupa funkcjonariuszy. Aż w końcu dostał dwa tysiące złotych mandatu. Jednego razu w sąsiedniej klatce przyszło trzech mężczyzn w kominiarkach i wyrąbali sąsiadce drzwi siekierami. Wszyscy byli tak zastraszeni, że gdy przyjechała policja, nikt nie otworzył drzwi, by na ten temat coś powiedzieć – relacjonuje kolejna mieszkanka.

Nasi rozmówcy twierdzą, że pomimo wielokrotnych zgłoszeń na policję oraz do zarządcy budynku żadna skuteczna reakcja nie została podjęta. Mieszkańcy wnioskowali choćby o zamontowanie kamer, ale do dziś nie mogą się na nie doczekać.

Jak zaznaczają lokatorzy, kobieta prawdopodobnie nie płaci za mieszkanie, co również budzi frustrację wśród lokatorów, którzy regularnie opłacają czynsz.

Mieszkańcy przekonywali, że z kobietą nie można rzeczowo porozmawiać. Nikomu nie otwiera drzwi. Chcieliśmy z nią porozmawiać, ale mimo podjęcia takiej próby, nie zostaliśmy wpuszczeni do mieszkania.

CO NA TO POLICJA?

- Od początku 2025 roku nie odnotowaliśmy prowadzonych postępowań dotyczących kierowania gróźb bądź nękania osób z ulicy Sobieskiego w Płazie. W przeszłości dzielnicowy z tego rejonu rozwiązywał tam konflikty sąsiedzkie. Przeprowadzał rozmowy z poszczególnymi mieszkańcami, jak również informował o możliwościach prawnych, a także proponował podjęcie mediacji jako sposobu rozwiązania sporów – informuje sierż. sztab. Kinga Korbel z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Budynkami administruje Miejskie Zarząd Zasobów Komunalnych w Chrzanowie. Także i tam są zdziwieni, że na osiedlu w Płazie dochodzi do takich zatargów sąsiedzkich.

- W ostatnim czasie nie wpłynęły do nas żadne zgłoszenia dotyczące nieprzestrzegania regulaminu porządku domowego przez mieszkańców lokalu, który wskazali lokatorzy. By poinformować o zakłócaniu spokoju przez któregokolwiek z najemców, mieszkańcy mogą w każdej chwili skontaktować się z działem eksploatacji, w godzinach pracy biura. Po uzyskaniu informacji, czego dotyczą zgłoszenia, będziemy mogli podjąć działania w tej sprawie – zapewniła Małgorzata Sandecka, starszy inspektor ds. administracji w MZZK w Chrzanowie.

Dodała, że kwestia regulowania opłat za poszczególne lokale gminne oraz informacje dotyczące ewentualnych postępowań eksmisyjnych, o co zapytaliśmy, objęte są ustawą o ochronie danych osobowych.

Według zarządcy objęcie monitoringiem tylko wiat śmietnikowych i drogi dojazdowej do bloków jest zasadne i wystarczające.

Marek Oratowski



Bloki w Płazie-Wapienniku mają prawie 70 lat

Ojciec z dzieckiem trafili do szpitala

W niedzielę tuż po południu kierowca jadący ul. Krystyny w Tenczynku wypadł z drogi. To nie pierwszy wypadek w tym miejscu.

Służby ratownicze zostały zaalarmowane o godz. 12.41. Okazało się, że jadący tamtędy kierowca skody wypadł z drogi i uderzył w drzewo.

- Pojazdem podróżowały dwie osoby: mężczyzna oraz 4-letnie dziecko. Oboje, po udzieleniu medycznych czynności ratunkowych przez Zespół Ratownictwa Medycznego, zostali przetransportowani ambulansem do szpitala – informują strażacy z OSP Tenczynek, którzy działali na miejscu zdarzenia.

Jak podkreśla Katarzyna Kłeczek, prezes OSP, to nie pierwszy wypadek w tym miejscu. Ulica Krystyny jest ostatnio często wybierana przez kierowców szukających alternatywnych dróg w kierunku Krakowa. Nie wszyscy zwracają uwagę na jej oznakowanie.

- Muszą ustąpić pierwszeństwa samochodom kierującym się na dawną kopalnię „Krystyna". Nieraz hamują w ostatniej chwili – opowiada Katarzyna Kłeczek.

(e)



FOT. OSP TENCZYNEK

W Tenczynku samochód wypadł z drogi i uderzył w drzewo

STRAŻACY W AKCJI

Zapalił się warsztat

Od 11 do 17 listopada strażacy z Komendy Powiatowej PSP w Chrzanowie odnotowali szereg interwencji związanych głównie z kolizjami drogowymi, plamami substancji ropopochodnych oraz pożarami.

11 listopada na ul. Metalowców w Chrzanowie na prywatnej posesji do studzienki wypełnionej wodą wpadła sarna. Strażacy uwolnili zwierzę, które bez widocznych obrażeń wypuszczono do pobliskiego lasu.

12 listopada na ul. Jaworznickiej w Balinie pojawiło się zadymienie w budynku. Na miejscu stwierdzono, że prawdopodobną przyczyną była nieszczelność przewodu kominowego. W zdarzeniu jedna osoba doznała lekkich obrażeń, przebywając w zadymieniu. Po przebadaniu przez ZRM trafiła do szpitala.

12 listopada na ul. Kilińskiego w Żarkach pojawiła się plama na jezdni. Zagrożenie na długości ok. 200 metrów usunęli strażacy z JRG Chrzanów oraz OSP Żarki przy pomocy neutralizatora.

12 listopada ratownicy interweniowali na ul. Krzywej w Balinie. Zastał objęty całkowicie pożarem wolnostojący budynek warsztatowy. Z relacji mieszkańców wynikało, że nikt nie znajdował się w środku. Po odłączeniu zasilania w budynku strażacy przy pomocy wody oraz zabezpieczeni w sprzęt ochrony dróg oddechowych przystąpili do gaszenia. W trakcie działań znaleźli dwie butle z gazami technicznymi, które schłodzili przy pomocy wody. Przyczyny pożaru ustala policja.

12 listopada na ul. Wolności w Libiążu wystąpiła plama na jezdni o długości 3 km. Została zlikwidowana przy pomocy sorbentu. Na miejscu pracowały trzy zastępy straży pożarnej.

12 listopada na autostradzie A4 w Bolęcinie nastąpiło zderzenie dwóch pojazdów. Podróżowali nimi tylko kierowcy. Strażacy nie stwierdzili wycieków, a przyczyny zdarzenia ustala policja.

13 listopada na ul. Jaworznickiej w Balinie samochód uderzył w słup. Jedna osoba podróżująca pojazdem doznała lekkich obrażeń. Została przekazana zespołowi ratownictwa medycznego. Słup telekomunikacyjny został zabezpieczony. O zdarzeniu poinformowano zarządcę sieci.

14 listopada strażacy interweniowali na ul. Bolesława Prusa w Alwerni. Powodem był pożar sadzy w kominie. Mieszkańcy opuścili budynek przed przybyciem służb. Kocioł c.o. został wygaszony, wybrano opał i przy pomocy sprzętu kominiarskiego zrzucono palącą się sadzę. Strażacy zalecili mieszkańcom niekorzystanie z przewodu kominowego do momentu odbioru przez uprawnione osoby.

15 listopada na ul. Pogorskiej w Chrzanowie wystąpiła plama na jezdni o długości 1,5 km. Została usunięta przy pomocy sorbentu. Na miejscu pracowały trzy zastępy straży pożarnej.

16 listopada na ulicy Chmielnej w Luszowicach doszło do pożaru samochodu. Na miejscu zastano pojazd wstępnie ugaszony przez właściciela przy pomocy gaśnicy. Działania strażaków polegały na dogaszeniu pożaru i sprawdzeniu kamerą termowizyjną. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

16 listopada przy ulicy Oświęcimskiej w Chrzanowie miał miejsce pożar pod komorą silnika autobusu komunikacji miejskiej. Pożar ugaszono, odłączono zasilanie oraz zakręcono butle CNG, którymi zasilany był pojazd. Autobusem podróżowało trzech pasażerów. Nie doznali obrażeń.

17 listopada przy ul. Oświęcimskiej w Chrzanowie strażacy otworzyli mieszkanie. Lokator zgłosił, iż wewnątrz może znajdować się osoba wymagająca pomocy. Jednak tak nie było. Okoliczności zdarzenia ustala policja.

(MO)

eprasa.pl e5c45f5a96

50 847

pojazdów dziennie pokonuje autostradę A4 na odcinku Katowice-Kraków (wzrost o 4,2 proc. w stosunku do ub. roku). Wkrótce GDDKiA ogłosi przetarg na projekt jej rozbudowy o trzeci pas ruchu po każdej stronie. Ma powstać do 2033 r.
Po likwidacji opłat autostradowych prognozowane jest podwojenie ruchu na tej drodze. Pasów po każdej stronie powinno więc być cztery.

41 900

wniosków zostało w tym roku złożonych do NFOŚiGW do nowej odsłony programu Czyste Powietrze. Wartość wnioskowanych dofinansowań sięga 2,6 mld zł. Podpisano na razie tylko 21,4 tys. umów i wypłacono beneficjentom 57,7 mln zł. Wypłaty te dotyczą w przeważającej mierze zaliczek, ponieważ większość właścicieli domów jest w trakcie realizacji inwestycji. Program Czyste Powietrze rozpoczął się we wrześniu 2018 r. Do końca 2024 r., podpisano 939,5 tys. umów o dofinansowanie, a wypłaty przekroczyły 18,5 mld zł. Beneficjenci programu zrealizowali ponad 551 tys. inwestycji, w tym wymienili 450 tys. kopciuchów.

Obwarzanek krakowski idzie na zachód

Chrzanów, Trzebinia czy Krzeszowice stają się realną alternatywą mieszkaniową dla ludzi zmęczonych wielkim miastem. Szukają spokoju, zieleni i przyzwoitych cen, a nasz region zaczyna im to oferować. Jest to kusząca propozycja również dla tutejszych mieszkańców, jednak nie dla wszystkich. Bez perspektyw na własne „M" pozostaje spora grupa, poszukująca zdecydowanie tańszych lokali.

Rynek nieruchomości w zachodniej Małopolsce rośnie szybciej, niż wielu się spodziewało. Starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala zwraca uwagę, że obwarzanek krakowski zmierza coraz dalej na zachód i dotyka naszego powiatu. W Chrzanowie, Trzebini, Krzeszowicach wyraźnie widać wysyp nowych inwestycji, bo – jak podkreśla – jeśli deweloperzy budują, to znaczy, że zapotrzebowanie jest oczywiste.

BRAK TAŃSZYCH MIESZKAŃ I OBAWY SAMORZĄDOWCÓW

W tym bogactwie ofert brakuje jednak tańszych mieszkań dla osób o średnich dochodach. To grupa, która nie kwalifikuje się na mieszkania socjalne, ale nie stać jej na zakup nowego lokum na rynku komercyjnym.

Burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk przyznaje, że dotychczasowe programy wspierające budownictwo społeczne – od TBS-ów, przez Mieszkanie Plus, po SIM-y – nie do końca spełniły oczekiwania samorządów.

Starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala dodaje, że bez wsparcia centralnego trudno oczekiwać, by gminy samodzielnie finansowały nowe inwestycje mieszkaniowe.

- Potrzebne są instrumenty od państwa, np. system dopłat, z których samorządy mogłyby korzystać. Budowanie mieszkań komunalnych wyłącznie z lokalnych środków jest po prostu bardzo trudne – podkreśla.

Zdaniem Wacława Gregorczyka kluczem jest też zrozumienie specyfiki polskiego podejścia do własności.

- W Polsce ludzie chcą mieć lokal na własność. Dlatego trzeba stworzyć program, w którym po kilkunastu latach mieszkaniec stanie się właścicielem – mówi. – SIM daje taką możliwość, ale to nowy program i nie wszystkie gminy chcą zaryzykować i w niego wejść. W Krzeszowicach np. radni byli na „nie". Chrzanów i Libiąż są w programie, więc wkrótce będzie można czerpać z ich doświadczeń.

W przypadku mieszkań komunalnych gminy boją się też zadłużenia, wobec którego postawią ich najemcy tych lokali. Gregorczyk przypomina, że gmina ma w tym temacie nie najlepsze doświadczenia.

- Najemcy potrafili mieć łącznie nawet 1,5 miliona złotych długu czynszowego. Musieliśmy wprowadzić program oddłużeniowy. Są osoby, które po prostu nie płacą – mówi.

Na podobne obawy wskazuje też burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk.

- Zadłużenie to jedno. Część najemców niszczy jednak mienie komunalne, a gmina ma ograniczone możliwości, żeby takie osoby wysiedlić – wyjaśnia. – To też jest realne zagrożenie - stwierdza.

CO POWSTAJE W OKOLICY?

Rynek prywatny wypełnia jednak lukę mieszkaniową z rozmachem. W Młoszowej lokalna firma stawia domy jednorodzinne na dużych, 7–9-arowych działkach, idealnych dla tych, którzy chcą ciszy i kontaktu z naturą. Po drugiej stronie powiatu, w Zagórzu, też powstają „bliźniaki" z wysokim standardem: pompy ciepła, rekuperacja, ogrzewanie podłogowe. Miejsce wyróżnia się ciszą i spokojem, na które zwraca uwagę większość klientów.



W Chrzanowie na zapomnianym nieco przez mieszkańców Chrzanowa os. Stella jest budynek przerobiony ze starego obiektu zakładowego, gdzie za około 6500 zł/m² można kupić mieszkanie tuż przy lesie. Cena, przestrzeń i brak wizji kolejnych bloków obok przyciągają np. krakowian.

Mieszkaniowy boom przeżywają Krzeszowice, gdzie inwestują dwie duże krakowskie firmy. Jedna buduje już dziewiąty blok w okolicy drogi krajowej, a druga promuje swoje osiedle na obrzeżach miasta. Obydwie kuszą spokojem, a jednocześnie bliskością Krakowa. I faktycznie pociąg do stolicy Małopolski jedzie 20 minut, a w okolicy są pola golfowe, szlaki rowerowe, rezerwaty przyrody i nawet niewielki wyciąg narciarski. W Trzebini z kolei powstaje Vidok Residence, inwestycja lokalnego dewelopera z mieszkaniami o widokach na całe miasto i dalej — aż po horyzont.

CISZA, NATURA I... MNIEJ KOSZENIA TRAWNIKA

Zmienia się sposób myślenia o mieszkaniu. Młodzi dorośli nie marzą już masowo o dużym domu z wielkim ogrodem. Jak zauważa burmistrz Gregorczyk, „ludzie chcą korzystać z życia, a nie kosić i kopać w ziemi". Pracują intensywnie i w weekendy wolą odpocząć, niż spędzać sobotę na pielęgnacji działki.

Dlatego coraz większą popularność zdobywają mieszkania w blokach i niewielkie domy z małą działką. Ważna jest cisza, spokój, kontakt z naturą, możliwość spaceru z dzieckiem lub psem, jednocześnie bez rezygnacji z dobrego dojazdu do pracy. Kupujący często mówią o „zmęczeniu przebodźcowaniem" i szukają lokalizacji, gdzie po pracy można naprawdę odpocząć.

Co ciekawe, dla wielu osób działka nie musi być duża — wystarczy taras i kawałek zieleni. Mieszkania 40–80 mkw. są dziś uznawane za w pełni wystarczające dla par czy młodych rodzin.

KRAKÓW PATRZY W STRONĘ ZACHODNIEJ MAŁOPOLSKI

Wśród kupujących są zarówno tutejsi mieszkańcy, jak i ludzie spoza tego terenu. W przypadku jednej z krakowskich firm budującej w Krzeszowicach aż 90 proc klientów to mieszkańcy gminy, którzy chcą poprawić standard życia bez przeprowadzki. Mają tu rodzinę, szkoły, pracę i po prostu chcą coś większego lub nowszego. Druga ma klientów tutejszych, ale sporo przyjeżdża też z Krakowa. Podobną ludzi przyciąga oferta Vidok Residence w Trzebini.

Inwestycje nastawione na ciszę i naturę, jak Stella w Chrzanowie często przyciągają krakowian. Różnica cen robi swoje - 6500 zł/mkw. zamiast ponad 16 tys. I to w miejscach, gdzie można wyjść z domu prosto do lasu.

Osoby z większych miast zainteresowane są też kameralnymi osiedlami, jak te w Zagórzu czy Młoszowej, choć ich inwestorzy celują w mieszkańców powiatu, którzy chcą zostać w okolicy, ale w bardziej komfortowych warunkach.

Jeden z deweloperów wspomina o mieszkance Wieliczki, która twierdzi, że z Zagórza ma lepszy dojazd do Krakowa niż ze swojej poprzedniej lokalizacji, nie mówiąc już o większym spokoju. Więc dla niej wybór jest oczywisty.

Tekst powstał w oparciu o rozmowy z uczestnikami Targów Mieszkaniowych „Small Cities" w Trzebini, które odbyły się 15 listopada w Maufakturze Trzebinia.

Grażyna Kaim

OGŁOSZENIE



ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY
gratis! Pomiar Montaż Dojazd
25 lat tradycji
TELEFON FACHBUD
601 892 200 · 601 435 839

MIEJSKI ZARZĄD ZASOBÓW KOMUNALNYCH INFORMUJE,

że na terenie miasta Chrzanowa od dnia 19 listopada 2025 r. rozpocznie się pobór opłat w Strefie Płatnego Parkowania Niestrzeżonego.

KIEROWCO OD 19 LISTOPADA 2025 R. OPŁAĆ POSTÓJ W STREFIE
Płatność w strefie obowiązuje od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00.

Biuro strefy czynne w Chrzanowie od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00 przy ul. Garncarskiej 4 (wejście od podwórka).

Informujemy, że osoby, które posiadają wykupiony abonament zostanie on przedłużony o kolejne 60 dni. Przedłużenie następuje automatycznie i nie ma konieczności wizyty w biurze Strefy Płatnego Parkowania Niestrzeżonego.

eprasa.pl e5c45f5a96

CHRZANÓW

ŚRÓDMIEŚCIE

Znów musimy zapłacić za postój

Została ponownie uruchomiona Strefa Płatnego Parkowania na Śródmieściu w Chrzanowie. Jest większa i droższa.

Nowy operator to gminna jednostka – Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych w Chrzanowie. W siedzibie MZZK przy Garncarskiej 4 załatwimy sprawy związane ze strefą, np. abonamenty.

Przypomnijmy, że parkomaty nie zostały zakupione, tylko wydzierżawione na dwa lata. Wybrano spółkę DEJW z Łososiny Górnej w gminie Limanowa, która w zamówieniu podstawowym za dostarczenie i serwisowanie 25 urządzeń zaproponowała 795 tys. zł.

Obecne parkomaty mają być bardziej przyjazne w obsłudze. W tym przypadku musimy jednak poczekać na pierwsze komentarze naszych Czytelników.

Strefa podrożała. Do tej pory za pierwszą godzinę płaciliśmy 2,5 zł, za drugą – 2,5 zł, za trzecią – 3 zł. Po nowemu jest odpowiednio: 3 zł, 3,5 zł i 4 zł.

Ulice objęte poszerzoną strefą płatnego parkowania (w nawiasie odcinek, pogrubionym drukiem nowe ulice): Aleja Henryka (Sienna – Mickiewicza), Mickiewicza (Śląska – Rynek), Ogrodowa, Dobczycka, Świętokrzyska (Dobczycka – Sądowa), Sądowa (Aleja Henryka – Świętokrzyska)

Jagiellońska, Sokoła (Sienna – Słowackiego), Kościuszki (Grzybowskiego – Słowackiego), Piłsudskiego (Oświęcimska - Aleja Henryka), Słowackiego (Oświęcimska - Aleja Henryka), Grunwaldzka (Oświęcimska – Jagiellońska), Focha (Aleja Henryka – Kościuszki), **Sądowa (Świętokrzyska – Kadłubek), 3 Maja (Kadłubek - 29 listopada), Joselewicza (Świętokrzyska - 29 Listopada), 29 Listopada (Rynek - 3 Maja), Kadłubek (Rynek – Sądowa), Matejki (Rynek – Garncarska), Woynarowskiej, Garncarska (29 Listopada – Krakowska), Krakowska (Garncarska – Rynek), Rynek.**

Nie wszędzie na obszarze płatnej strefy są wyznaczone miejsca postojowe. Np. nie ma ich na Rynku. Oprócz narzekań, że znowu trzeba płacić za parkowanie, pojawiły się również takie wpisy na FB „Przełomu": „Są też plusy. Wreszcie będzie można znaleźć miejsce w centrum, żeby coś załatwić w normalnych godzinach".

OSIEDLE TRZEBIŃSKA

Można już grać na nowym boisku

Boisko przy Sikorskiego w Chrzanowie

Mieszkańcy osiedla Trzebińska, zwłaszcza młodsi, doczekali się fajnego obiektu sportowego do gry w piłkę nożną czy koszykówkę.

Boisko przy Sikorskiego jest ogólnodostępne, zarządzane przez Miejskie Centrum Sportu. Powstało w sąsiedztwie bloków przy Trzebińskiej 1, 3, 5 i 7, w miejscu wcześniejszego obiektu asfaltowego.

Wykonano bezpieczną nawierzchnię poliuretanową. Są dwie bramki i dwa kosze do gry w koszykówkę. Inwestycja kosztowała 590 tys. zł.

Jeśli słoneczna pogoda jeszcze dopisze w tym roku, to pewnie nie zabraknie chętnych, żeby przetestować nowe boisko sportowe przy Sikorskiego w Chrzanowie.

BALIN

Krzesła, meble i hełmy

Mieszkańcy Balina rozdzielili przyszłoroczny fundusz sołecki pomiędzy szkołę, przedszkole i strażaków. Plus organizacja wydarzeń kulturalno edukacyjnych.

Fundusz wynosi 60 tys. zł. O tym, jak wydać te pieniądze, decyduje zebranie wiejskie większością głosów.

Nieco ponad 12 tys. zł pójdzie na zakup modułowych stolików i ergonomicznych krzeseł dla podstawówki w Balinie, co ma zwiększyć komfort nauki uczniów.

15,7 tys. zł zostało przeznaczone na doposażenie przedszkola m.in. w akcesoria plenerowe i meble do sal zabawowych.

19,9 tys. zł to kwota na organizacje różnych wydarzeń kulturalno-edukacyjnych dla mieszkańców sołectwa.

12,3 tys. zł pozwoli zakupić nowoczesne hełmy strażackie dla druhów z OSP Balin.

(ŁD)

ALWERNIA

GROJEC

Pięknie wyremontowany zabytek



Kapliczka Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej w Grojcu

Można już podziwiać pieczołowicie odnowioną kaplicę przy ul. Głowackiego w Grojcu. Jedyny obiekt w gminie Alwernia z taką historią.

97 tys. zł na konserwację kapliczki NMP Niepokalanie Poczętej pochodzi z Polskiego Ładu. Wkład własny to ok. 4 tys. zł, z czego 2 tys. zł przekazała parafia w Grojcu. Prace wykonała firma Gresmar.

Być może nie byłoby tej kapliczki, gdyby 15 lipca 1855 r., czyli równe 170 lat temu, nie wybuchła w Grojcu epidemia cholery. Mieszkańcy poprosili ks. Marcina Podgórskiego, proboszcza z Regulic, aby odprawił mszę na cmentarzu, żeby przebłagać „gniew boży". Proboszcz stwierdził, że nie może tego zrobić pod gołym niebem. Wtedy narodził się pomysł wzniesienia kaplicy, w której kilka razy w roku można by odprawić nabożeństwo za żyjących i zmarłych mieszkańców. Materiały ofiarowała Zofia Branicka, hrabina Potocka z Krzeszowic. Budowniczym był pochodzący z Poręby Żegoty Ignacy Siewiorek. Ołtarz wykonał stolarz Wincenty Kowalczyk.

BRODŁA

Posiłek w odnowionej jadalni

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Brodłach korzystają z wyremontowanej stołówki. Prace objęły też kuchnię.

Zakupiono nowe meble i sprzęt, Zostały zmodernizowane instalacje: wodno-kanalizacyjna, elektryczna i wentylacyjna. Wymieniono okienka podawcze i płytki, pomalowano ściany.

Gmina Alwernia dostała na ten cel dofinansowanie z rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu". Koszt wyniósł 123,5 tys. zł, a wsparcie finansowe to 80 tys. zł.

To ostatnia stołówka w gminnych podstawówkach, która przeszła modernizację. W poprzednich latach wyremontowano i wyposażono, również z programu „Posiłek w domu i w szkole", jadalnie w SP w Grojcu (2023 r.), SP w Regulicach (2023 r.), SP w Kwaczale (2021 r.), SP w Porębie Żegoty (2021 r.).

Na kompleksowy remont czeka cała podstawówka w Brodłach. Jej budowa obecnej rozpoczęła się w 1989 r. Inwestycja była gotowa w 1997 r.

REGULICE

Razem dla Oskarka



23-miesięczny Oskarek wymaga leczenia i rehabilitacji

Już teraz organizatorzy zachęcają do udziału w charytatywnym maratonie siatkówki w Szkole Podstawowej w Regulicach. Sportowym zmaganiom będzie przyświecał szczytny cel.

W trakcie zawodów, zaplanowanych 24 stycznia, można m.in. wylicytować wartościowe rzeczy. Celem zbiórki jest leczenie i rehabilitacja 23-miesięcznego Oskarka z Regulic. Dziecko cierpi na nieuleczalną, rzadką chorobę genetyczną – mutację SCO2. Powoduje, że komórki nie wytwarzają wystarczającej energii, co prowadzi do niewydolności serca, mięśni i mózgu.

Z myślą o Oskarku odbędzie się również Turniej Służb Mundurowych w hali sportowej przy SP w Alwerni. Imprezę zaplanowano 13 grudnia, od godz. 9.

Zbiórka pieniędzy odbędzie się także podczas Kiermaszu Bożonarodzeniowego przy kościele w Regulicach, na który 14 grudnia zapraszają Rada Rodziców i pracownicy przedszkola „Dziecięca Akademia" oraz regulickie KGW. Cały dochód zostanie przeznaczony właśnie na leczenie Oskarka.

Jednocześnie na stronie Siepomaga.pl trwa zbiórka „Razem dla Oskarka! Tylko wspólnymi siłami możemy zawalczyć o jego życie!".

„Mimo tak trudnej diagnozy Oskarek wciąż się uśmiecha, a my każdego dnia robimy wszystko, by zapewnić mu opiekę, ciepło i nadzieję. Jedyną szansą, by spowolnić rozwój choroby i poprawić jakość życia naszego synka jest innowacyjna terapia, która może się odbyć jedynie poza granicami kraju" – piszą rodzice.

Aktualnie udało się już zebrać ponad 85 tys. zł.

(ŁD)

BABICE

GMINA

Szkolenie z nagrodami

Mieszkańcy gminy Babice mogą wziąć udział w bezpłatnym szkoleniu z zakresu obrony cywilnej oraz pierwszej pomocy przedmedycznej.

Jest ono organizowane z myślą o zwiększeniu bezpieczeństwa i świadomości społecznej w sytuacjach kryzysowych. W programie szkolenia m.in.: podstawy działań obrony cywilnej, jak zachować się w sytuacjach zagrożenia, nauka udzielania pierwszej pomocy, praktyczne ćwiczenia i porady.

Szkolenie poprowadzą doświadczeni instruktorzy z zakresu ratownictwa medycznego oraz specjaliści ds. obrony cywilnej.

Zapisywać można się do czwartku, 20 listopada pod numerem tel. 32 613 40 13 w. 24 lub wysyłając maila na adres banas@babice.pl. W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, miejscowość oraz numer telefonu.

Liczba miejsc ograniczona. Spośród uczestników szkolenia zostaną rozlosowane nagrody.

JANKOWICE

Dokończą chodnik?

Radna Ewa Bańdo zwraca uwagę na problem, z rozwiązaniem którego boryka się od lat. Chodzi o brakujący fragment chodnika przy drodze wojewódzkiej 781.

- Nie może być tak, że na całym odcinku szosy chodnik jest, a w tym jednym miejscu nie ma. Tym samym mieszkańcy, w tym trójka dzieci, nie mogą przejść bezpiecznie – mówi Ewa Bańdo.

- W tym przypadku chodzi o pięć metrów kwadratowych chodnika. To są więc ilości śmieszne. Szkoda, że tyle czasu i energii pochłania nam to, żeby ten fragment położyć. Jestem po rozmowach z przedstawicielami Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Deklarują, że robota ta zostanie wykonana. Nie precyzują jednak, czy będzie to w momencie realizacji prac związanych z poprawą nawierzchni na drodze wojewódzkiej, czy też w ramach dodatkowych robót bieżących – mówi Radosław Warzecha, wójt Babic.

JANKOWICE

Naprawią kanalizację

Od kilku lat na problemy z kanalizacją narzekają ludzie mieszkający pomiędzy ul. Wadowicką a Sportową w Jankowicach, nieodaleko boiska miejscowego klubu sportowego. W pobliżu ich działek biegnie kolektor. Studzienki co pewien czas wybijają i fekalia wylewają się.

Mieszkańcy zgłaszali sprawę do Gospodarki Komunalnej w Babicach. Jej pracownicy przyjeżdżali, aby przeczyścić rury i usunąć powstałe zatory. Problem za jakiś czas jednak wracał.

Kłopot już niedługo wreszcie ma się skończyć. Gmina przekazała komunalce fundusze na przebudowę kolektora kanalizacyjnego w Jankowicach, na 420-metrowym odcinku od ul. Sportowej do ul. Wincentego Kadłubka. Najkorzystniejsza, warta niespełna 350 tys. zł oferta została już wybrana. Złożyło ją Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe Berny & Berny z Jankowic. Wykonwca będzie miał na realizację inwestycji trzy miesiące od podpisania umowy.

- Kolektor ten był wybudowany na terenach torfowych około 30 lat temu. W tym czasie nastąpiła jego znaczna degradacja. Jest to kolektor zbiorczy, do którego trafiają ścieki z całej gminy. W związku z tym, że rozbudowujemy sieć kanalizacyjną w gminie, problem chcemy rozwiązać jak najszybciej. Do końca tego roku wszystko ma być zrobione – mówi Krzysztof Kurzański, prezes Gospodarki Komunalnej w Babicach.

Jednocześnie apeluje do mieszkańców, aby z kanalizacji korzystali w odpowiedni sposób. Jak mówi, ludzie do rur wyrzucają rzeczy, które nie miały prawa tam trafić, m.in. pieluchy, artykuły higieniczne, pończochy, bieliznę, a nawet jabłka.

ROZKOCHÓW

Boisko koło szkoły

Zakończyła się budowa wielofunkcyjnego boiska sportowego z nawierzchnią poliuretanową do gry w piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę i tenisa o wymiarach 22 na 42 metry wraz z piłkochwytami oraz potrzebnym wyposażeniem.

Obiekt powstał przy szkole w Rozkochowie. Wybudowała go firma Bellsport Grzegorz Leszczyński z Bytomia. Inwestycja kosztowała 684 tys. zł. Gmina Babice otrzymała na ten cel 210 tys. zł dofinansowania z programu „Małopolska infrastruktura rekreacyjno-sportowa". Przypomnijmy, że podobne obiekty sportowe powstały w przeszłości przy szkołach w Mętkowie, Babicach i Jankowicach.

KULTURA

Zrób anioła

Gminny Ośrodek Kultury w Babicach zaprasza do udziału w konkursie plastycznym na „Świątecznego Anioła". Ma to być praca przestrzenna, o maksymalnej wysokości 100 cm. Może być wykonana i ozdobiona dowolną techniką z różnych materiałów wtórnych, naturalnych i innych.

Prace można zgłaszać do 8 grudnia, do godz. 14 w biurze GOK w Babicach (ul. Krakowska 47). Do każdej pracy należy dołączyć notkę o autorze, według wzoru dostępnego na stronie internetowej yourajskieokolice.pl. Tam również można znaleźć regulamin konkursu, którego rozstrzygnięcie nastąpi 14 grudnia podczas wydarzenia „Na świątecznym placu z uśmiechniętym aniołem".

(MK)

eprasa.pl e5c45f5a96

TRZEBINIA

LGOTA

Rozbudowa cmentarza zaplanowana

W przyszłorocznym budżecie gminy będą pieniądze na rozbudowę cmentarza komunalnego w Lgocie. Koszt prac oszacowano na 900 tys. zł.

Poszerzenie areału wymaga wycięcia 0,5 ha lasu. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych zgodziła się na wyłączenie tego obszaru z produkcji leśnej za blisko 170 tys. zł. Zgodnie z koncepcją gminy, na nowej części cmentarza w Lgocie powstać mają kwatery grzebalne (w tym kwatery grzebalne pod urny) i kolumbarium, system odwodnienia, ogrodzenie, chodniki uwzględniające potrzeby osób niepełnosprawnych, punkty czerpania wody, zieleń ozdobna, być może też oświetlenie. Wytyczne były takie: dotychczasowy cmentarz w Lgocie ma być połączony z nowym. Dokumentacja powinna uwzględniać przepisy Ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych i Rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej określające, jakie tereny pod względem sanitarnym są odpowiednie na cmentarze i precyzujących wymagania, jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsca pochówku zwłok i szczątków. Zlecenie wykonania projektu rozbudowy za 96 tys. zł otrzymała od gminy dwa lata temu spółka BLANK ARCHITEKCI z Zabrza.

OSIEDLE CENTRUM

Miki kupiło działkę

31 października odbył się I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości składającej się z działki 94/139 o powierzchni 0,1526 ha, położonej w rejonie ul. Dworskiej w Trzebini. Jedynym oferentem był Mieczysław Jakubowski Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Miki". Cena wywoławcza nieruchomości wynosiła: 220 tys. zł. Jakubowski zapłaci 223 tys. zł.

BOLĘCIN

Gmina proceduje

We wsi w rejonie ul. Skalnej powstać ma kompleks 13 budynków mieszkalnych jednorodzinnych wolnostojących wraz z towarzyszącą im infrastrukturą i drogą dojazdową wewnętrzną.

Inwestycja planowana jest na terenie działek o numerach ewidencyjnych: 622/11, 622/59, 622/60, 622/61, 622/62. Burmistrz nie wydał jeszcze inwestorowi decyzji środowiskowej, bo czeka na opinię RDOŚ.

GMINA

Zlecenie dla PCK

Gmina rozstrzygnęła konkurs ofert na powierzenie realizacji zadania publicznego pod nazwą „Opieka nad chorym w domu w zakresie świadczenia usług opiekuńczych".

Zlecenie uzyskał ponownie Małopolski Oddział Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie. Bezpośrednim realizatorem zadania będzie Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Chrzanowie. Gmina dopłaci do tych usług 99 990 zł. Resztę pokrywają zainteresowani.

OSIEDLE TRZEBIONKA

Petycja odrzucona

19 sierpnia do Rady Miasta Trzebini wpłynęła petycja grupy mieszkańców, zawierająca wniosek o „przyjrzenie się sprawie" dotyczącej wydania decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego (masztu telefonii komórkowej przy ul. Dąbrowskiego). Decyzję wydał burmistrz.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Trzebini po zapoznaniu się z treścią petycji rekomendowała negatywne jej rozpatrzenie, uznając, że rada nie jest organem właściwym do weryfikacji postępowań administracyjnych. Przewiduje je kpa. Zgodnie z jego zapisami, strona może zainicjować postępowanie w celu stwierdzenia nieważności decyzji, jak również w sprawie wznowienia postępowania.

„Z treści samej petycji wynika, że w sprawie zakończonej ostateczną decyzją o lokalizacji inwestycji celu publicznego został złożony przez jedną ze stron wniosek o wznowienie postępowania. Natomiast jeśli decyzja zdaniem wnoszących petycję, narusza prawo w sposób rażący, to wówczas podmiot będący stroną postępowania może złożyć wniosek o stwierdzenie nieważności tej decyzji. Rada Miasta Trzebini nie jest organem prowadzącym postępowania administracyjne w sprawie lokalizacji inwestycji celu publicznego, w tym także organem wyższego stopnia nad organem, który wydał decyzję w I instancji, a zatem nie jest w żaden sposób władna oceniać ewentualne zaistnienie przesłanek do wznowienia postępowania lub stwierdzenia nieważności decyzji".

(AM)

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Zostań darczyńcą, przygotuj paczkę

W tym roku także w Libiążu będzie magazyn Szlachetnej Paczki. To ogólnopolska akcja, zainicjowana przez ks. Jacka Stryczka, pochodzącego z Libiąża.

Przygotowania do niej zaczęły się już w lecie od rekrutowania wolontariuszy. Ci odwiedzili rodziny w potrzebie. Informacje o nich mieli m.in. od lokalnych stowarzyszeń, szkół, pracowników pomocy społecznej. W trakcie odwiedzin zweryfikowali sytuację rodzin.

W sobotę, 15 listopada, została otwarta internetowa baza akcji, w której można wybrać rodzinę i zakupić dla niej potrzebne rzeczy. Można to zrobić na www.szlachetnapaczka.pl.

Jednym z potrzebujących jest pan Stanisław z Libiąża. Mieszka sam w starym domu, w bardzo trudnych warunkach, bez łazienki, toalety i bieżącej wody. Jego sytuacja pogorszyła się kilka lat temu, po śmierci mamy i brata, z którymi mieszkał. Obecnie pan Stanisław nie ma stałego zatrudnienia. Wykonuje jedynie prace społeczno-użyteczne w wymiarze 40 godzin miesięcznie. Podstawowe wykształcenie i problemy zdrowotne o podłożu urologicznym nie dają mu możliwości znalezienia pracy w wielu zawodach. Zazwyczaj pracuje dorywczo, fizycznie. Nie posiada prawa jazdy, więc na co dzień porusza się pieszo lub na starym rowerze. Mimo trudności pan Stanisław nie traci pogody ducha i optymizmu. Cieszy się z tego, co ma. Jego potrzeby to głównie żywność, nowy rower męski z przerzutkami, wachlarzami i bagażnikiem oraz mała lodówka.

Takich historii oraz rodzin w potrzebie, zweryfikowanych przez wolontariuszy, jest dużo więcej. Zachęcamy do ofiarności i zaangażowania, by dać im radość przed najbliższymi świętami.

W weekend 13 i 14 grudnia akcja będzie miała swój finał podczas podczas „Weekendu cudów", kiedy wolontariusze rozwożą dary do rodzin. Darczyńcami są zwykle lokalne firmy i instytucje oraz osoby prywatne.

W tym roku magazyny akcji w naszym regionie są zlokalizowane w PMDK Trzebinia, Klubie Relaks na targowisku w Libiążu oraz w OSP Kamień, gdzie będą działali wolontariusze z Alwerni.

LIBIĄŻ

Przy kawie o ważnych projektach

W czwartek, 20 listopada, w Libiąskim Centrum Kultury o godzinie 17 planowane jest spotkanie dla organizacji pozarządowych, które poprowadzi Elżbieta Zadęcka-Cieślik. Zainteresowani dowiedzą się na nim m.in. o planowaniu działań i projektów oraz aktualnych formach wsparcia dla NGO.

LIBIĄŻ

Znamy stypendystów



fot. UM w Libiążu

Stypendyści z samorządowcami

Uczniowie wyróżniający się pasją, talentem i systematyczną pracą w nauce, sztuce i sporcie odebrali stypendia od burmistrza Jacka Latko. Stypendia otrzymali: Barbara Mikłas, Maria Goławska i Adam Zamarlik (absolwenci SP KSW w Libiąż), Emilia Zając (absolwentka SP nr 2), Eliza Dąbrowska (SP nr 3), Magdalena Klepadło (SP nr 1), Julia Rybak (SP nr 2), Wiktoria Hodur (SP w Żarkach) oraz Nadia Szostek, Wiktoria Muraszewska, Małgorzata Listwan, Katarzyna Listwan, Maja Siwek, Vanessa Jagodzińska, Aleksandra Dąbkowska, Paulina Warzecha, Zuzanna Szalek, Maja Przepiórka, Lena Ignaciuk i Amelia Wojtas (wszystkie: SP nr 4).

LIBIĄŻ, ŻARKI, GROMIEC

Czerwone budynki, ważna kampania

W środę 19 listopada o godz. 17 wszystkie gminne szkoły i przedszkola w Libiążu, Gromcu i Żarkach, budynek Libiąskiego Centrum Kultury oraz Urząd Miejski podświetlone zostały na czerwono. Właśnie w tym dniu obchodzony był Międzynarodowy Dzień Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci. A także obył się finał kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy", realizowanej wspólnie z Krajową Koalicją na rzecz Ochrony Dzieci przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę, do której włączyła się także gmina Libiąż.

(MO)

KRZESZOWICE

NOWA GÓRA

Mieszkańcy posprzątali rynek

W minioną sobotę mieszkańcy sołectwa zakasali rękawy i posprzątali rynek w Nowej Górze.

Akcję zorganizowała rada sołecka, a działania wsparły OSP Nowa Góra oraz Koło Gospodyń Wiejskich. Wzięły w niej udział również dzieci. Przycięto uschnięte gałęzie drzew, zgrabiono liście.

- Wywieziono kilka kontenerów pełnych liści. Zostało jeszcze parę drobnych rzeczy do zrobienia, ale teraz naprawdę jest posprzątane – cieszy się sołtys Stanisław Rozmus.

Na zakończenie uczestników czekało wspólne ognisko, kiełbaski i ciastka.

TENCZYNEK

Szykany nadal stoją na drodze

W sierpniu na ul. Chrzanowskiej w Tenczynku nieopodal szykan stanęła sygnalizacja świetlna, która miała je zastąpić. Przeszkody nadal jednak stoją.

- Nie wiemy, na co zdecyduje się ostatecznie Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego. Ostatnio miałam informację, że prowadzone są kontrole na tej drodze. Mają one dać odpowiedź na to, czy szykany znikną – mówi Katarzyna Kłeczek, sołtys Tenczynka.

Jednocześnie podkreśla, że do końca roku powinny być gotowe światła naprzeciwko remizy. Tam również chodzi o spowolnienie ruchu samochodów. Sygnalizacja ma być wzbudzana prędkością.

OS. CENTRUM

Przebudowa budynku „Zofia" za ponad 14 milionów



Zabytkowy budynek „Zofia" Małopolskiego Szpitala Rehabilitacyjnego przejdzie modernizację

Obiekt ma przejść modernizację energetyczną i być przystosowany do potrzeb niepełnosprawnych. Zabytek przy Małopolskim Szpitalu Rehabilitacyjnym w Krzeszowicach czekają zmiany.

Zarząd Województwa Małopolskiego wybrał do dofinansowania projekt przebudowy obiektu. W ramach termomodernizacji zyska nowe okna i drzwi zewnętrzne, będzie też docieplony i wyposażony w instalację fotowoltaiczną. Wymienione zostaną instalacje sanitarne, wentylacja i kanalizacja. W budynku zostaną także zainstalowane: energooszczędne oświetlenie, dodatkowe systemy grzewcze, klimatyzacja oraz system monitorowania i zarządzania energią. W projekcie zaplanowano także wprowadzenie w budynku segregacji odpadów, rewitalizację zabytkowej zieleni otaczającej obiekt, nasadzenia, wykonanie zbiornika retencyjnego na wodę opadową i założenie łąki kwietnej.

Przebudowa „Zofii" obejmuje także dostosowanie obiektu do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W tym celu poszerzone zostaną drzwi i przejścia, budynek zyska też nową windę osobową. Dach i poddasze zostaną przebudowane.

Wartość projektu to ponad 14 mln zł. Zarząd Województwa Małopolskiego przyznał dla niego dofinansowanie w wysokości ponad 8,6 mln zł. Pieniądze pochodzą z Funduszy Europejskich dla Małopolski 2021-2027.

TENCZYNEK

5,5 miliona na FABLAB w sołectwie

W budynku ośrodka zdrowia w Tenczynku powstanie nowoczesny ośrodek z czterema pracowniami do nauki i zdobywania nowych umiejętności.

Burmistrz Krzeszowic podpisał już umowę z wykonawcą zadania. FabLab stworzy w Tenczynku firma Fraktal z Żywca za 5,5 mln zł. Gmina dostała na to pieniądze unijne.

W budynku ośrodka zdrowia uruchomione zostaną cztery specjalistyczne pracownie: FabLab krawiecki, VR/AR – LAB + design, Proto-Lab, EkoLab.

FabLab ma służyć nie tylko mieszkańcom gminy, ale całego regionu. Wykonawca ma na to 10 miesięcy, co oznacza, że jesienią przyszłego roku obiekt powinien być gotowy.

ŻARY

Mają plenerową siłownię

W centrum sołectwa stanęły urządzenia do ćwiczeń. Każdy może na nich potrenować.

Mieszkańcy mogą korzystać z orbitreka, wyciągu górnego, prasy nożnej, steppera i rowerka. Budowa plenerowej siłowni kosztowała 15,3 tys. zł. Dodatkowo zamontowano dwie ławki betonowe i kosz na śmieci.

(E)

eprasa.pl e5c45f5a96

Można składać wnioski o nowe mieszkania

LIBIĄŻ. Dokładnie za rok przybędą dwa budynki z 45 mieszkaniami. Frekwencja na spotkaniu z przedstawicielami inwestora, czyli spółki SIM Zagłębie, świadczy o dużym zainteresowaniu mieszkańców tą ofertą. Nabór wniosków potrwa do 19 stycznia.

Burmistrz Jacek Latko podkreślił, że tak dużej inwestycji mieszkaniowej w gminie jeszcze nie było. Podejmie ją spółka SIM Zagłębie, której gmina jest udziałowcem. Ten sam podmiot odda za kilka miesięcy swój budynek także w Chrzanowie.

Do końca listopada ma być znany wykonawca inwestycji w Libiążu. Będzie miał rok na realizację ambitnego projektu.

- Byłem niedawno w Wojkowicach na oddaniu nowych mieszkań w naprawdę bardzo dobrym standardzie. Teraz kolej na budowę u nas. Przeznaczymy na ten cel budynek przeniesionego przedszkola przy ulicy Wańkowicza. Wnieśliśmy do spółki aportem ten budynek oraz przyległy teren. Dostaliśmy także na ten cel kilkanaście milionów złotych dofinansowania. To oznacza, że to zadanie firmuje nie tylko gmina, ale także Skarb Państwa – poinformował burmistrz na spotkaniu informacyjnym z zainteresowanymi.

Trzeba było dostawiać krzesła, bo przyszło około sto osób.

Inspektor Marek Leś, który z ramienia spółki będzie nadzorował tę inwestycję (podobnie jak i budowę w Chrzanowie), przedstawił więcej szczegółów.

- Powstaną dwa budynki. Pierwszy na bazie obiektu przedszkola, który będzie rozbudowany. Zostanie z niego tylko szkielet. Powstanie tam 21 mieszkań o powierzchni od 25 do 63 mkw. Wybudujemy także komórki lokatorskie. Drugi obiekt powstanie od zera. Znajdą się w nim 24 lokale od 31 do 56 mkw. Na parterze oddamy cztery mieszkania osobom z niepełnosprawnością, a wejście do nich będzie bezpośrednio z zewnątrz. W obu budynkach zostaną zamontowane pompy ciepła na potrzeby ogrzewania oraz ciepłej wody. Wybudujemy tyle miejsc postojowych, ile lokali – poinformował.

Przybyłych najbardziej interesowały warunki finansowe.



Prezes SIM Zagłębie Rafał Łydek opowiedział o nowej inwestycji

Co usłyszeli?

Przyszli najemcy zawrą umowę najmu na 30 lat oraz umowę partycypacji, czyli jednorazowej wpłaty przydzielającej prawo do lokalu (wkład własny). Partycypację w kosztach budowy trzeba będzie wpłacić do trzech miesięcy od podpisania umowy. Czynsz ma wynosić 20 zł/mkw. Przed przekazaniem lokalu do użytkowania należy także wnieść kaucję zabezpieczającą (wyniesie ona do 25 tysięcy złotych).

- Wnioski będziemy przyjmować w naszej siedzibie przy ulicy Paderewskiego 2 od teraz do 19 stycznia 2026 roku. Pomożemy je wypełnić i wyjaśnimy wątpliwości – zapewniła Agnieszka Rembiecha, dyrektorka Zarządu Mienia Komunalnego w Libiążu.

- W każdym momencie, choćby w związku z sytuacjami losowymi, można wypowiedzieć umowę najmu. Wtedy zwrócimy kaucję i partycypację. Po 15 latach będzie możliwość wykupienia mieszkania – zapewnił Rafał Łydek, prezes SIM Zagłębie.

Przedstawiciele spółki odpowiedzieli na wiele pytań, rozmawiali też indywidualnie ze wszystkimi chętnymi.

W libiąskim LCK planowane jest jeszcze jedno spotkanie informacyjne na temat nowych mieszkań. Odbędzie się w środę 26 listopada o godz. 17.

Marek Oratowski

Koniec z jeziorem na ulicy Parku Jurajskiego?

DULOWA. Wystarczy godzina deszczu, by na skrzyżowaniu ul. Parku Jurajskiego i Krakowskiej pojawiło się rozlewisko uniemożliwiające przejście w tym miejscu.

Ulica Parku Jurajskiego w Dulowej. Rejon skrzyżowania z ul. Krakowską, czyli drogą krajową 79. Gdy jest pogodnie, miejsce to nie różni się wiele od innych skrzyżowań. Wszystko zmienia się, gdy zaczyna lać jak z cebra. Na drodze powstaje istne jezioro. W efekcie suchą stopą tędy przejść się nie da. Ludzie muszą wracać i szukać alternatywnej trasy, którą przejdą na przykład na pobliski przystanek autobusowy.

Nasz Czytelnik przesłał nam zdjęcie, jak skrzyżowanie ul. Parku Jurajskiego i Krakowskiej wygląda po intensywnym deszczu.

- Taki widok to standard przy jakichkolwiek opadach trwających dłużej niż godzinę. W przypadku burzy to nawet tyle czasu nie potrzeba. Wszystko zaczęło się po remoncie krajówki, bo powstało w tym miejscu obniżenie utrudniające odpływ wody. Pobocze jest jakie jest, więc sforsowanie tego odcinka drogi staje się poważnym problemem. Rozwiązanie nie jest takie trudne, ale wymaga podjęcia pewnych minimalnych działań, a potem okresowego doglądania – mówi nasz Czytelnik.

Jak informuje Anna Jarguz, rzeczniczka prasowa Urzędu Miasta w Trzebini, dla poprawy sytuacji w rejonie skrzyżowania ul. Parku Jurajskiego i Krakowskiej w Dulowej, gmina zleciła prace, polegające na ścięciu zawyżonego pobocza, co ma ograniczyć gromadzenie się wody w tym miejscu. Roboty zostaną wykonane jeszcze tej jesieni.

Michał Koryczan



Fot. Nadesłane przez Czytelnika

Tak po opadach deszczu wygląda odcinek ul. Parku Jurajskiego w rejonie skrzyżowania z ul. Krakowską

OGŁOSZENIE

SKŁAD WĘGLA tresko TRZEBINIA
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
POŁUDNIOWY KONCERN WĘGLOWY
POMAGAMY W ZAKUPIE WĘGLA ZE SKLEPU PGG
KWALIFIKOWANY DOSTAWCA WĘGLA PGG S.A.
WĘGIEL WORKOWANY DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE
Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jaret Plus 25 Konfekcjonowany
32 753 68 05
504 279 654
Trzebinia ul. 1 Maja 61
pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
Więźby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty
Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl
www.sowosz.pl

BOSTAR KRZESZOWICE
Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy węgiel w sortymentach kostka, orzech, ekogroszek.
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615
Skład opału i materiałów budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061
www.bostar.com.pl

eprasa.pl e5c45f5a96

Wstrząsy zostaną, ale idziemy do przodu

Wstrząsy generowane przez ZG Janina wciąż dzielą mieszkańców Libiąża, a przyszłość kopalni – w obliczu zmieniającej się polityki energetycznej – budzi coraz większe obawy. Burmistrz Libiąża Jacek Latko wyjaśnia, jak samorząd odpowiada na te problemy oraz jakie działania i inwestycje mogą odmienić gospodarczy obraz gminy.



Jacek Latko, burmistrz Libiąża

Marek Oratowski: Zacznijmy od dwóch kwestii dotyczących ZG Janina. Mieszkańcy wciąż narzekają na wstrząsy. Jedni się do nich przyzwyczajają, inni piszą petycje do różnych instytucji, by ograniczyć działalność kopalni lub wręcz ją zamknąć.

Jacek Latko: Sam odczuwam wstrząsy, podobnie jak inni mieszkańcy. Na szczęście zazwyczaj nie powodują one żadnych szkód pod ziemią ani na powierzchni, a jeżeli już, to są one nieduże. Bardzo istotne jest to, że ograniczone zostało wydobycie w nocy, a właśnie w porze nocnej wstrząsy powodowały największy dyskomfort. Co kwartał jako samorządowcy z gmin objętych działalnością kopalni spotykamy się w ramach zespołu porozumiewawczego. Ostatnie posiedzenie odbyło się w październiku. Zasugerowałem, by po większych wstrząsach, tak zwanych „siódemkach", odbywały się od razu badania szczelności gazociągów i oględziny wieżowców. Chodzi o zbadanie, czy w tych największych budynkach nie ma spękań. Te uwagi zostały zaakceptowane. W mojej ocenie - to co dyrekcja kopalni może zrobić, to robi. Choćby strzelanie długimi otworami. Jest to kosztowne, ale przynosi jakieś efekty. W planie jest zastosowanie najnowocześniejszych i najbardziej skutecznych technologii. Liczę, że stanie się to jak najszybciej. Niestety, nie ma się co oszukiwać – wstrząsy będą nam towarzyszyć. Libiąż jest gminą górniczą.

Zobaczymy, na ile wstrząsogenne będą nowe partie wydobycia.

W przyszłym roku ma się ono przenieść pod Gromiec. W tamtych rejonach jest inna tektonika i mniej uskoków. Dlatego wstrząsy mogą mieć znacznie mniejszą siłę.

Strategicznym tematem jest przyszłość kopalni w kontekście polityki krajowej i unijnej. Ta perspektywa została zarysowana na dwadzieścia kilka lat do przodu. Pojawiają się jednak sygnały, głównie z energetyki, że likwidacja ZG Janina i innych zakładów wydobywczych może nastąpić dużo wcześniej. Prezes Tauron Polska Energia Grzegorz Lot na ostatnim spotkaniu w Chrzanowie w sprawie Elektrowni Siersza wspomniał, że w zasadzie węgiel ma rację bytu jako surowiec dla tej spółki do 2029 roku. Pewnie pan śledzi te informacje. Niepokoją pana takie doniesienia?

Oczywiście, że śledzę te dyskusje. Szkoda tylko, że kolejne rządy nie potrafiły stworzyć jasnej, długofalowej polityki energetycznej. Decyzje są podejmowane trochę „po omacku". Ja opieram się na obowiązujących dokumentach, czyli na umowie społecznej, w której jasno zapisano, że kopalnia Janina ma funkcjonować do 2049 roku. Nikt nie prowadzi z nami rozmów, by miało być inaczej. Pojawiają się wypowiedzi poszczególnych ministrów czy prezesów, ale traktuję je raczej jako ich własne wizje.

Warto też pamiętać o doświadczeniach z czasu wojny w Ukrainie, kiedy to węgiel okazał się realnym zabezpieczeniem energetycznym. Dopóki nie mamy w Polsce elektrowni atomowej, węgiel pozostaje ważnym elementem systemu. Oparcie się wyłącznie na odnawialnych źródłach energii byłoby dziś zbyt ryzykowne.

W sytuacji niepewnej przyszłości kopalni bardzo ważny jest temat nowych inwestycji i miejsc pracy.

Przede wszystkim musimy zmienić mentalność naszych mieszkańców. Wciąż ubolewam nad firmą Elemental. Kilka lat temu na Kosówkach chciała wybudować innowacyjny zakład zajmujący się recyklingiem baterii litowo-jonowych i katalizatorów. Niektórzy radni i część mieszkańców nie chciała słuchać, że to proekologiczna inwestycja i zostanie zrealizowana z udziałem pieniędzy unijnych, a to oznacza, że nikt sobie nie pozwoli na to, by powstała - jak to niektórzy określali - bomba ekologiczna. Firma ostatecznie przeniosła się do Zawiercia i tam utworzyła nowe miejsca pracy. Żałuję, bo taka inwestycja nakręciłaby lokalną gospodarkę. Co dalej? Blisko współpracujemy z Krakowskim Parkiem Technologicznym, rozmawiamy z lokalnym biznesem, promujemy tereny inwestycyjne i myślimy nad tym, jak otworzyć nowe. Pomoże w tym kolejny etap Drogi Współpracy Regionalnej. Być może uda się też nawiązać porozumienie z prywatnymi właścicielami działek. Cały czas do dyspozycji inwestorów są tereny po byłej Upadowej. Dokładnie 26 hektarów. Gdyby się pojawiła zainteresowana firma, zostanie ogłoszony przetarg. Właścicielem terenu jest Spółka Restrukturyzacji Kopalń.

A pojawiają się sygnały, że jest konkretny przedsiębiorca, który chciałby się zainstalować?

Jeśli chodzi o Kosówki, to po rezygnacji Elementalu nie pojawił się na razie żaden inny inwestor. Protesty społeczne odbiły się szerokim echem, co niestety sprawiło, że nie jesteśmy dziś postrzegani jako dobre miejsce do lokowania nowych przedsięwzięć. Podkreślam jednak, że rozumiem obawy mieszkańców. Trudno mi natomiast zrozumieć tak ostrą reakcję jeszcze przed poznaniem szczegółowych planów inwestora.

Cały czas współpracujemy z ZG Janina nad uregulowaniem stanu prawnego terenów po hałdzie. Liczę, że w przyszłym roku uda się ten proces zamknąć. Dzięki temu mielibyśmy do dyspozycji 16 hektarów na ustabilizowanej części hałdy, na której prowadziliśmy badania we współpracy z Bankiem Światowym. Dodatkowym atutem jest nowa ustawa, która pozwala przekazywać gminom tereny pogórnicze. Kończy się też praca nad koncepcją połączenia tego obszaru bezpośrednio z drogą wojewódzką 780. Drugim miejscem o dużym potencjale inwestycyjnym jest teren przy ulicy Krakowskiej, tzw. Wałgasz. Gmina ma tam niewielki areał, ale rozpoczęliśmy rozmowy z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną, która dysponuje 15 hektarami. W najbliższym czasie planuję też spotkania z prywatnymi właścicielami działek, aby podpisać wspólne oświadczenie. Nie chodzi o sprzedaż gruntu gminie, lecz o to, by w razie pojawienia się inwestora można było wspólnie ogłosić przetarg na cały obszar.

Macie jeszcze do zbycia działki przy basenie.

Ten teren jest przewidziany konkretnie pod budownictwo mieszkaniowe. Liczymy, że zainteresują się nim deweloperzy. Bardzo ważna rzecz to oczywiście budowa Drogi Współpracy Regionalnej. W przyszłym roku powinna zostać wydana decyzja środowiskowa. W ślad za tym powstanie projekt, co zajmie jakieś dwa lata. Budowa mogłaby się zacząć w 2028 lub 2029 roku. W naszej gminie DWR ma przebiegać wzdłuż terenów inwestycyjnych w pobliżu Kosówek, gdzie planowane jest rondo. Droga prawdopodobnie zostanie poprowadzona tunelem pod torami i potem będzie nią można dojechać do autostrady.

W jakiej kondycji finansowej jest gmina? Ile macie zadłużenia?

Poziom zadłużenia gminy to 43,1 miliona złotych, czyli 29 procent naszych rocznych wydatków. Wynika to m.in. ze spłaty kredytu na budowę basenu. Nie zaciągamy nowych zobowiązań. Projekt budżetu na przyszły rok oceniam jako solidny – na miarę naszych możliwości. Wszystkie podstawowe potrzeby zostaną zabezpieczone. Tradycyjnie zapisaliśmy przede wszystkim pieniądze na dokończenie rozpoczętych inwestycji. O nowych zadaniach będziemy myśleć w marcu, przy okazji korekty budżetu.

Gdzie pójdą największe pieniądze?

Pod koniec lutego planujemy zakończyć budowę przedszkola w Żarkach. Półtora miliona złotych dołożymy powiatowi do remontu ulicy Gromieckiej. Przy dworcu autobusowym chcemy ustawić kontenerową toaletę publiczną, przeniesioną z dworca w Chrzanowie. Wkrótce ruszy także budowa mieszkań przy ulicy Wańkowicza, realizowana przez SIM Zagłębie z naszym udziałem kapitałowym. Złożyliśmy wniosek o remont fragmentu ulicy Leśnej. Sto tysięcy złotych przeznaczymy na dopłaty dla mieszkańców wymieniających piece. Wspieramy również projekt budowy komisariatu policji, który ma być gotowy w pierwszym kwartale 2026 roku.

Co czeka w kolejce na marcową korektę wydatków?

Myślimy o dużej inwestycji dla młodzieży: budowie skateparku i pumptracku przy basenie. Szacujemy, że całość może kosztować około 5 milionów złotych. Po sugestiach przyszłych użytkowników zmieniliśmy technologię pumptracku z modułowej na ziemną. Najprawdopodobniej to właśnie pumptrack powstanie jako pierwszy, bo mamy większe szanse na zdobycie dofinansowania. Planujemy też budowę nowych parkingów, bo obecne są już mocno obciążone.

Gdzie powstaną?

W pobliżu basenu, przy garażach przybędzie 26 miejsc postojowych. Parking mamy też zaprojektowany na osiedlu Górniczym. Potrzebą chwili jest rozbudowa parkingu przy dworcu kolejowym. Dyskutowaliśmy o tym na ostatniej sesji. Na szczęście mamy tam rezerwę terenu.

Jakieś większe inwestycje oświatowe szykują się w 2026 roku, oprócz budowy przedszkola?

W ostatnich latach przeznaczyliśmy na oświatę rekordowe ponad 20 milionów złotych, w tym na dostosowanie placówek do wymogów przeciwpożarowych. Daje mi to dużą satysfakcję, gdy inspektorzy straży pożarnej czy sanepidu mówią, że nasze szkoły są naprawdę ładne i bezpieczne. Systematycznie poprawiamy też dostępność dla osób o różnych potrzebach. Przy SP nr 4 powstaje właśnie wielofunkcyjne boisko dla najmłodszych.

Często mieszkańcy przy różnych okazjach pytają, co z kolejnymi etapami budowy kanalizacji?

W przyszłym roku przeznaczymy na ten cel półtora miliona złotych. Prace będą prowadzone m.in. na ulicach Spokojnej, Floriańskiej i Żniwnej. Liczę, że wszyscy mieszkańcy podłączą się do nowej sieci.

Kultura, sport to sfery, w których też planujecie większe nakłady?

Oddaliśmy do użytku świetlicę w Kosówkach, a niedawno dyrektor LCK wystąpiła z wnioskiem o zagospodarowanie terenu wokół niej oraz budowę integracyjnej wiaty. Przed nami także rozbudowa saunarium w Parku Wodnym w Libiążu. Sam obiekt okazał się świetną inwestycją - frekwencja mówi sama za siebie. W jedną z ostatnich niedziel skorzystało z niego ponad tysiąc osób, więc naturalnie planujemy kolejne atrakcje. W obszarze sportu kluczowe zadania to modernizacja stadionu w Libiążu oraz budowa szatni dla piłkarzy LKS Żarki.

Skoro mowa o Żarkach, to często na ostatnich zebraniach mieszkańcy dociekali, co jeszcze pan zaproponuje w tym sołectwie oprócz budowy przedszkola.

Było jasne ustalenie: dopóki trwa budowa przedszkola za 9 milionów złotych, pozostałe inwestycje muszą poczekać. A mimo to na zebraniu słyszę, że „w Żarkach nic się nie robi". Trudno to inaczej nazwać niż populizmem. Jeśli chodzi o kolejne zadania, trzymam się rankingu przygotowanego przez sołtysa i radę sołecką. Na pierwszym miejscu jest tam szatnia dla sportowców. Tymczasem część mieszkańców, którzy przychodzą na zebrania, nie chce uznać priorytetów wypracowanych w demokratyczny sposób. I to naprawdę mnie dziwi.

Ostatnio duże dyskusje wzbudził z kolei ranking, w którym Chrzanów okazał się najlepszym miejscem do życia. Libiąż w tym zestawieniu też wypadł dość dobrze.

W poszczególnych kategoriach zajmowaliśmy różne miejsca, ale w ogólnym zestawieniu wypadliśmy naprawdę solidnie - tuż za Chrzanowem. Myślę, że to zasługa działań, które prowadzimy: inwestycji w pływalnię, dbałości o czystość i zieleń oraz ciekawej oferty kulturalnej. Doceniają to nie tylko mieszkańcy, lecz także osoby odwiedzające naszą gminę. To wszystko działa też na plus dla potencjalnych inwestorów i przyszłych mieszkańców. Libiąż to po prostu dobre miejsce do życia.

eprasa.pl e5c45f5a96

Etat pod znakiem zapytania. Pracodawcy

Czy mieszkańców powiatu chrzanowskiego czeka największy od lat problem zwolnień i braku nowej pracy? Po dekadzie rekordowo niskiego bezrobocia wskaźniki zaczynają rosnąć, a przedsiębiorcy mówią wprost: nadchodzi czas ostrożności, wstrzymanych rekrutacji i niepewności. Firmy obserwują spowolnienie, młodzi szukają kursów, a długotrwale bezrobotni wciąż walczą o powrót na rynek. Przyszłość lokalnego zatrudnienia staje pod dużym znakiem zapytania.



Powiatowy Urząd Pracy w Chrzanowie

Od 2014 do 2024 roku liczba bezrobotnych - z niewielkimi wyjątkami - systematycznie malała. W powiecie chrzanowskim w 2014 roku w rejestrze PUP widniało 5 700 osób. Na koniec grudnia minionego roku było to 2 405 mieszkańców. Oznacza to spadek bezrobocia w ciągu dekady o 58 procent.

Na koniec października bieżącego roku bez pracy pozostawało nieco więcej, bo 2 638 osób, w tym 45 obywateli Ukrainy. Ponad 42 procent to długotrwale bezrobotni, czyli pozostający w ewidencji powyżej 12 miesięcy w okresie ostatnich dwóch lat. Tylko co ósmy zarejestrowany ma prawo do zasiłku.

SZUKANIE PRACY NA ZASADZIE DOBROWOLNOŚCI

Od 1 czerwca 2025 r. weszła w życie nowa ustawa o rynku pracy i służbach zatrudnienia. Zastąpiła dotychczasową ustawę o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Jakie są najważniejsze zmiany?

Bezrobotny może zarejestrować się w PUP właściwym ze względu na miejsce zamieszkania, a nie zameldowania. Status bezrobotnego przysługuje w myśl nowej ustawy przez maksymalnie trzy lata od dnia rejestracji. Osoby, które zarejestrowały się przed 1 czerwca 2025, mają bieg tego okresu liczony od tej daty. Zlikwidowane zostały limity wiekowe dla poszczególnych rodzajów wsparcia. Na przykład bon na zasiedlenie dostępny jest dla osób w każdym wieku, a nie tylko – jak do tej pory – dla bezrobotnych do 30. roku życia. Bardzo ważne jest także to, że od 1 czerwca odmowa przyjęcia oferty pracy nie powoduje wyrejestrowania i utraty statusu bezrobotnego. Można go stracić np. w sytuacji, jeśli ktoś nie skontaktuje się z urzędem pracy przynajmniej raz na 90 dni lub odmówi udziału w przygotowaniu indywidualnego planu działania (albo z własnej winy przerwie jego realizację). Te ostatnie zmiany powinny zmienić wizerunek urzędu i złagodzić napięcia.

- Po zmianach szukanie pracy odbywa się na zasadzie dobrowolności. Chcemy współpracy z osobami, które faktycznie oczekują od nas pomocy. Na pierwszą wizytę klienta zapraszamy osobiście. Chcemy poznać tę osobę i jej potrzeby, przeprowadzając diagnozę zawodową. Wtedy wychodzi, czy na przykład ktoś chce z naszym wsparciem podnieść kwalifikacje. Robimy to za pomocą kwestionariusza wywiadu. Między innymi jest tam pytanie, czy rejestracja odbywa się dla ubezpieczenia zdrowotnego – tłumaczy Piotr Szyndler, który od kilku miesięcy jest dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Chrzanowie.

Nie jest tajemnicą, że część osób jest zarejestrowanych tylko po to, by mieć ubezpieczenie zdrowotne.

- Już lata temu dyskutowaliśmy nad tym, by kwestie ubezpieczenia zdrowotnego przeszły z PUP-u do ośrodków pomocy społecznej. A teraz mamy taką sytuację, że ktoś na przykład pracuje za granicą, a u nas jest zarejestrowany jako bezrobotny oraz ubezpieczony i przyjeżdża się leczyć. Bo w kraju, w którym pracuje, leczenie jest drogie. Niestety, nie udało się sprawić, by zajmowały się tym OPS-y. A szkoda, bo wtedy wiedzielibyśmy choćby, ile faktycznie osób szuka pracy – zaznacza Krzysztof Kozik, radny powiatowy i były poseł.

JEDNYM BRAKUJE MOTYWACJI, INNYM OFERT ELASTYCZNEJ PRACY

Po zmianach przepisów wzmocnieniu uległa aktywizacja osób młodych do 30. roku życia. Korzystają głównie ze szkoleń i dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Młodzi mają zwykle dość konkretne wymagania płacowe. Tymczasem początki bywają trudne. Na przykład, gdy są kierowani na staże, a otrzymywane stypendium jest poniżej płacy minimalnej.

Największym wyzwaniem jest pomoc długotrwale bezrobotnym.

- Niektórym brakuje motywacji do podjęcia pracy. Są też osoby, które chciałyby być aktywne zawodowo, ale sytuacja życiowa sprawia, że jest im trudniej. Mam na myśli choćby matki opiekujące się dziećmi. Tymczasem znalezienie zajęcia w niepełnym wymiarze czasu pracy albo tylko na pierwszą zmianę nie jest łatwe – przedstawia realia Joanna Smolik, kierowniczka Centrum Aktywizacji Zawodowej, działającego w chrzanowskim „pośredniaku".

NIEPOKOJĄCE ZAPOWIEDZI NA PRZYSZŁY ROK

Na bieżąco przedstawiciele PUP-u są w kontakcie z lokalnymi przedsiębiorcami.

- Na pewno w ostatnich miesiącach spadła liczba ofert pracy. Wpływ ma na to sytuacja gospodarcza, ale także nowe regulacje. Do niedawna przedsiębiorcy lub agencje pracy, chcąc zatrudnić cudzoziemców, musieli się do nas zgłaszać z ofertą, by zbadać, czy na rynku nie ma polskich pracowników, którzy chcieliby pracować na wskazanym stanowisku. Już tego nie muszą robić. Jednak ten spadek ofert nie przekłada się na mniejszą liczbę podjęć pracy. W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, na koniec października mamy około 1900 osób, które znalazły zatrudnienie od miesiąca stycznia – informuje dyrektor Piotr Szyndler.

Zaznacza, że niepokojące są zapowiedzi zmniejszenia funduszy na przyszły rok, przeznaczanych na aktywne formy pomocy. W takiej sytuacji strumień pieniędzy byłby kierowany głównie na wsparcie grup wrażliwych, czyli np. osób młodych, w wieku powyżej 50 lat, długotrwale bezrobotnych czy też samotnie wychowujących dzieci.

Największym powodzeniem cieszą się dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Nowe firmy najczęściej działają w branżach budowlanej, beauty, zielonej energii, marketingu internetowego.

- Coraz więcej osób korzysta także z naszych szkoleń. W tych grupowych największym powodzeniem cieszyły się te dotyczące opieki nad osobami starszymi i obsługi kas fiskalnych oraz dające uprawnienia operatora koparko-ładowarki. Najwięcej szkoleń jest indywidualnych, pod potrzeby konkretnego pracodawcy. Po zmianie przepisów doszedł jeszcze bon kształcenie ustawiczne. Sam poszukujący pracy lub bezrobotny może wybrać, czy to będzie szkolenie, studia podyplomowe, czy egzamin nadający kwalifikacje – tłumaczy Joanna Smolik.

W ostatnich latach dość stała jest lista zawodów deficytowych, w których brakuje pracowników. To zawody medyczne, nauczyciele, inżynierowie budownictwa, fizjoterapeuci, logopedzi, mechanicy samochodowi, kierowcy ciężarówek. Trochę trudniej mają na przykład ekonomiści.

Na koniec października w Polsce w urzędach pracy zarejestrowanych było 868 tysięcy osób, w Małopolsce 67 tysięcy, a w powiecie chrzanowskim - 2638.

Stopa bezrobocia w kraju wynosiła 5,6 proc., w Małopolsce 4,6 proc., a w powiecie chrzanowskim - 6,8 proc.

KURSY POMAGAJĄ, ALE NIE ZAWSZE

Co na to sami bezrobotni?

- Jestem zarejestrowany od dwóch miesięcy. Ukończyłem gimnazjum, ale zrobiłem kursy i pracowałem w firmach budowlanych. Robiłem głównie zewnętrzne elewacje, ale to praca sezonowa. Jestem jednak dobrej myśli, że coś znajdę – tłumaczy nam młody mieszkaniec Libiąża. Przyszedł do „pośredniaka" na wyznaczony termin. Dodaje, że większość jego znajomych ma pracę, głównie na kopalni.

- Od ponad 20 lat szukam pracy. Kilka lat temu udało się ją znaleźć. Pracuję jednak z przerwami. Umowa się kończy i znów muszę czegoś szukać. Od kilku miesięcy jestem znów bezrobotna. W przeszłości m.in. byłam sprzątaczką w ZUS-ie i w sądzie. Pracowałam także na produkcji w firmie w Trzebini – opowiada Ilona z Płazy. Obecnie nie ma prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

Pytana o przyczyny niepowodzenia w staraniu się o pracę, wymienia dużą liczbę kandydatów, jacy się zgłaszają w odpowiedzi na ogłoszenia. Tłumaczy, że chcąc poprawić swoją pozycję na rynku pracy, zrobiła kilka kursów finansowanych przez PUP lub agencje pośrednictwa pracy. Między innymi komputerowy i księgowości. Myślała o pracy biurowej, ale nie mając doświadczenia, nie była konkurencyjna w staraniach o taki etat.

Podkreśla, że przepisy dotyczące bezrobotnych tak szybko się zmieniają, że przestała za nimi nadążać.

CUDZOZIEMCY ATRAKCYJNI, BO MAJĄ MNIEJSZE WYMAGANIA

Jak pracodawcy reagują na trendy na rynku pracy?

- Wielu przedsiębiorców mówi o znacznym spowolnieniu gospodarczym i spadku liczby zamówień. W związku z tym sygnalizują, że będą zwalniać lub już zwalniają pracowników albo nie zamierzają tworzyć nowych stanowisk. Oczywiście wiele zależy od branży. Taki regres dostrzegają choćby właściciele firm budowlanych, bo jest mniej inwestycji. Dość mocno dotknięte spowolnieniem są także firmy z branż meblowej, stalowej i aluminiowej. Przedstawiciele tej ostatniej podkreślają, że klienci nie dokonują już zamówień z dużym wyprzedzeniem, ale robią to na bieżąco – przedstawia sytuację radca prawny Mateusz Mosor, wiceprezes Chrzanowskiej Izby Gospodarczej, zrzeszającej ponad 150 lokalnych firm.

Dodaje, że coraz więcej lokalnych przedsiębiorców sięga po pracowników z zagranicy. Dzieje się tak w sektorach usługowym czy przetwórstwa mięsnego, w których Polacy nie za bardzo chcą pracować.

- Na pewno w powiecie chrzanowskim jest problem z pracownikami wysoko specjalizowanymi, jak inżynierowie. Są przykłady przedsiębiorców, którzy ze względu na brak takiej kadry, przenieśli działalność do Krakowa – tłumaczy przedstawiciel ChiG.

Sam jest pracodawcą i potwierdza, że koszty pracownicze są bardzo wysokie. Tak samo potencjalni pracownicy mają wysokie oczekiwania finansowe.

- Wraz ze spadkiem zatrudnienia ta presja płacowa ze strony samych pracowników jest mniejsza. Natomiast jest ona podtrzymywana przez wzrost płacy minimalnej. Stąd wynika to, że chętnie zatrudniani są pracownicy z innych krajów. Po prostu mniej kosztują pracodawców. Nawet, gdy ci muszą im zapewnić zakwaterowanie, to ostatecznie odnotowują oszczędności, bo cudzoziemcy mają mniejsze oczekiwania wobec firmy, A potrafią być bardzo elastyczni, jeśli chodzi o czas pracy, oraz wydajni – zaznacza Mateusz Mosor.

Wzrost płacy minimalnej prowadzi też do tego, że często osoby dopiero zaczynające pracę zarabiają porównywalnie z pracownikami z większym stażem.

Chrzanowska Izba Gospodarcza wspiera obecnych i przyszłych przedsiębiorców jako partner wielu programów, m.in. „Lepsza Perspektywa" oraz „Nowa ścieżka sukcesu".

- We współpracy z Agencją Rozwoju Małopolski Zachod-

Co mówią badania szkolnego doradcy zawodowego?

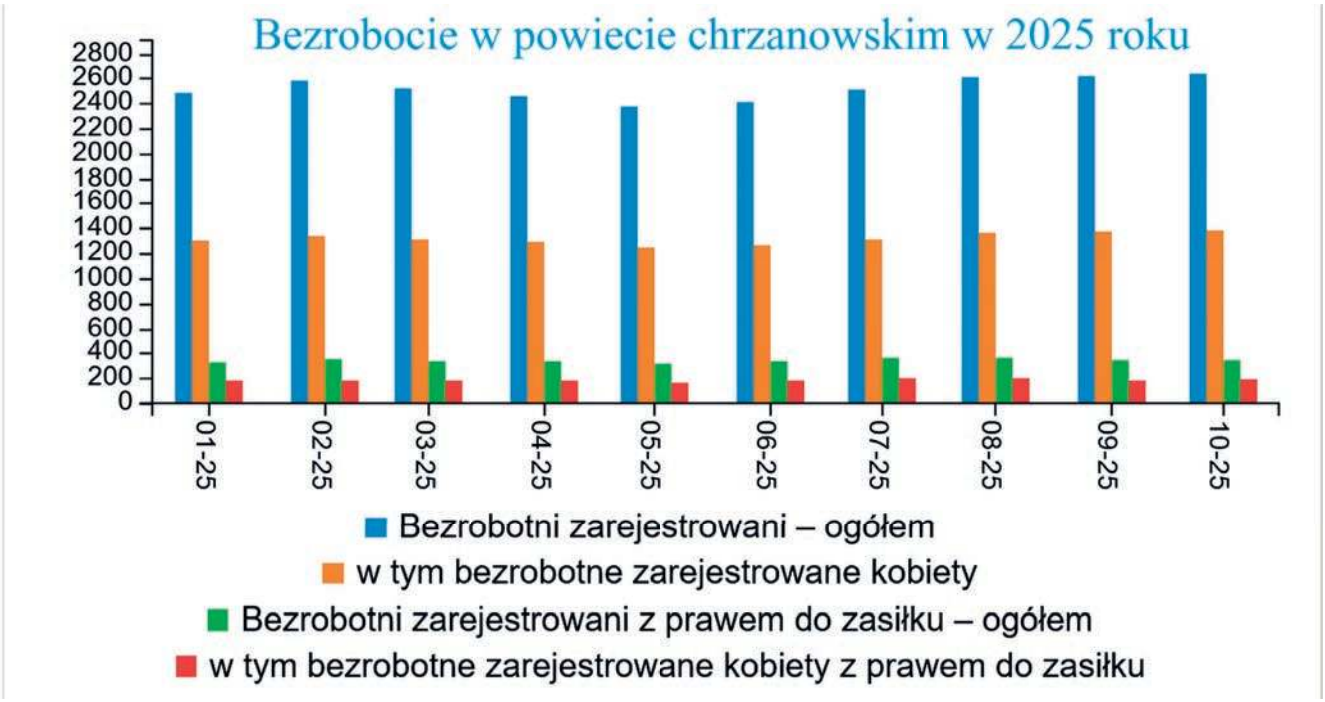
- 1/3 uczniów uważa, że wybrała niewłaściwy zawód
- 1/3 pytanych jest zadowolona
- pozostali – niepewni
- co piąty uczeń nie ma żadnego pomysłu na przyszłość
- 1/4 uczniów deklaruje, że przyjmie „jakąkolwiek pracę" po szkole

Nowe przepisy w pigułce

- dobrowolność przyjmowania ofert pracy
- status bezrobotnego maksymalnie przez 3 lata
- możliwość rejestracji według miejsca zamieszkania
- likwidacja limitów wiekowych w programach wsparcia
- ułatwienia w szkoleniach (m.in. kształcenie ustawiczne)
- mniej formalności dla pracodawców zatrudniających cudzoziemców
- Urząd Pracy ma być teraz bardziej doradcą niż kontrolerem.

eprasa.pl e5c45f5a96

zatrudniają coraz ostrożniej



niej S.A, Centrum Biznesu Małopolski Zachodniej sp. z o.o., SSZIH w Oświęcimiu oraz MARR S.A. organizujemy staże, subsydiowane zatrudnienia i szkolenia. Nasi partnerzy oferują też dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Pomagamy głównie osobom zagrożonym zwolnieniem albo bezrobotnym. Część funduszy jest przeznaczona dla tzw, trudnych branż, czyli górnictwa, energetyki, przemysłu maszynowego – wylicza wiceprezes.

ZNALEZIENIE PRACOWNIKÓW NIE JEST ŁATWE

A jak to wygląda na przykładzie konkretnej firmy? Od 30 lat działa hurtownia i ubojnia drobiu Koko. Najpierw w Młoszowej, a obecnie - po zakupieniu infrastruktury spółdzielni rolniczej – w Dulowej. Działają tam trzy podmioty. W spółce produkcyjnej Koko sp. z o.o. jest 150 osób. W KokoBis sp. z o.o. w sklepach firmowych pracuje 90 osób. W Koko Logistics sp. z o.o. zatrudnionych jest 22 pracowników.

- Firma dynamicznie się rozwija i rozbudowuje, dlatego wciąż poszukujemy i zatrudniamy nowych pracowników. Robimy to sami, ale korzystamy też z zewnętrznego wsparcia. Pozyskanie kandydatów do pracy nie jest łatwe. Po pierwsze, to specyficzna praca. Po drugie, jesteśmy w takim miejscu, do którego nie dojeżdża komunikacja miejska. Poza tym na produkcji mamy pracę tylko na nocnych zmianach – tłumaczy Izabela Zielińska, kierownik ds. kadr i płac w podmiotach działających pod szyldem Koko.

W Dulowej pracują też cudzoziemcy – zarówno Ukraińcy, jak i przedstawiciele egzotycznych nacji.

SZKOŁY STAWIAJĄ NA DORADZTWO ZAWODOWE

Szkoły średnie powiatu chrzanowskiego od lat konsekwentnie rozwijają doradztwo zawodowe i współpracę z lokalnymi pracodawcami. Dzięki temu młodzież nie tylko zdobywa wiedzę teoretyczną, ale też poznaje realia pracy w różnych branżach, uczy się planowania kariery i rozwija umiejętności niezbędne w dorosłym życiu.

W Zespole Szkół w Libiążu doradztwo zawodowe prowadzone jest w technikum oraz w szkole branżowej. Uczniowie odbywają zajęcia praktyczne i praktyki zawodowe w największych zakładach regionu – m.in. w Południowym Koncernie Węglowym, Tauronie Wytwarzanie, Thermoplaście i Mostostalu Kraków. Szkoła kształci młodzież pod patronatem firm, które nie tylko przyjmują uczniów na praktyki, ale też doposażają szkolne pracownie.

– Kształcenie odbywa się w zawodach deficytowych, co pozwala sądzić, że nasi absolwenci bez problemu znajdą satysfakcjonującą pracę – podkreśla Maciej Siewniak, kierownik kształcenia praktycznego. W ramach projektu unijnego uczniowie technikum w zawodach technik mechanik, elektronik i energetyk realizują również płatne staże wakacyjne.

Równie szeroką ofertę rozwoju zawodowego posiada **Zespół Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini**, który od kilku lat realizuje Wewnątrzszkolny System Doradztwa Zawodowego. Program ten opiera się na czterech filarach: poznawaniu własnych zasobów, zgłębianiu świata zawodów, rozwijaniu kompetencji uczenia się przez całe życie oraz planowaniu ścieżki zawodowej. W ostatnim roku 241 uczniów odbyło praktyki w ponad 20 firmach i instytucjach regionu, m.in. w Szpitalu Powiatowym w Chrzanowie, Orlen Południe oraz portach lotniczych w Krakowie i Katowicach.

– Pracodawcy wysoko ocenili zaangażowanie młodzieży, a część uczniów otrzymała propozycje dalszej współpracy – mówią nauczyciele. Placówka regularnie współpracuje też z doradcami z Oświęcimia, Wojewódzkim Urzędem Pracy, Akademią WSB i Komendą Powiatową Policji, organizując wykłady i warsztaty o kompetencjach przyszłości.

TRUDNA DECYZJA O WYBORZE ZAWODU

W Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini szczególny nacisk kładzie się na praktyczną naukę zawodu. Szkoła współpracuje z ponad 300 firmami z branż informatycznej, fotograficznej, budowlanej, gastronomicznej i fryzjerskiej. Uczniowie technikum odbywają czterotygodniowe praktyki zawodowe, natomiast uczniowie szkoły branżowej pracują w zakładach przez kilka dni w tygodniu jako młodociani pracownicy. Szkolny doradca zawodowy przeprowadził ankietę wśród uczniów ostatnich klas. Wynika z niej, że wielu młodych ludzi odczuwa niepewność co do swojej przyszłości.

– Dla piętnastolatków decyzja o wyborze zawodu jest bardzo trudna – mają małą wiedzę o sobie samych i o rynku pracy – mówi doradca.

Prawie 1/3 ankietowanych uczniów stwierdziło, że wybór zawodu, w którym się kształcą, to była zła decyzja. Tyle samo uważa, że dobrze wybrało. Pozostali nie mają pewności. Co piąty ankietowany nie miał żadnego pomysłu, co będzie robić po szkole. Jedna czwarta przyznała, że podejmie jakąkolwiek pracę, jaka się trafi.

Przy okazji wyszło, że uczniowie technikum, którzy przygotowują się jednocześnie do matury i do egzaminów zawodowych, mają bardzo dużo zajęć lekcyjnych, są niechętnie nastawieni do dodatkowych zajęć z doradztwa zawodowego. Najmniej zainteresowani doradztwem zawodowym są uczniowie szkoły branżowej, którzy już praktycznie są pracownikami.

W szkole odbywają się też spotkania z przedstawicielami Powiatowego Urzędu Pracy w Chrzanowie, którzy prezentują formy wsparcia finansowego dla absolwentów.

Nowoczesne kierunki i silne zaplecze techniczne rozwija również **Zespół Szkół Technicznych „Fablok" w Chrzanowie.** Placówka kształci w zawodach takich, jak technik mechatronik, elektryk, mechanik pojazdów samochodowych, czy technik automatyk sterowania ruchem kolejowym. Współpracuje z uznanymi firmami, m.in. Orlen Serwis, Tauron Dystrybucja, Valeo Autosystemy, Dan Cake Polonia i Hydro Extrusion Poland.

Dzięki patronatom uczniowie korzystają z nowoczesnego sprzętu i zdobywają doświadczenie w rzeczywistych warunkach pracy.

- W odpowiedzi na zapotrzebowanie na rynku pracy w tym roku szkolnym został otwarty kierunek technik spawalnictwa. Ze względu na brak zainteresowania nie udało się nam utworzyć klasy w zawodzie technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej - informuje Marcin Kowal, kierownik Centrum Kształcenia Zawodowego w ZST Fablok.

Wszystkie szkoły techniczne i branżowe powiatu chrzanowskiego łączy wspólny cel – przygotować młodych ludzi do wejścia na rynek pracy. Dzięki zaangażowaniu nauczycieli, doradców i lokalnych firm uczniowie kończą szkoły z konkretnymi kwalifikacjami, praktyką i coraz częściej – z pierwszymi ofertami zatrudnienia. Choć jest też część nastolatków, którzy nie mają żadnej wizji swojej kariery zawodowej.

Marek Oratowski



- Niektórym brakuje motywacji do podjęcia pracy. Są też osoby, które chciałyby być aktywne zawodowo, ale sytuacja życiowa sprawia, że jest im trudniej. Mam na myśli choćby matki opiekujące się dziećmi. Tymczasem znalezienie zajęcia w niepełnym wymiarze czasu pracy albo tylko na pierwszą zmianę, nie jest łatwe – tłumaczy Joanna Smolik, kierowniczka Centrum Aktywizacji Zawodowej, działającego w chrzanowskim „pośredniaku".



fot. udostępnione przez Mateusza Mosora

- Wielu przedsiębiorców mówi o znacznym spowolnieniu gospodarczym i spadku liczby zamówień. W związku z tym sygnalizują, że będą zwalniać lub już zwalniają pracowników albo nie zamierzają tworzyć nowych stanowisk. Oczywiście wiele zależy od branży. Taki regres dostrzegają choćby właściciele firm budowlanych, bo jest mniej inwestycji. Dość mocno dotknięte spowolnieniem są także firmy z branż meblowej, stalowej i aluminiowej. Przedstawiciele tej ostatniej podkreślają, że klienci nie dokonują już zamówień z dużym wyprzedzeniem, ale robią to na bieżąco – przedstawia sytuację radca prawny Mateusz Mosor, wiceprezes Chrzanowskiej Izby Gospodarczej, zrzeszającej ponad 150 lokalnych firm.



Przy okazji podpisania porozumienia o współpracy pomiędzy firmą Thermoplast Permament Development S.A. a Zespołem Szkół w Libiążu w 2022 roku samorządowcy zwiedzili zakład

eprasa.pl e5c45f5a96

Aktorem można zostać w każdym wieku

Zrodziła się z pasji, spotkania i potrzeby opowiadania historii — grupa „Przy Pałacu”, działająca od 2015 roku, dziś skupia ludzi, którzy pokazują, że teatr potrafi odmieniać każdy etap życia. A ich scena zaczęła się... od marzenia „starej aktorzycy”.

Wszystko zaczęło się we wrześniu 2015 roku. To wówczas narodziła się grupa teatralno-kabaretowa „Przy Pałacu”. Założyli ją Teresa Celarek i Tadeusz Dąbek, do których wkrótce dołączyli Halina Halota i Kazimierz Obarski.

- Moje zainteresowanie teatrem zrodziło się bardzo dawno. Jestem z zawodu pedagogiem i - pracując najpierw w przedszkolu, a potem w szkole - zaczęłam po prostu tworzyć grupy teatralne. Gdy jeszcze mieszkałam w Chrzanowie, w domu kultury, wystawiałam sztuki, przede wszystkim bajki. Wtedy już zaczęłam pisać swoje autorskie scenariusze – opowiada Teresa Celarek.

Wspomina, jak przeszło dziesięć lat temu, razem z Tadeuszem Dąbkiem pojawiła się na spotkaniu klubu filmowego, prowadzonego przez Tomasza Jurkiewicza, dziś reżysera.

- Zrobiliśmy wtedy taką projekcję filmu, w którym wcieliłam się w „starą aktorzycę”, która ochrzania młodych aktorów. Tak naprawdę to wtedy zrodził się pomysł, żeby stworzyć własną grupę teatralną. Bardzo szybko razem z Tadkiem stwierdziliśmy: „Robimy!”. Wkrótce Tadeusz przyprowadził Kazia i Halinkę. Była więc nas już czwórka. Potem dochodziły kolejne osoby. Dziś w naszej grupie działa około 20 ludzi – mówi Teresa Celarek.

Jak opowiada, pierwszym występem był skecz kabaretowy. Potem przyszedł czas na adaptacje, m.in. „Zemsty” i „Ślubów Panieńskich” Aleksandra Fredry czy „Wdowy” Sławomira Mrożka, a także autorskie sztuki - w tym „Jeden dzień w domu niespokojnej starości - przystanek w drodze do św. Piotra”.

- Pokazujemy, że starsi ludzie nie tylko siedzą w domu i oglądają telewizję, że mogą jeszcze wiele z siebie dać. A dlaczego napisałam tę sztukę? Dlatego, że oglądałam cykl programów telewizji, gdzie podkładali kamery do domów opieki, szpitali. Tam było pokazane, jak traktowani są starsi ludzie. A przecież bycie starszym to nie jest koniec świata. Tę sztukę graliśmy 13 razy. Ma ona niesamowite powodzenia – mówi pani Teresa.

Skąd w ogóle nazwa grupy „Przy Pałacu”? Odpowiedź jest niezwykle prosta. Takim swoistym domem grupy stał się Dom Kultury w Młoszowej, znajdujący się przecież w sąsiedztwie zespołu pałacowo-parkowego.

Grupa jest wielopokoleniowa. Zderzają się w niej różne charaktery, ale - jak podkreślają jej członkowie - ogólnie wszyscy się bardzo lubią i potrafią być zdyscyplinowani.



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Założyciele grupy teatralno-kabaretowej „Przy Pałacu”: Kazimierz Obarski, Halina Halota, Teresa Celarek i Tadeusz Dąbek

Grażyna Mikos należy do grupy od ponad 9 lat, czyli niemalże od początku. Jak podkreśla, nigdy nie bała się występować przed publicznością.

- Gdy przeszłam na emeryturę, zapisałam się na Uniwersytet Trzeciego Wieku. Tam poznałam koleżankę, która powiedziała mi, że powstała niedawno grupa teatralna i czy nie miałabym chęci do niej wstąpić. Długo się nie zastanawiałam. Zwłaszcza że lubię teatr i kabaret, a życie traktuję na wesoło. Chcę z niego wykorzystać jak najwięcej. Zwłaszcza że wiem, że moja książka życia się zamyka. Najważniejsze jest to, że każdy dzień dla mnie przynosi mi radość. Tak jak każda rola, która jest dla mnie wyzwaniem. Nie ma zresztą roli, której bym się nie podjęła. Byłam już kurtyzaną i narkomanką, poetką, trenerką czy dekoratorką. Potrafię być romantyczna, ale i szalona. Myślę, że ta moja wszechstronność jest atutem – mówi Grażyna Mikos.

Artur Głuch działa w grupie od pięciu lat. Wcześniej występował w jasełkach czy Misterium męki Pańskiej w Karniowicach i Dulowej.

- Jednego razu zostałem zauważony przez Marysię, która należała do grupy „Przy Pałacu”. Zaproponowała mi, żebym spróbował swoich sił. No i tak to się zaczęło. Przyjechałem, podobało mi się i ja też się spodobałem. To fajna sprawa i fajny relaks, a także duża odskocznia od codzienności. Jak widać, aktorem można zostać w każdym momencie i w każdym wieku. Jest powiedzenie, że człowiek uczy się całe życie, a i tak umiera głupi. Nigdy nie jest więc za późno. Praktycznie na nic. Na początku miałem na scenie pewną blokadę. Jeśli ktoś wcześniej nie występował przed większą publicznością, to stres jest spory. Tak było też w moim przypadku. Wychodząc na scenę, człowiek myśli, żeby tylko się nie pomylić, bo jak to ludzie odbiorą. Myślę, że po dwóch, trzech latach to minęło, chociaż oczywiście trema cały czas jest – opowiada Artur Głuch.

Michał Koryczan

Widownia zamarła, gdy Wielicki wpadł do orkiestronu

Na pierwszym chrzanowskim Festiwalu Podróżniczym „Twój Kierunek” publiczność dopisała. Jedni przyszli „na Wielickiego”, inni „na Kłeczka”, a jeszcze inni po podróżnicze inspiracje. Rozczarowań raczej nie było.

- Dziękuję wam za to, co robicie. Dzięki temu ludzie tacy jak ja, mimo że nie mają szans na dalekie podróże, mogą zobaczyć cały świat – powiedziała jedna z uczestniczek festiwalu, zwracając się do Remigiusza Lichoty, prezesa Zarządu PTT w Chrzanowie, który był współorganizatorem wydarzenia razem z Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie.

Festiwal trwał kilka dni. Rozpoczął się w środę, 12 listopada, ale najwięcej wydarzeń zaplanowano na koniec, czyli na sobotę (15 listopada).

OD CHRZANOWA PO HIMALAJE I MADAGASKAR

Dla nikogo nie było niespodzianką, że najmocniejszym magnesem festiwalu był **Krzysztof Wielicki**, himalaista, zdobywca wszystkich czternastu ośmiotysięczników, autor pierwszych zimowych wejść na Mount Everest, Kanczendzongę i Lhotse.

Wielicki to nie tylko legenda polskiego himalaizmu (choć sam uważa, że takimi legendami są Wanda Rutkiewicz i Jerzy Kukuczka, a on jest po prostu „lucky guy”, któremu udało się wrócić z każdej wyprawy), ale także świetny gawędziarz.

Na chwilę zrobiło się groźnie, gdy himalaista, chcąc zbliżyć się do widzów, zrobił jeden krok za dużo i wpadł do orkiestronu (zagłębienia przed sceną, w którym na niektórych przedstawieniach siedzi orkiestra). Na szczęście nic mu się nie stało i kontynuował swoje wystąpienie.

Na festiwal zostali również zaproszeni Arkady Paweł Fiedler - wnuk znanego podróżnika i pisarza, Andrzej Dadak - podróżnik i przewodnik górski, Grzegorz Kłeczek - podróżnik i fotograf, który przez ponad 30 lat odwiedził prawie połowę państw świata, ks. Zbigniew Pytel - fotograf i miłośnik Tart, które utrwala na fotografiach oraz Stanisław Garlicki - lokalny historyk i regionalista, autor wielu publikacji o powiecie chrzanowskim, który opowiadał o niedocenianych walorach turystycznych naszego regionu.

ROWEREM, SAMOCHODEM, NA PIECHOTĘ

Równolegle z prelekcjami festiwalowe życie toczyło się również w holu MCKiS, gdzie swoje stanowiska prezentowali partnerzy wydarzenia.

Małopolski Instytut Kultury przedstawiał portal Małopolska To Go, na którym znaleźć można 160 propozycji jednodniowych wycieczek: pieszych, rowerowych, samochodowych, a także kajakową (po Dunajcu w okolicach Zakliczyna).

Karolina Fidyk z MIK poleca m.in. trasę zabytkoznawczą w okolicach Biecza, przyrodniczą po Lesie Tynieckim, mało oczywistą wycieczkę po osiedlu Tysiąclecia w Nowej Hucie, rodzinną trasę po Sądecczyźnie czy lokalną pętlę rowerową w okolicy Trzebini i Chrzanowa.

- Po pandemii turystyka jednodniowa bardzo zyskała na popularności, bo takie wycieczki można zorganizować z dnia na dzień, są niedrogie, a jednocześnie atrakcyjne - mówi przedstawicielka MIK.

Sporo wycieczkowych inspiracji można było zaczerpnąć również na znajdującym się po sąsiedzku stoisku Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego. Wszystkie propozycje opisane są na stronie internetowej tej instytucji.

RODZINNA WYPRAWA

Na festiwalu gościli także twórcy bloga Powsinogi. To rodzinny projekt Karoliny i Przemysława Walochów, będący bogatym źródłem porad w zakresie turystyki rodzinnej.



Po prelekcji Krzysztof Wielicki podpisywał swoje książki, rozdawał autografy i pozował do zdjęć

- Największym wrogiem na szlaku, zwłaszcza dla dzieci, jest nuda. Jak jest nudno, to choćby szlak był najpiękniejszy widokowo, wszystko będzie beznadziejne – podkreśla Karolina Walocha.

Dlatego wybierając się na trasę z dziećmi, warto przygotować dla nich różne zadania do wykonania po drodze, proste gry słowne i drobne słodkie niespodzianki, które potrafią skutecznie zmotywować w słabszych momentach.

Walochowie polecają, by na na takie wyprawy nie wybierać trudnych tras.

- Dla dzieci nie ma wielkiego znaczenia, że wejdą na jakąś wielką górę. Liczy się to, żeby przebywać z rodzicami w fajnym otoczeniu – tłumaczyli. Wśród polecanych przez nich miejsc są np. Skały Panieńskie w Lasku Wolskim, Rabka-Zdrój oraz Łopień w Beskidzie Wyspowym.

MARZENIE STACJI CHRZANÓW

Mocno lokalnym akcentem na festiwalu było stoisko Stowarzyszenia Stacja Chrzanów. Wyróżniało się dużymi reflektorami lokomotywowymi. Na stoliku leżało też sporo kolejowych gadżetów i pamiątek związanych z Fablokiem. Był to jednak zaledwie niewielki fragment tego, co zgromadziła Stacja Chrzanów.

- Nie mamy niestety swojego stałego miejsca, w którym moglibyśmy te wszystkie eksponaty zgromadzić i pokazać – mówią członkowie stowarzyszenia. Dodali, że ich marzeniem jest stworzenie takiej niewielkiej przestrzeni, w której mogliby przyjmować grupy i prezentować zbiory.

Grażyna Kaim

eprasa.pl e5c45f5a96

Szkoła to ludzie. Trzebińska „czwórka” ma już 130 lat

Cztery pokolenia spotkały się na 130. urodzinach SP nr 4 w Trzebini Krystynowie. Były życzenia, wspomnienia, historia podstawówki w pigułce i ślubowanie trzynastu pierwszaków. Urodzinowy tort uświetnił jubileusz. Smakował wszystkim.

130-letnia historia Szkoły Podstawowej nr 4 im. Orła Białego w Trzebini rozpoczęła się w pomieszczeniach klasztornych przy kościele św. Barbary w Krystynowie. Była placówką trzyklasową. W 1958 roku kształcąca w cyklu siedmioletnim przeniosła się do świeckich pomieszczeń w budynku znanym w Górce jako „baraki” przy ul. Tysiąclecia. Kolejna przeprowadzka nastąpiła w 1967 roku do nowego obiektu przy obecnej ul. Styczniowej. Okres ten zbiegł się z reformą wydłużającą edukację podstawową z siedmiu do ośmiu lat.

Mirosława Feliksik, uczennica „czwórki”, późniejsza nauczycielka i dyrektorka szkoły, wspomina, że każdy z tych etapów był wyjątkowy. Przeprowadzka do „Tysiąclatki” pozostała jednak niezapomnianym przeżyciem.

– Nowa szkoła była dla nas, uczniów, niesamowita. Miała pracownie, m.in. fizyczną i zajęć praktycznych z maszyną do szycia oraz stołami ślusarskimi, do tego bibliotekę i gabinet dentystyczny – opowiadała uczestnikom uroczystości jubileuszowej.

Na jubileusz 130-lecia szkoła zaprosiła emerytowanych nauczycieli i dawnych dyrektorów. Ze wzruszeniem oglądali zadbaną i rozwijającą się „czwórkę” i obserwowali ślubowanie pierwszoklasistów.

– Taka maleńka, trzynastoosobowa grupka. Myślałam, że to tylko reprezentacja. Kiedy zaczynałam pracę w „czwórce”, klasy liczyły ponad trzydziestu uczniów, a szkoła ponad 600. Teraz są takie maleńkie – powiedziała Maria Głuch, wieloletnia nauczycielka historii.

Gratulacje składali szkole wicekurator małopolski, samorządowcy i przedstawiciele lokalnych instytucji. Nauczyciele-organizatorzy wydarzenia zadbali o serdeczną, jubileuszową atmosferę.

Widowisko historyczne przygotowane przez uczniów klas V i VI było fascynującą podróżą przez dzieje szkoły. Wzruszyło aż cztery pokolenia widzów. Dynamiczny taniec drugoklasistów i trzecioklasistów wzbudził entuzjazm publiczności. Za scenariusz, oprawę muzyczną, scenografię i kostiumy odpowiadały nauczycielki: Alicja Kurzymska, Agnieszka Pawłowska i Anna Pawletta.

– Szkoła to nie tylko rzeczownik. Szkoła to ludzie, którzy byli, są i będą – podkreśliła podczas uroczystości obecna dyrektorka Aneta Gawin.

Jubileusz zgromadził wielu ludzi związanych ze szkołą. Wszyscy tego dnia czuli się w niej naprawdę dobrze.

Z HISTORII SZKOŁY

*SP nr 4 w Trzebini-Krystynowie istnieje dzięki rodzinie Potockich – dawnych właścicieli dóbr ziemskich i kopalni węgla kamiennego. To z ich inicjatywy 22 października 1893 roku rozpoczęto budowę szkoły, którą umiejscowiono przy kościele, ufundowanym przez Andrzeja hrabiego Potockiego i jego matkę – Katarzynę z Branickich. Całą fundację (kościół, klasztor i szkołę) nazwano **„Krystynowem”** na cześć żony hrabiego Andrzeja – Krystyny. Składała się z 5 salek lekcyjnych i ochronki dla małych dzieci. W 1895 roku rozpoczęli w niej naukę pierwsi uczniowie. Do klasztoru sprowadzono zakon sióstr Felicjanek, którym powierzono nadzór nad realizacją procesu edukacyjnego dzieci. Szkoła przetrwała w takiej postaci dwie wojny.*

W 1958 roku uczniowie i ich nauczyciele przenieśli się do większych, obszerniejszych pomieszczeń w położonym niedaleko kościoła baraku mieszkalnym, należącym do kopalni Siersza. Pracowali w niej wówczas wyłącznie świeccy nauczyciele.

Ostatnia przeprowadzka nastąpiła w roku 1966. Z baraku do nowego budynku przy obecnej ul. Styczniowej, powstałego z programu „Tysiąc szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego”. Przenosiny organizował ówczesny kierownik, matematyk - Józef Kaszuba. Szkoła miała pracownie, świetlicę, bibliotekę, pokój nauczycielski, kuchnię, stołówkę, jadalnię, obszerną salę gimnastyczną oraz pomieszczenie dla pracowników administracji. 512 uczniów uczących się w 14 oddziałach od 17 stycznia 1966 roku mogło kontynuować naukę w prawdziwie komfortowych warunkach. W 1966 roku reforma wprowadziła do szkoły ośmioklasowy system nauczania.

W latach 70. opiekę nad placówką przejęły pobliskie Z.S.O. „Górka”, które prowadziły też w jej siedzibie przyzakładową szkołę zawodową (1975-1990). Prężnie rozwijało się harcerstwo. W latach 70. szkoła kształciła ok. 600 uczniów w 16 oddziałach. 26 maja 1975 roku została wyposażona w kompleks boisk.

W czerwcu 1996 roku „czwórka” uroczyście obchodziła stulecie. Mijało wówczas równo 100 lat od pierwszego egzaminu (25 czerwiec 1896 rok) w Szkole w Krystynowie. Z tej okazji ukazała się okolicznościowa publikacja z pełnym spisem uczniów. W roku jubileuszowym uczęszczało tu 617 dzieci uczących się w 27 oddziałach. W skład grona pedagogicznego wchodziło 44 nauczycieli.

Kolejne lata szkolne były czasem reform edukacyjnych w Polsce. Od 1999 roku wprowadzono system 6-letniej szkoły podstawowej i 3-letniego gimnazjum. Szkoła Podstawowa nr 4 im. Leona Kruczkowskiego w Trzebini została okrojona do 6-klasowej jednostki i mocno się „skurczyła”.

W 2012 r. przy szkole powstało boisko Orlik, kompleks sportowy złożony z boisk do piłki nożnej oraz do piłki siatkowej lub koszykowej. 12 listopada 2019 roku szkoła zmieniła patrona. Leona Kruczkowskiego zastąpił Orzeł Biały.

Obecnie placówka ma 8 oddziałów, uczęszcza do niej 120 uczniów. Kadra nauczycielska liczy 18 nauczycieli. Są to: Tomasz Baudler, Jakub Idziniak, Joanna Kaczmarczyk, Katarzyna Kaput, Joanna Kowalska – Bońkowska, Alicja Kurzymska, Olha Leutina , Iwona Leś-Kubik, Anna Manik, Ewelina Masialska, Katarzyna Micał – Pachlewska, Dorota Olszewska, Anna Pawletta, Agnieszka Pawłowska, Jolanta Pikusa, Beata Radmacher – Muzyka, Anna Sumera, Monika Urban, Stanisław Zając. Zespołem kieruje dyrektorka - Aneta Gawin.

Alicja Molenda



Przed wejściem do szkoły w klasztorze Jadwiga Sławińska i Bronisława Molczyk.

Wejście do szkoły w pomieszczeniach klasztornych. Źródło: strona internetowa szkoły. Na zdjęciu dwaj uczniowie i nauczycielki: Bronisława Molczyk i Jadwiga Sławińska

Kierownicy i dyrektorzy szkoły

Siostra Maria Cieślewska (1912-14); siostra Zofia Czarnowska (1914-25); siostra Maria Celestyna Kropaczkówna (1925-31); siostra Władysława Marszał (1931-42).

Teofila Niemczyk (kierowniczka szkoły w latach 1942-44); Michalina Markowa (1944-45); siostra Władysława Marszał (1945-48); siostra Maria Zarzycka (1948-1949); Jadwiga Sławińska (1949-62); Józef Kaszuba (1962-69); Maria Langer (1969-70), Felicja Siuda (dyrektor szkoły w latach 1970-1972); Maria Kamarów (1972-79); Krystyna Kosobudzka (1979-94 oraz 1997-2001); Klementyna Kłeczek (1994-1995); Mirosława Feliksik (1995-1997); Katarzyna Nowotarska – Jarek (2001-2006); Jolanta Wielonek (2006-2011); Anna Pawletta (2011-2017); Aneta Gawin (obecna dyrektor szkoły od 2017 roku).

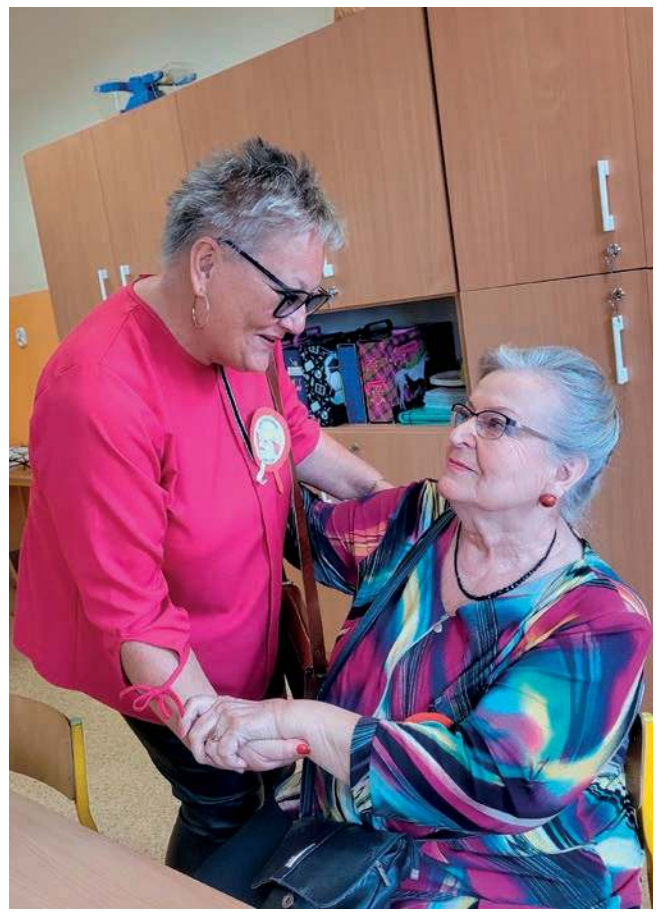


Rok 1959 - klasa I
W środku p. Teofila Niemczyk



Rok 1960 - klasa VIb

Przed szkołą w budynku „baraków”. Źródło: strona internetowa szkoły



Była uczennica Anna Olejnik-Kaleta i była dyrektorka Krystyna Kosobudzka



Emerytowani dyrektorzy i nauczyciele SP nr 4. Z przodu od lewej: Józef Kaszuba, Mirosława Feliksik, Maria Komarów, Maria Jarczyk, Maria Głuch, Katarzyna Nowotarska-Jarek. W drugim rzędzie. Krystyna Celarek, Lidia Szczepanik, Krystyna Kosobudzka, Krystyna Kępka, Bożena Pukowiec



Wykonawcy widowiska poświęconego historii SP nr 4

eprasa.pl e5c45f5a96

60 lat trzebińskiego chóru Echo



Wicemarszałek Iwona Gibas i chórzyści z najdłuższym stażem: Józef Lasoń i Danuta Chomik Fot. UMWM



Echo pod dyrekcją Agnieszki Treli-Jochymek. Fot. UMWM

Sześćdziesiąt lat temu w myślachowickim domu kultury, działającym pod skrzydłami kopalni Siersza, powstał chór Echo Górnicze. Dziś, po dekadach, Echo wciąż zachwyca – nie tylko muzyką, ale i niezwykłymi ludźmi, którzy współtworzyli i współtworzą ten zespół.

1. DYRYGENCI I PREZESI

Był rok 1955. Założyciele zespołu zaprosili do współpracy Zygmunta Oczkowskiego. Miejsce prób zorganizowali w zakładowym domu kultury kopalni Siersza.

Oczkowski był na ziemi chrzanowskiej postacią nietuzinkową. Wraz z małżonką aktywnie szerzył profesjonalną kulturę muzyczną: dyrygował chórem, a także tworzył ogniska muzyczne w Chrzanowie i Trzebini, w których setki osób uczyły się gry na instrumentach – przede wszystkim na fortepianie. Do współpracy zapraszał absolwentów krakowskiej wyższej szkoły muzycznej, którą sam ukończył. Chór Echo sprofilował Echo jako zespół wykonujący ambitny repertuar. I tak zostało.

Po nagłej śmierci Zygmunta Oczkowskiego dyrygenturę przejął Jerzy Chłopek. Sprostał ogromnemu wyzwaniu, bo przypadło mu kierowanie zespołem w czasie intensywnych przygotowań do zagranicznego tournée. Pod jego batutą Echo (już nie Górnicze) uczestniczyło w niezliczonych konkursach, koncertach i wyjazdach artystycznych.

Trzecią dyrygentką chóru została Agnieszka Jochymek-Trela – profesjonalistka, która śmiało sięga po nowe aranżacje znanych zespołowi utworów oraz zaprasza do współpracy instrumentalistów towarzyszących koncertom. Jej niekwestionowanym sukcesem jest także widoczna w zespole radość wspólnego śpiewania.

W prezentacji przygotowanej w TCK, poświęconej historii Echa, na jubileuszowym koncercie wiele ciepłych słów padło pod adresem byłych prezesów zarządu chóru, m.in. ś.p. Stanisława Czarnego. To oni, w czasach gdy zniknęła kopalnia Siersza, włożyli wiele czasu i energii w zapewnienie zespołowi zaplecza organizacyjnego, sponsorów oraz sprawnej logistyki koncertowej. Dziś w tej roli dba o zespół Katarzyna Cierlik. Echo śpiewa pod skrzydłami gminy Trzebinia.

2. WYRÓŻNIENIA I KONCERTY

W sobotni wieczór, 15 listopada, chór świętował jubileusz, wsparty projektem Stowarzyszenia Przyjaźni Miastu oraz grantem marszałkowskim. Wśród gości była wicemarszałek województwa małopolskiego Iwona Gibas, która wręczyła zespołowi **honorowy medal Polonia Minor**, przyznawany przez Samorząd Województwa Małopolskiego za wybitne osiągnięcia na rzecz regionu. W uroczystości uczestniczyli przyjaciele zespołu i rodziny chórzystów, a także honorowy prezes chóru Janusz Szczęśniak. Gmina ufundowała okazały tort urodzinowy, sponsor - okolicznościowe spinki.

Wśród przybyłych nie zabrakło Zofii Malczyk, wieloletniej kierowniczki myślachowickiego domu kultury. To miejsce pozostanie matecznikiem chóru Echo. Na urodzinach obecni byli również szefowie Dworu Zieleniewskich – Marta Tesarczyk i Mirosław Witoń, gdzie zespół odbywa próby i ma swoją siedzibę. Do 24 listopada w Dworze można oglądać wystawę fotografii dokumentujących historię chóru. Tam też – tradycyjnie – odbędzie się listopadowy Koncert Cecyliański, wieńczący obchody 60-lecia zespołu.

3. ŻYCZENIA

Założony przez pasjonatów, prowadzony przez charyzmatycznych dyrygentów i wspierany przez lokalną społeczność zespół jest jedną z wizytówek kulturalnych regionu. Chór, którego początki sięgają czasów świetności kopalni Siersza, działający dziś pod egidą Trzebińskiego Centrum Kultury, instytucji gminnej, przyciąga nowych członków, budzi artystyczne emocje i gromadzi wokół siebie wiernych słuchaczy.

Tak trzymać! Dużo zdrowia i nie zwalniajcie artystycznego tempa drodzy chórzyści! Mój nieżyjący już tato, wieloletni prezes chóru, widząc Was, byłby szczęśliwy.

Alicja Molenda



Okolicznościowy tort

Rozważanie, śpiew, adoracja. Pierwsze takie nabożeństwo

W sobotę, 22 listopada, odbędzie się pierwszy Chrzanowski Wieczór Uwielbienia. To nowa inicjatywa największej w regionie parafii Matki Bożej Różańcowej.

Pomysłodawcą jest ks. Marcin Pytko, który w Chrzanowie jest od września. Wcześniej był wikariuszem w parafii w Trzemeśni. Tam zainicjował organizację Wieczorów Uwielbienia. Teraz tę inicjatywę chce przenieść na nasz grunt.

Chrzanowskie Wieczory Uwielbienia mają się odbywać raz w miesiącu. Pierwsze już w sobotę, 22 listopada, o godz. 19.

- To będzie nabożeństwo przed wystawionym Najświętszym Sakramentem. Zostanie przeniesiony z dolnego kościoła. Uczestnicy usłyszą rozważania na konkretny temat. Na początek tym tematem będzie dar życia. Damy także wszystkim możliwość modlitwy w ciszy. W kościele będzie sprzyjający temu półmrok. Wybrzmią też pieśni zagrane przez zespół, który przyjedzie do Chrzanowa. W przyszłości chciałbym, by taki zespół składał się z lokalnych muzyków. Dlatego zapraszam do tego wszystkie osoby, które potrafią grać na różnych instrumentach i chwalić w ten sposób Boga – tłumaczy ks. Marcin Pytko.

Nabożeństwo ma trwać około półtorej godziny. W przyszłości planowana jest także modlitwa wstawiennicza nad wiernymi. To forma modlitwy, w której wierni proszą wstawienników o modlitwę za uzdrowienie duchowe lub fizyczne. Niewykluczone, że pojawią się też świadectwa osób chcących opowiedzieć o swoim nawróceniu czy łaskach, jakich doświadczyli po takim nabożeństwie.

W niektórych lokalnych parafiach taka forma przeżywania wiary była praktykowana już wcześniej. Wieczory Uwielbienia są organizowane m.in. w parafii św. Barbary w Libiążu. Natomiast w kościele w Trzebini-Sierszy w niedzielę, 23 listopada, po mszy świętej grupa z Krakowa poprowadzi modlitwę uwielbienia oraz śpiew.

Wieczory uwielbienia są stosunkowo powszechne w całym kraju, zwłaszcza w parafiach z żywymi wspólnotami charyzmatycznymi, ruchami (np. Ruch Światło-Życie) czy duszpasterstwami akademickimi.

(MO)



eprasa.pl e5c45f5a96

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
- Dom Dobry - 20.11. godz. 20:15
- Skarbek i tajemnica magicznego sreberka - 22-24.11. godz. 15:30
- Iluzja 3 - 20.11. godz. 15:30, 17:45; 22-24.11. godz. 17:45, 20:15; 25.11. godz. 18:00, 20:15; 26-27.11. godz. 20:15
- Zwierzogród 2 - 26-27.11. godz. 15:30, 18:00; 28-30.11. godz. 14:00, 16:00, 18:00
- Ministranci - 28-30.11. godz. 20:15

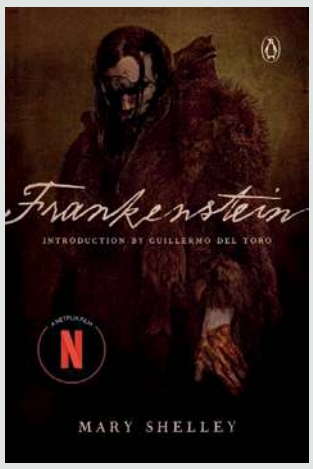
SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
- Koci domek Gabi - 20.11. godz. 16:00
- Dom dobry - 20.11. godz. 20:30
- Ostatni wiking - 20.11. godz. 18:00
- Uwierz w Mikołaja 2 - 21.11. godz. 19:30, 21:45; 22.11. godz. 20:00, 22:15; 23.11. godz. 19:30; 25.11. godz. 17:00, 19:30; 26-28.11. godz. 18:15, 20:30
- Zwierzogród 2 - 26-28.11. godz. 16:00; 29-30.11. godz. 15:00, 17:15
- Ministranci - 29-30.11. godz. 20:00

KINOBZIK
- Cinema Paradiso - 24.11. godz. 18:00; wstęp wolny, seans dla widzów dorosłych

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
- Iluzja 3 - 21.11. godz. 17:00 (dubbing), 19:30 (napisy); 23-24.11. godz. 17:00 (dubbing), 19:30 (napisy)
- Super pies i kot łotr - 21.11. godz. 15:00; 23-24.11. godz. 15:00
- Zwierzogród 2 - 28.11. godz. 14.00, 16.00; 29-30.11. godz. 15.00, 17.00; 1.12. godz. 15.00, 17.00
- Anioł stróż - 28-30.11. godz. 19.00; 1.12. godz. 19.00

FILM

FRANKENSTEIN



Ileż to już filmowców zapragnęło przenieść na ekran legendarną powieść Mary Shelley? Nowe odczytanie powieści pojawia się mniej więcej co 20 lat. Jednakże obdarzony mroczną wyobraźnią Guillermo del Toro wydawał się do tego zadania szczególnie predysponowany. Kultowy „Labirynt Fauna" i nagrodzony Oscarem „Kształt wody" były jego najlepszą rękojmią.
Del Toro osadza swój film w kontekście krwawych wojen przechodzących przez Europę w drugiej połowie XIX wieku. Bogacą się na nich handlarze amunicji, a życie ludzie zdaje się być igraszką. Victor Frankenstein, wychowywany przez jednego z najlepszych chirurgów swej epoki, a jednocześnie człowieka oschłego i surowego, przeżywa żałobę po nieoczekiwanej śmierci matki. W jego umyśle rodzi się postanowienie wskrzeszenia człowieka i obdarzenia go życiem wiecznym. Wiele lat pracuje nad monstrum, które wkrótce upomni się o swoją tożsamość.
Dużo tu makabry, krwi i ludzkich szczątków – wszystko jest jednak uzasadnione. Del Toro znakomicie kreuje świat na pograniczu filmu kostiumowego i baśni. Najbardziej innowacyjnym pomysłem reżysera jest opowiedzenie tej historii z dwóch punktów widzenia – najpierw poznajemy wersję Victora, później reżyser głos oddaje Monstrum. I to jest moment, w którym historia nabiera rumieńców, staje się nie tylko okrutna, ale i wzruszająca.
Perspektywa obcego, spoglądającego na świat ludzi z zazdrością, a jednocześnie z obrzydzeniem zawsze pociągała reżysera i wydaje się, że szczególnie dla tej części filmu reżyser zdecydował się na ekranizację. Człowiek jest kruchy, skłonny do złego, ale może kochać, a przede wszystkim umrzeć – tego nigdy nie osiągnie Monstrum.
Tomasz Jurkiewicz
Film dostępny w serwisie Netflix

IMPREZY

DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA - 25 listopada godz. 16:00, Miejskie Centrum Kultury i Sportu; impreza dla najmłodszych. Na scenie MCKiS zaprezentowany zostanie spektakl w wykonaniu pracowników domu kultury pt. „Miś świata". To piękna historia o przyjaźni, niesieniu pomocy innym i pracy zespołowej, która przynosi wielkie zmiany w lesie i w sercach zwierzątek. Organizatorzy zachęcają do zabrania ze sobą swojego pluszaka. Bilety: 20 zł.

ANDRZEJKI W KOSÓWKACH - 28 listopada godz. 17:00, świetlica w Kosówkach. Libiąskie Centrum Kultury zaprasza na wyjątkowy, pełen magii wieczór. Wstęp bezpłatny. Na uczestników czeka odrobina czarów i wróżb, magiczne tańce oraz słodki poczęstunek. Przebrania mile widziane. Zapisy do 25 listopada, tel. 32 627 12 62 wew. 15

KONCERTY



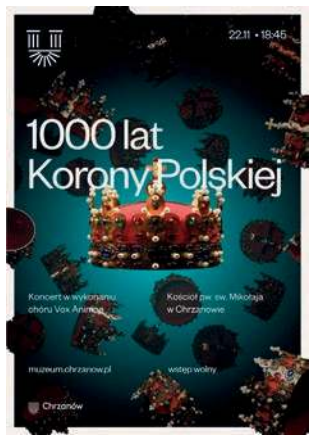
PATRIOTYCZNIE - AKUSTYCZNIE. WYSTĄPI KGW Z TENCZYNKA - 21 listopada godz. 18.00, Galeriai Vauxhall w Krzeszowicach.
W programie koncertu nastrojowe, akustyczne aranżacje pieśni i piosenek patriotycznych w wykonaniu zespołu Koła Gospodyń Wiejskich. Po części koncertowej wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

KONCERT CECYLIAŃSKI - 21 listopada godz. 18:00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Udział wezmą: Chór „Echo" pod dyrekcją Agnieszki Trela-Jochymek oraz Miłosz Zybek - fortepian. Po koncercie odbędzie się otwarcie wystawy Jubileuszowej 60-lecia Chóru „Echo".

KWARTET GALICYJSKI - 21 listopada godz. 18:00, Manufaktura Trzebinia. Koncert z gościnnym udziałem Macieja Niecia. Wstęp wolny.

ALICJA MAJEWSKA & WŁODZIMIERZ KORCZ - 21 listopada godz. 19:00, MCKiS w Chrzanowie. Na scenie towarzyszyć im będzie Warsaw String Quartet. Bilety: 189 zł, 149 zł.

1000 LAT KORONY POLSKIEJ - 22 listopada godz. 18:45, kościół pw. św. Mikołaja w Chrzanowie. Wystąpi Chór Vox Animae. W programie pieśni patriotyczne i religijne obrazujące skomplikowane losy Państwa Polskiego. Wstęp wolny.



„MAGICZNY KONCERT - BAJKI ŚWIATA W NOWEJ ODSŁONIE" i „OPERETKOWA BAŚŃ DLA DOROSŁYCH - 22 listopada, Libiąskie Centrum Kultury. Impreza biletowana.
Są to dwa widowiska muzyczne:
godz. 15:00 - spektakl dla dzieci **„Magiczny Koncert - Bajki Świata w nowej odsłonie"**. Widowisko łączące muzykę, taniec, kolorowe stroje, bańki mydlane i bohaterów znanych bajek m.in. Kubusia Puchatka, Vaianę, Alladyna i Pocahontas.
godz. 18:00 - **„Operetkowa Baśń dla Dorosłych"**. Spektakl z pogranicza jawy i snu, gdzie elegancja łączy się z humorem, a klasyka z nowoczesną fantazją.

XIX KONCERT PAPIESKI: „MODLITWA O POKÓJ". WYSTĄPI HALINA MLYNKOVA Z ZESPOŁEM - 25 listopada godz. 18:00, kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Mętkowie. Konferansjer: Krzysztof Stawowy. Zapraszają: Fundacja Barka w Mętkowie oraz parafia w Mętkowie.

32. KONKURS PIOSENKI „MŁOSZOWSKIE NUTKI 2025". KONCERT LAUREATÓW - 26 listopad godz. 16:00, Dom Kultury w Młoszowej.

ANDRZEJKI Z ANDRZEJEM 7 - 29 listopada godz. 18:30, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie. W tym roku koncertowi andrzejkowemu towarzyszyć będzie jubileusz zespołu **Wyjście Awaryjne**. Gościnnie wystąpi **Zdrawica**. Po koncercie afterparty (DJ Molu). Bilety: 25 zł (I pula), 30 zł (II pula).



KONCERT BARBÓRKOWY I GALA BARBARKI - 2 grudnia godz. 17.00, Libiąskie Centrum Kultury. Wstęp wolny za wejściówkami (kontakt: tel. 32 627 12 62 wew. 15).
Podczas gali wręczenia "Barbarek", czyli unikatowych statuetek przyznawanych osobom, które w szczególny sposób wspierają libiąską kulturę, wystąpi formacja Adam Oleś hurdu_hurdu w składzie:
Adam Oleś – wiolonczela, instrumenty klawiszowe
Dominika Kierpiec-Kontny – śpiew, wiolonczela
Rafał Kierpiec – kontrabas
Tobiasz Itner – instrumenty perkusyjne

SPOTKANIA WYKŁADY

IX FORUM REGIONALNE MIĘDZY MAŁOPOLSKĄ A GÓRNYM ŚLĄSKIEM. „Między rzemiosłem, rękodziełem a sztuką – historia i współczesność" - 20 i 21 listopada.
Osoby zainteresowane udziałem w konferencji proszone są o dokonanie rejestracji (formularz dostępny na stronie: mbp.chrzanow.pl)
20 listopada, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie
9:30 Rejestracja uczestników
10:00-10:15 Powitanie
10:15-11:00 Robert Garstka: Rymarstwo – ginący zawód
11:00-11:45 Ewelina Mędrala-Młyńska: Bombka, bańka, świecidełko – zachwycający konglomerat rzemieślniczy
11:45-12:15 Przerwa kawowa
12:15-13:00 Marta Gawor: Chrzanowskie rzemiosło i rzemieślnicy od połowy XIX w. do lat 50. XX w. świetle dokumentów Muzeum w Chrzanowie – przyczynek do dziejów
13:00-13:45 Agnieszka Oczkowska: Rzemiosło kowalskie i tradycyjna kuźnia w powiecie chrzanowskim – Bez kowala koń boso chodzi
13:45-14:45 Lunch
14:45-15:15 Wystawy: Jan Głuszek z Brodeł – ostatni garncarz, Kowalstwo wiejskie. Oprowadza Marek Oleszycki.
15:15-16:00 Anna Koblak: Pokaz plecionkarstwa
21 listopada, Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie
9:30 Rejestracja uczestników
10:00-10:15 Powitanie
10:15-11:00 Anna Kozak: Budarka, czyli ciesielstwo podhalańskie
11:00-11:45 Grzegorz Orłowski: Początki rzemiosła fotograficznego w Krakowie i regionie
11:45-12:15 Przerwa kawowa
12:15-13:00 Wykład
13:00-13:45 Roch Biborski: Fenomen fabryki Bata w Chełmku – próba stworzenia idealnego miejsca dla robotników
13:45-14:45 Lunch
14:45-16:00 Występ artystyczny

SPOTKANIE AUTORSKIE Z MAGDALENĄ GRZEBAŁKOWSKĄ - 21 listopada godz. 17:30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Magdalena Grzebałkowska to jedna z najciekawszych polskich reporterek i autorek książek; dziennikarka „Gazety Wyborczej", laureatka wielu prestiżowych nagród literackich i reporterskich. Autorka m.in. takich tytułów jak: „Beksińscy. Portret podwójny", „1945. Wojna i pokój", „Komeda. Osobiste życie jazzu", „Wojenka. O dzieciach, które dorosły bez ostrzeżenia". Jej książki łączą rzetelny warsztat reportera z niezwykłą wrażliwością na ludzkie losy i historię.

ASERTYWNOŚĆ - SZTUKA MÓWIENIA „NIE" BEZ POCZUCIA WINY (cz.III) - 24 listopada godz. 17:30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY SIÓDMY KONTYNENT - 28 listopada godz. 18:00, sala kinowa w bibliotece w Krzeszowicach. W programie film „Dream Scenario" w reżyserii Kristoffera Borgliego. Dyskusję po filmie poprowadzi Urszula Honek. Wstęp bezpłatny.

NA STARYCH FOTOGRAFIACH: WIECZÓR WSPOMNIEŃ - 28 listopada godz. 17:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Podczas spotkania zostaną zaprezentowane zdjęcia pozyskane w 2025 roku do Cyfrowego Archiwum Ziemi Chrzanowskiej.
W programie: prezentacja materiałów archiwalnych, spotkanie z darczyńcami, którzy podzielili się swoimi zbiorami, rozmowy o pamięci i dziedzictwie lokalnym. Wstęp wolny.

WARSZTATY I ZAJĘCIA

BEZPŁATNE WARSZTATY PODNOSZĄCE KOMPETENCJE CYFROWE, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Warsztaty są skierowane do pełnoletnich mieszkańców gminy Chrzanów. Zapisy do 7 dni przed datą szkolenia: tel. 32 763 27 49; e-mail: krc@biblioteka-chrzanow.pl
Harmonogram (godzina rozpoczęcia warsztatów: 11:00 lub 16:00)
27.11. - Zaawansowane narzędzia sztucznej inteligencji

WARSZTATY PERKUSYJNE Z HUBERTEM SARKIEM - 29 listopada godz. 11.00, Libiąskie Centrum Kultury
Hubert Sarek, doświadczony perkusista z ponad 20-letnim stażem za bębnami. Swoją muzyczną energią i precyzją zdobył uznanie w Polsce i za granicą. Występował na scenach w Europie i Stanach Zjednoczonych.
Zajęcia są przeznaczone są dla dzieci od 10. roku życia. Zapisy pod numerem telefonu: 32 627 12 62 wew. 15.

WYSTAWY



HORYZONT RÓWNOWAGI - wernisaż 22 listopada godz. 17.30, Dom Kultury w Żarkach. Wstęp wolny.
Libiąskie Centrum Kultury zaprasza na wernisaż wystawy Katarzyny Jędrusik. Obrazy tej wyjątkowej artystki emanują spokojem, głębią i niepowtarzalną atmosferą. Wernisaż wystawy poprzedzi konkurs piosenki „Na ludową nutę". Wystawa będzie dostępna **do 15 grudnia**.

POLECAMY



Wyrusz śladami dawnego uzdrowiska i wygraj nagrody
W sobotę, 22 listopada, o godz. 11:00, w Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach nastąpi inauguracja nowego questu **„Uzdrowiskowe ścieżki Krzeszowic".**
To gra terenowa, która przypomni uczestnikom o dawnej świetności Krzeszowic jako uzdrowiska i pokaże współczesne starania o przywrócenie tego tytułu. Na uczestników czekają zagadki, solidna porcja wiedzy i atrakcyjne nagrody dla najlepszych zespołów.
W wydarzeniu mogą wziąć udział zespoły 1–3 osobowe. Udział jest bezpłatny, obowiązują jednak zapisy poprzez formularz zgłoszeniowy, dostępny na stronie Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach (ckiskrzeszowice.pl). Osoby niepełnoletnie mogą uczestniczyć w grze wyłącznie pod opieką lub za pisemną zgodą rodzica/opiekuna prawnego.
Dla czterech najlepszych zespołów przygotowane są nagrody: I miejsce: **smartwatche,** II miejsce: **słuchawki bezprzewodowe,** III miejsce: **kubki termiczne,** IV miejsce: **ręczniki szybkoschnące**
Questing to forma gry terenowej, która łączy edukację z przygodą. Uczestnicy poruszają się po mieście, rozwiązując zagadki przedstawione w rymowanym opisie trasy. Rozwiązania łamigłówek kryją się w odwiedzanych miejscach. Każda poprawna odpowiedź prowadzi do kolejnego punktu na mapie.
Dodatkowe informacje pod numerem: **602 726 353** lub **571 401 011.**

eprasa.pl e5c45f5a96

BOKS

Libiąż w centrum ringu

W Hali Sportowej przy ul. Górniczej 3 odbyły się Amatorskie Walki Bokserskie w ramach MAXLIGI NIEPODLEGŁOŚCI, które zgromadziły dziesiątki zawodników i kibiców spragnionych sportowych emocji.



W trakcie pojedynku

Wydarzenie miało wyjątkowy charakter – zawody rozgrywano jednocześnie w czterech miastach: Wrocławiu, Rzeszowie, Libiążu i Świnoujściu. Dzięki temu cała Polska żyła boksem, a ringu w Libiążu towarzyszyła atmosfera prawdziwego sportowego święta.

Podczas dwudniowych zmagań w Libiążu rywalizowali zarówno juniorzy, jak i dorośli zawodnicy. W różnych kategoriach wagowych Amatorskiej Ligi Bokserskiej MAXLIGI oraz MAXLIGI Junior zobaczyć można było kilkudziesięciu pięściarzy z klubów z całego kraju. Nie zabrakło oczywiście reprezentantów Akademii Bokserskiej Libiąż.

Walki dostarczyły ogromnych emocji – nie brakowało technicznych wymian, nokautów, a przede wszystkim sportowej pasji i szacunku wobec rywala.

(MP)

JIU-JITSU

Triumf Skwarka w Będzinie

Podczas XI Mistrzostw Polski w Brazylijskim Jiu-Jitsu ogromny sukces odniósł Marcin Skwarek, mieszkaniec Balina i zawodnik Klubu Sportowego Sparta Jaworzno.

Zawodnik wystartował w kategorii Master 4, biały pas, -94,3 kg, gdzie okazał się bezkonkurencyjny. W drodze po złoty medal pokonał Piotra Szczepańskiego z klubu Rubikon oraz Rafała Pierścińskiego reprezentującego UNITED GYM.

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Grappling, a zawody zgromadziły setki zawodników z całego kraju, prezentujących wysoki poziom sportowy i ogromną determinację.

Dla Marcina Skwarka to już kolejny wielki sukces. Przypomnijmy, że w 2024 roku zdobył on złoty medal podczas XX Mistrzostw Polski w Brazylijskim Jiu-Jitsu w Poznaniu.

– Przeszedłem z kickboxingu na brazylijskie jiu-jitsu, bo jest to miękki sport, który wykorzystuje gibkość oraz elastyczność – wspomina zawodnik.

Swoją przygodę ze sztukami walki Marcin Skwarek rozpoczął w 2020 roku, traktując treningi jako formę rekreacji i sposób na aktywne spędzanie wolnego czasu. Dziś jest przykładem na to, że konsekwencja i pasja potrafią prowadzić na najwyższe sportowe podium.

(MP)

SIATKÓWKA

Atak Paniki wygrywa w Trzebini

W sali sportowej przy Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini odbył się emocjonujący Puchar Trzebińskiej Ligi Siatkówki, który zgromadził dwanaście drużyn z powiatu chrzanowskiego i okolic.

Turniej dostarczył wielu sportowych emocji, zaciętych wymian i widowiskowych akcji, a jego poziom pokazał, że amatorska siatkówka w regionie ma się znakomicie.

DWANAŚCIE DRUŻYN, JEDEN PUCHAR

Do rywalizacji stanęły zespoły: Drużyna A, Pluszligowcy, Koguty Krzeszowice, Players Volley Team, Atak Paniki (dawniej Gwoździe Wschód), Carpe Diem Chrzanów, Janina 2.0 Libiąż, Wtorkowi Chrzanów, UTB Team Myślachowice, Pretendenci Trzebinia, Atom Team Jaworzno oraz Vamos Jokers.

Od pierwszych meczów emocji nie brakowało – każdy zespół walczył o każdy punkt, a w wielu spotkaniach o zwycięstwie decydowały detale.

ZACIĘTE PÓŁFINAŁY I EMOCJONUJĄCY FINAŁ

W półfinałach Players Volley Team pokonali 2:0 ekipę Carpe Diem Chrzanów, natomiast w drugim meczu półfinałowym Atak Paniki po niezwykle zaciętym pojedynku wygrał 2:1 z Drużyną A.

W meczu o trzecie miejsce Drużyna A udowodniła swoją klasę, pokonując Carpe Diem Chrzanów 2:0 i sięgając po miejsce na podium.

Finał był prawdziwą siatkarską ucztą! Atak Paniki zaprezentował skuteczną grę w ataku i solidną obronę, pokonując Players Volley Team 2:0 i sięgając po tytuł zwycięzcy Pucharu Trzebińskiej Ligi Siatkówki.

(MP)

PIŁKA RĘCZNA

Sukces młodych szczypiornistów



Reprezentacja UMKS-PMOS Chrzanów. FOT. Archiwum fotograficzne klubu

W Jabłonce odbył się XV Memoriał Nauczycieli Wychowania Fizycznego w kategorii Dzieci, w którym rywalizowały drużyny z Polski i Słowacji.

W turnieju wzięli udział również zawodnicy UMKS-PMOS Chrzanów, podopieczni trenerów Leszka Wójcika i Pawła Rokity, reprezentujący roczniki 2013 i 2014.

Dzięki świetnej postawie i konsekwentnej grze w każdym meczu, młodzi piłkarze ręczni z Chrzanowa zajęli pierwsze miejsce w końcowej klasyfikacji turnieju. Na podium znalazły się również drużyny: UKS TSR Orawa Jabłonka oraz Akademia PR Szaflary. Dalsze miejsca zajęły zespoły: SMF HK Žilina (IV miejsce), HB Skawina (V miejsce) oraz HK Slavia Medik Martin (VI miejsce).

Wśród zawodników UMKS-PMOS Chrzanów wyróżniono Wiktora Falkowskiego jako najlepszego zawodnika drużyny, natomiast tytuł MVP turnieju zdobył Wojtek Sitek, również reprezentujący Chrzanów.

(MP)

PIŁKA NOŻNA

Libiąż rządzi na boisku



Drużyna MKS Libiąż z pucharem. FOT. Archiwum fotograficzne Stanisława Bąka

Przez siedem tygodni na sztucznym boisku MZN Trzebinia przy ul. Ochronkowej trwała zacięta rywalizacja w ramach Ligi Oldbojów Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów o Puchar Prezesa PPN Chrzanów Józefa Cichonia.

W rozgrywkach udział wzięło siedem drużyn klubów zrzeszonych w PPN Chrzanów. Mecze toczyły się systemem ligowym, a o punkty walczyły ekipy: MKS Libiąż, MKS Chrzanów (Fablok), LKS Nadwiślanka Okleśna, MKS Trzebinia, SPRiN Regulice, LKS Tempo Płaza oraz MKS Alwernia.

Zasłużonym zwycięzcą sezonu jesień 2025 została drużyna MKS Libiąż, która w sześciu meczach odniosła komplet zwycięstw, zdobywając 18 punktów i imponujący bilans 101 strzelonych i zaledwie 18 straconych bramek.

Drugie miejsce zajął MKS Chrzanów (Fablok), który również zaprezentował wysoki poziom (66:26 bramki), a podium uzupełniła LKS Nadwiślanka Okleśna.

(MP)

DART

Emocje przy tarczy w Chrzanowie

W Pubie Jędruś w Chrzanowie odbył się trzeci turniej w ramach Pucharu Chrzanowskiej Ligi Darta.

W rywalizacji wzięło udział dwudziestu zawodników, którzy zostali podzieleni na cztery grupy. Atmosfera była znakomita, a pojedynki stały na wysokim poziomie – nie zabrakło emocji, efektownych finiszy i sportowej rywalizacji do ostatniej lotki.

W fazie pucharowej emocje sięgnęły zenitu. Filip Słota pokonał Piotra Dzikowskiego 3:2. Marcin Baldy ograł Łukasza Ruszkiewicza 3:1. Piotr Skawski zwyciężył z Marcinem Korzeniowskim 3:0 a Sebastian Ruczyński po zaciętym meczu pokonał Jakuba Streluka 3:2



Sebastian Ruczyński z Trzebini wygrał zmagania w swojej grupie ale ostatecznie zakończył zmagania na czwartej pozycji

W pierwszym półfinale Filip Słota potwierdził świetną formę, pokonując Marcina Baldego 3:1. W drugim półfinale po emocjonującym pojedynku Piotr Skawski zwyciężył Sebastiana Ruczyńskiego 3:2. W starciu o miejsce na podium Marcin Baldy pokonał Sebastiana Ruczyńskiego 3:1, sięgając po zasłużone trzecie miejsce. W wielkim finale spotkali się Filip Słota i Piotr Skawski. Po serii wysokich lotek i pewnych zamknięć triumfował Filip Słota, wygrywając 4:1 i sięgając po zwycięstwo w trzecim turnieju Pucharu Chrzanowskiej Ligi Darta.

(MP)

KRÓTKO

Ines Ryś mistrzynią No-Gi

Uczennica klasy 3k II Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie zdobyła złoty medal na Mistrzostwach Europy IBJJF European No-Gi 2025 w brazylijskim ju-jitsu.

Reprezentująca Rio Grappling Dąbrowa Górnicza oraz mieszkanka Jaworzna Ines Ryś rywalizowała w formule No-Gi, czyli w walce bez tradycyjnego kimona, gdzie liczą się technika, refleks i doskonałe przygotowanie fizyczne. W kategorii Juvenile 1 – 58,5 kg No-Gi zaprezentowała się znakomicie, wygrywając wszystkie pojedynki.

Arrow trafia w Leśnej

Łucznicy ze Stowarzyszenia Łuczniczego Arrow na podium podczas finałowej rundy Turnieju 4x40 „Jesień".

W kategorii Łuk tradycyjny – Junior (kobiety) II miejsce zajęła Katarzyna Miarka, zdobywając 372 punkty.

Z kolei w kategorii Łuk tradycyjny – Normal (Senior) bezkonkurencyjny okazał się Ireneusz Miarka, który zdobył I miejsce, uzyskując imponujący wynik 670 punktów. Zwyciężył również w klasyfikacji generalnej Turnieju 4x40 w kategorii Łuk tradycyjny – Senior (Normal).

(MP)

eprasa.pl e5c45f5a96

Zima w Trzebini ma być pracowita

Czwartoligowy MKS Trzebinia ma za sobą najgorszą rundę w 25-letniej historii klubu. W 18 jesiennych spotkaniach ligowych nie zdołał wygrać ani razu i tylko w trzech meczach zremisował. W efekcie spędzi przerwę zimową na ostatnim miejscu w tabeli.

Przed startem rozgrywek w kadrze „żółto-czarnych" doszło do istnej rewolucji. Drużynę opuścili doświadczeni piłkarze. Zostali głównie ci, którzy w poprzednim sezonie nie należeli do wiodących postaci w zespole. Kadrę uzupełnili młodzi zawodnicy, zaczynający dopiero przygodę w seniorskiej piłce.

Po rozstaniu z poprzednim szkoleniowcem Piotrem Chlipałą, trzebińską drużynę przejął duet trenerski Paweł Olszowski i Krzysztof Doległo. Ten pierwszy zresztą „zapłacił głową" za kiepskie wyniki. Drugi natomiast pozostał jako asystent nowego szkoleniowca – Piotra Wesołowskiego.

Poprowadził on „żółto-czarnych" w czterech meczach, w których wywalczył punkt, remisując przed własną publicznością z rezerwami pierwszoligowej Puszczy Niepołomice.

- Sytuacja w tabeli jest trudna, ale nie beznadziejna. Widzę jak chłopcy pracują. W żadnym z tych czterech spotkań przeciwnik nas nie stłamsił. Nawet lider Beskid Andrychów, który był rzecz jasna najtrudniejszym wyzwaniem. Okazało się, że wcale nie był do zespół nie do ograna. Prowadziliśmy z nim przecież 3-1. Wyszła jednak indywidualna i drużynowa jakość przeciwnika. Z każdym kolejnym meczem stwarzaliśmy sobie coraz więcej sytuacji bramkowych. To pokazuje, że chłopaki mają dużą jakość i teraz trzeba dobrze przepracować zimę – mówi Piotr Wesołowski.

Zimowe sparingi MKS Trzebinia
MKS Trzebinia - LKS Bobrek (24/25 stycznia)
MKS Trzebinia - CKS Czeladź (31 stycznia/1 lutego)
MKS Trzebinia -Unia Dąbrowa Górnicza (4 lutego)
MKS Trzebinia - Górnik Tarnowskie Góry (7 lutego)
MKS Trzebinia - Szczakowianka Jaworzno (14/15 lutego)
MKS Trzebinia - MKS Czechowice Dziedzice (21/22 lutego)
MKS Trzebinia - Sarmacja Będzin (26 lutego)
MKS Trzebinia - Rekord II Bielsko-Biała (28 lutego)

Przygotowania do rundy wiosennej trzebinianie mają rozpocząć 12 lutego. W zimie mają zaplanowanych osiem sparingów.

- W kadrze mamy 24 zawodników i na nich będziemy bazować. Oczywiście, żeby rozwijać zespół, to zawsze w przerwie w rozgrywkach warto dokooptować 3-4 piłkarzy. Zawsze patrzę pod względem charakterystyki gracza. Kto będzie pasował do szatni, kto da dużo drużynie. Mamy swoją listę zawodników, którymi jesteśmy zainteresowani. Jest na niej około 10 nazwisk. Ponadto zamieściliśmy ogłoszenie w mediach społecznościowych o treningach testowych. Chcemy się przyjrzeć wszystkim zawodnikom, którzy chcą spróbować swoich sił w naszym zespole. Odzew jest zaskakujący, bo zgłosiło się do nas ponad 20 graczy. Głównie w wieku 18-19 lat. Jeśli zaprezentują się z dobrej strony, to na pewno będziemy nimi zainteresowani. Muszą to być jednak piłkarze, którzy dadzą jakość drużynie i wzmocnią rywalizację w walce o pierwszy skład. Nie będziemy ściągać zawodnika, który będzie 18. w hierarchii – zaznacza Piotr Wesołowski.

Tabela IV ligi

1.	Ryczów	18 44	38-15
2.	Beskid	18 43	48-23
3.	Wieczysta II	18 32	60-30
4.	Lubań	18 32	28-14
5.	Dalin	18 30	28-25
6.	Bochnia	18 29	36-21
7.	Poprad	18 29	33-27
8.	Limanovia	18 28	35-42
9.	Garbarnia	18 27	29-24
10.	Watra	18 26	35-40
11.	Kalwarianka	18 24	37-31
12.	Glinik	18 2	29-24
13.	Metal	18 23	19-36
14.	Okocimski	18 22	26-30
15.	Unia	18 20	27-39
16.	Hutnik II	18 16	24-38
17.	Pcimianka	18 14	27-46
18.	Puszcza II	18 12	19-38
19.	Trzebinia	18 3	11-46

Michał Koryczan

„Żółto-czarne" odznaczenia

MKS Trzebinia skończył w tym roku 25 lat. Z tej okazji osoby zasłużone dla tego klubu otrzymały odznaczenia Małopolskiego Związku Piłki Nożnej i Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów.

Historia trzebińskiego MKS zaczęła się w 2000 roku, gdy jednocześnie dobiegła końca epoka Górnika Siersza i Hutnika Trzebinia. Wskutek fuzji tych dwóch zasłużonych trzebińskich klubów narodził się MKS Trzebinia-Siersza (obecnie MKS Trzebinia).

W ciągu ćwierćwiecza MKS rywalizował z klubami, które dziś z powodzeniem grają w ekstraklasie i pierwszej lidze, a jego barw bronili piłkarze mający na koncie występy w najwyższych klasach rozgrywkowych w kraju, a nawet w młodzieżowych reprezentacjach Polski.

Od wielu już lat trzebiński MKS jest wiodącym i najwyżej notowanym klubem piłkarskim w powiecie chrzanowskim. Jak twierdzi wielu, jest ostatnim bastionem poważnego futbolu w regionie.

Od początku powstania, „żółto-czarni" regularnie występowali na szczeblu czwartej ligi (nie licząc trwającej jeden sezon banicji w piątej lidze) aż do 2014 roku. Wówczas po raz pierwszy w swej historii wywalczyli awans do trzeciej ligi. Do sukcesu w rozgrywkach ligowych trzebinianie dorzucili jeszcze znakomity wynik w Pucharze Polski. Jako drugi klub z powiatu chrzanowskiego zdołał wywalczyć w XXI wieku awans na ogólnopolski szczebel tych rozgrywek.

Przygoda na trzecioligowych boiskach trwała jeden sezon. MKS-owi udało się powrócić na ten poziom w 2016 roku. Wówczas drużynę prowadził Robert Moskal.

Stadion przy ul. Kościuszki stał się celem wyjazdów uznanych piłkarskich firm, takich jak Motor Lublin, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, Karpaty Krosno, Stal Rzeszów, Resovia czy Avia Świdnik. Mecze przyciągały na trybuny sporo kibiców. Również przyjezdnych.

Na trzecioligowym froncie „żółto-czarni" utrzymali się przez dwa sezony. Obecnie trzebinianie rywalizują w czwartej lidze, ale o awansie nikt w MKS-ie na ten moment nie marzy. Dziś celem zespołu jest utrzymanie na czwartoligowym szczeblu.

Po zakończeniu ostatniego w tym roku meczu ligowego MKS Trzebinia – Poprad Muszyna, miała miejsce uroczystość, podczas której zostały wręczone odznaczenia Małopolskiego Związku Piłki Nożnej oraz Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów z okazji jubileuszu trzebińskiego klubu.

OTO, KTO JE OTRZYMAŁ:

- **Srebrna Honorowa Odznaka MZPN**
  Mieczysław Ślusarek
  Jacek Pająk
  Robert Moskal
  Stanisław Bąk
- **Mecenas Futbolu Małopolskiego**
  Jarosław Okoczuk
- **Złota Odznaka Honorowa PPN Chrzanów**
  Barbara Langer
  Wiktoria Zieniewicz
  Robert Moskal
  Paweł Olszowski
  Szymon Jędrzejczyk
  Jacek Kocot
  Mariusz Brzózka
  Piotr Szybalski
  Władysław Skoczylas
  Wojciech Trębacz
- **Srebrna Odznaka Honorowa PPN Chrzanów**
  Tomasz Wróbel
  Dominik Rolka
  Łukasz Gielarowski
  Krzysztof Sieczko
- **Brązowa Odznaka Honorowa PPN Chrzanów**
  Tomasz Witkowski
  Dawid Pędziałek
  Marek Labak
  Bronisław Sądecki
  Andrzej Szufnara
  Mariusz Brożek
  Dariusz Jasiński
  Artur Zabder
  Rafał Fortuna
  Paweł Rejdych
- **Odznaka 80-lecia PPN Chrzanów**
  Marcin Kalinowski
  Michał Kowalik
  Marcin Kasprzyk
  Piotr Stojewski
  Ryszard Ziemiański
- **Medal Zasłużonego Działacza PPN Chrzanów**
  Władysław Leśko
  Krzysztof Głuch
  Henryk Kozyra
  Bogdan Przygodzki
  Damian Sygnat
- **Medal 110 lat Małopolskiego Związku Piłki Nożnej**
  Paweł Olszowski
- **Brązowa Honorowa Odznaka MZPN**
  Krzysztof Głuch
  Tomasz Kobierecki
  Władysław Leśko
  Wiktoria Zieniewicz
  Kacper Ślusarek

Michał Koryczan

PIŁKA NOŻNA. KLASA OKRĘGOWA – OŚWIĘCIM

Skawa na czele, Żarki na dnie

Rzutem na taśmę piłkarze Skawy Wadowice zapewnili sobie tytuł mistrzów jesieni. Pogromu w Choczni doznała jedenastka Żarek.

Przez większość rundy tabeli przewodziła ekipa Bobrka, którą zmieniała na prowadzeni Skawa. I to wadowiczanie są liderami po pierwszej rundzie, zakończonej w miniony weekend. Sami wygrali u siebie 6-3 z Jałowcem Stryszawa i czekali na potknięcie rywala, do którego doszło. Bobrek uległ na wyjeździe Huraganowi Inwałd 1-2.

Dwie ekipy z gminy Libiąż znów nie zdobyły punktów. Srogie lanie w Choczni, zajmującej czwarte miejsce w tabeli, dostali piłkarze Żarek. Przegrali 0-10 i zimę spędzą na samym dole zestawienia z dorobkiem zaledwie sześciu punktów. Nad strefa spadkową jest zespół Gromca. Tym razem graczeNnadwiślanina musieli uznać wyższość rywali z Makowa Podhalańskiego.


Żarki to beniaminek „okręgówki"

Co prawda pierwsi zdobyli gola, ale rywale szybko odpowiedzieli na niego dwoma trafieniami.

Wyniki 15. kolejki:

LKS Gorzów – MKS Babia Góra Sucha Beskidzka 0-2 (De Assis Lima 25, Maciej Stróżak 37), **Nadwiślanin Gromiec – Halniak Maków Podhalański 1-2** (Artur Szlęzak 64 – Krystian Dudek 70, Łukasz Kryjak 75), **Huragan Inwałd – LKS Bobrek 2-1** (Wojciech Stuglik 44, Mikołaj Cabak 80 – Artur Czarnik 90+5), **Olimpia Choczna – LKS Żarki 10-0** (Piotr Paterak 42, Jakub Rzepa 15, 37, 73 i 88, Sebastian Rzepa 26, 29 i 53, Oskar Palka 69, Piotr Siwiec 80)

(MO)

PIŁKA RĘCZNA. I LIGA

Kosztowny przestój MTS-u

Choć kilku graczy MTS Chrzanów rozegrało w Sosnowcu naprawdę dobry mecz, chrzanowianie ulegli ostatecznie Zagłębiu 29-32.

Zespół MTS Chrzanów dobrze wszedł w wyjazdowe spotkanie z Zagłębiem Sosnowiec. Choć gospodarze stopniowo zaczęli przejmować inicjatywę, gra długo pozostawała otwarta. Wynik 14-11 do przerwy dla miejscowych dawał gościom nadzieje na korzystny wynik końcowy. Niestety, początek drugiej połowy MTS-owi wyjątkowo nie wyszedł. W 36. minucie Zagłębie prowadziło już 19-12, Dopiero po kilku minutach podopieczni Piotra Bejnara odzyskali rytm gry i zaczęli stopniowo odrabiać straty. Lepsza organizacja w obronie oraz skuteczniejsze akcje ofensywne sprawiły, że przewaga gospodarzy zaczęła topnieć.

Mimo że w 53. minucie różnica ponownie wzrosła do sześciu trafień (29-23), końcówka


Trener MTS-u Piotr Bejnar przekazuje uwagi swoim zawodnikom

spotkania przyniosła ambitny pościg w wykonaniu MTS-u. Drużyna nie złożyła broni i do ostatnich sekund starała się odwrócić losy rywalizacji. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 32-29 dla Zagłębia.

Pozytywem dla gości była dobra postawa trzech graczy w ofensywie.

Patryk Rola, zdobywca ośmiu bramek, został uznany MVP. Imponował dynamiką i pewnością zarówno w rzutach z gry, jak i z linii siedmiu metrów. Bartosz Szpisak dołożył sześć trafień. Na skrzydle bardzo dobrze zaprezentował się Filip Straż. Zagrał odważnie, pewnie wykańczał akcje i potwierdził rosnącą formę.

Po 10 kolejkach MTS z dorobkiem 5 wygranych i 5 porażek ma 16 punktów i jest siódmy w tabeli.

Zagłębie Handball Team Sosnowiec – MTS Chrzanów 32-29 (14-11)

MTS: Turbasa, Czarnota - Rola 8, Straż 7, Szpisak 6, Węgrzyn 5, Mizdra 1, Cegła 1, Buluk 1, M. Skoczylas, Brodniewicz, Kozioł, Cieślar

eprasa.pl e5c45f5a96

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia, 605-444-498

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580

• MAJSTRA, brygadzistę robót brukarskich zatrudni firma - 694-437-580

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

• POSZUKUJEMY osoby do sprzątania przychodni weterynaryjnej w Chrzanowie. Tel. 692-361-398

• Praca dodatkowa: sprzątaczka - zakład w Chrzanowie, ul. Kolonia Stella. TYLKO wtorki i piątki godz.14-19. Kontakt 500 348 600

• PRACOWNIKA działu technicznego - Ubojnia Koko w Dulowej. Wymagana książeczka sanepidowska. Kontakt: 32-613-82-17, CV: biuro@ubojniakoko.pl

• PRACOWNIKÓW budowlanych do wykończeń i elewacji, Tel. 518-501-442, Email: fasador@wp.pl.

• PRACOWNIKÓW do docieplеń z doświadczeniem - 663-310-949

• PRACOWNIK budowlany, praca przy kostce brukowej. Żarki; 501-066-248

• ZATRUDNIĘ florystkę. Krzeszowice, Tel. 790-660-330.

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• FORD combi (2002r.) - 782 520 922

• SPRZEDAM zadbane Fiat Seicento z 2003 roku. Samochód ma przebieg 122 367 km, Auto jest po remoncie, podwozie zostało zakonserwowane. Stan techniczny: bardzo dobry. Pojazd posiada ważny przegląd techniczny oraz ubezpieczenie, zestaw opon, 3000 PLN, Tel. 664-681-174, Email: amelka_19@yahoo.co.uk.

• VOLVO model S40 rocznik 2011, auto z polskiego salonu, drugi właściciel. Automatyczna skrzynia biegów, silnik diesel 150 KM. Samochód w pełni sprawny, regularnie serwisowany., 21000 PLN, Tel. 531-523-715.

SPRZEDAM Fiata Punto Classic, 1.2 60 KM, sprawny, ubezpieczony, jasny błękit, perłowy, klimatyzacja., Tel. 501-339-602.

Kupię (m)



• 100% każdy samochód kupię - 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię - 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe - 600-465-773

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

• 531 666 333

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport - 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych - 516-159-309

• SKUP aut całych, rozbitych - 880-084-653

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic) - 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych - 600-465-773

• WYNAJEM przyczepek samochodowych i lawet - 794 915 357

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DOM do remontu + działka 17a w Zagórzu. Tel. 605 604 216

DZIAŁKA budowlana 387m2 w Chrzanowie, ul. 3 Maja. Cena 300 tys. 531-739-486

• KAWALERKĘ umeblowaną - Chrzanów, Niepodległości; 510-729-775

• MIESZKANIE 28m2, IV piętro - Libiąż, ul. Wojska Polskiego; 887 662 577

• DZIAŁKA Lgota, ul. Sportowa, uzbrojona – 606 961 307

• **OFERUJEMY atrakcyjną nieruchomość, rok budowy 2012. W bardzo dobrym stanie technicznym. Pow. użytkowa: 1159,88 m², 2200000 PLN. Tel. +48 665-167-906, https://www.morizon.pl/oferta/sprzedaz-przemyslowe-malopolskie-chrzanowski-kroczymiech-1159m2-mzn2046475777, Adres: Kroczymiech 60B, Chrzanów.**

• SPRZEDAM okazyjnie 2 domy na działce w centrum Chrzanowa – 889 329 566

Kupię (n)

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia ładne dwupokojowe mieszanie-Chrzanów; +447425715787 (WhatsApp)

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916

• ED-MEDICA Gabinety medyczne do wynajęcia: nowe, wysoki standard, parter, parking - 781 208 145

• LOKAL 95m2 - Chrzanów, Rynek 20 - 784 896 869

USŁUGI

Budowlane

• 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, panele podłogowe. Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658

• DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099

• DACH, uszczelnienie, śniegołapy - 731-181-738

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia - 664 781 745

• KAFELKOWANIE, flizowanie, łazienki od A do Z - 609-812-230

• KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz, adaptacje poddaszy - remonty; 29-letnie doświadczenie - 602-101-440

• MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

• **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**

• MALOWANIE, gładź, remonty, Tel. 573-786-047.

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099

• MALOWANIE wnętrz 517-357-255

• **MALOWANIE wszelkich powierzchni, gładzie, tapetowanie. Trzebinia i okolice. Zapraszam do kontaktu., Tel. 792-913-808, Email: danielperz10@gmail.com, http://danielmaluje.pl/.**

• MALOWANIE - remonty - 517-357-255

• MINIKOPARKA, Tel. 505-148-009.

• MYCIE, malowanie dachów, elewacji - 515 560 691

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.

• PROFESJONALNE, kompleksowe remonty łazienek, kuchni, malowanie, gładzie gipsowe-20 lat doświadczenia, Tel. 600-660-208.

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• SCHODY, meble, stolarstwo kompleksowo - 692 836 498

• SZTACHETY - 730-718-715

• TARASY drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099

• USŁUGI brukarskie, Tel. 505-148-009.

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• USŁUGI stolarskie, schody, drzwi drewniane - 510-424-103

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **FIRMA JARO. Wieloletnie doświadczenie oraz fachowe doradztwo. Montaż kotłów gazowych, modernizację kotłowni, instalacje ogrzewania centralnego, instalacje gazowe oraz wodno-kanalizacyjne. Tel. 506-411-359**

• INSTALACJE co, wc przeróbki, Tel. 577-381-254.

• **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

• INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

Serwisowe

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny - 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Nauka

• JĘZYK polski, szkoła podstawowa, pomoc w nauce, możliwy dojazd do ucznia, egzaminator. Tel. 515-567-393.

Sprzątanie

• PRALNIA dywanów - Libiąż (sklep z dywanami); 664 053 102

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

• WYWÓZ nieczystości płynnych z szamb oraz przydomowych oczyszczalni, szybkie terminy, Tel. 725-456-000, Email: biurografigas@op.pl.

Prawne

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 Wycinka drzew, przycinanie krzewów, koszenie, wywóz, mycie kostki - 515-646-722

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

• PRZYJMĘ ziemię. 452-070-584

• **WYCINKA drzew, mulczer leśny, karczowanie, koszenie, Tel. 572-632-996.**

BAZAR

Sprzedam

• DREWNO opałowe i stemple - 516 786 051

• **DREWNO opałowe, Tel. 572-632-996.**

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr.tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

RENOVISTA
Mateusz Kądzielski
• Prace remontowe
• Wykończenia wnętrz
• Malowanie
• Tapetowanie
• Płytki, panele
• Biały montaż
• Zabudowa G-K
tel. 728 549 062

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym
tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

SKUP POJAZDÓW
LEGALNE ZŁOMOWANIE
www.automajer.pl
AUTO MAJER
tel. 600 465 773

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Zaświadczenie do Urzędu
Przyjazd gratis!
Tel. 606 482 571

P.P.H.U. **POLBART**
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
Zapraszamy:
Pn - Pt 7.00 - 18.00
Sob 7.00 - 14.00
www.polbart.pl
Trzebinia, ul.Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Węgiel prosto z Kopalni
PROMOCJA!
■ **Kostka** (Piast, 25MJ/kg)
■ **Orzech** (Piast, 25MJ/kg)
■ **Ekogroszek** (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)
TRANSPORT
REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH
Tel. 506 820 513

Firma WODHURT
oferuje kotły:
◆węglowe
◆gazowe
◆elektryczne
RATY!!!
Armatura sanitarna, wod.-kan., gaz, c.o.
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



eprasa.pl e5c45f5a96

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Ginekolog

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - piątek 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 - 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zeza i niedowidzenia - Krzeszowice, Rynek 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Al.Henryka 53 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów; 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe - 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmaga odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

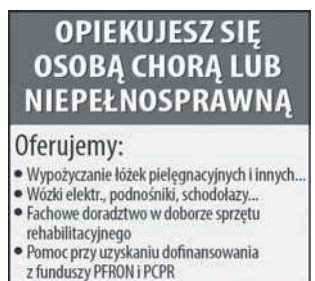
• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Edyta Topolska - specjalista neurologopeda, ED-MEDICA Chrzanów, Śląska 74c - 781 208 145











przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Zespół:
Stanisława Ciepichał, Łukasz Dulowski, Agnieszka Filipowicz, Andrzej Gawera, Weronika Korbut Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan, Alicja Molenda, Joanna Biel, Marek Oratowski, Michał Papiernik, Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn. 9.00 - 16.00
wt. śr. cz. 9.00 - 15.00
pt. 9.00-13.00

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

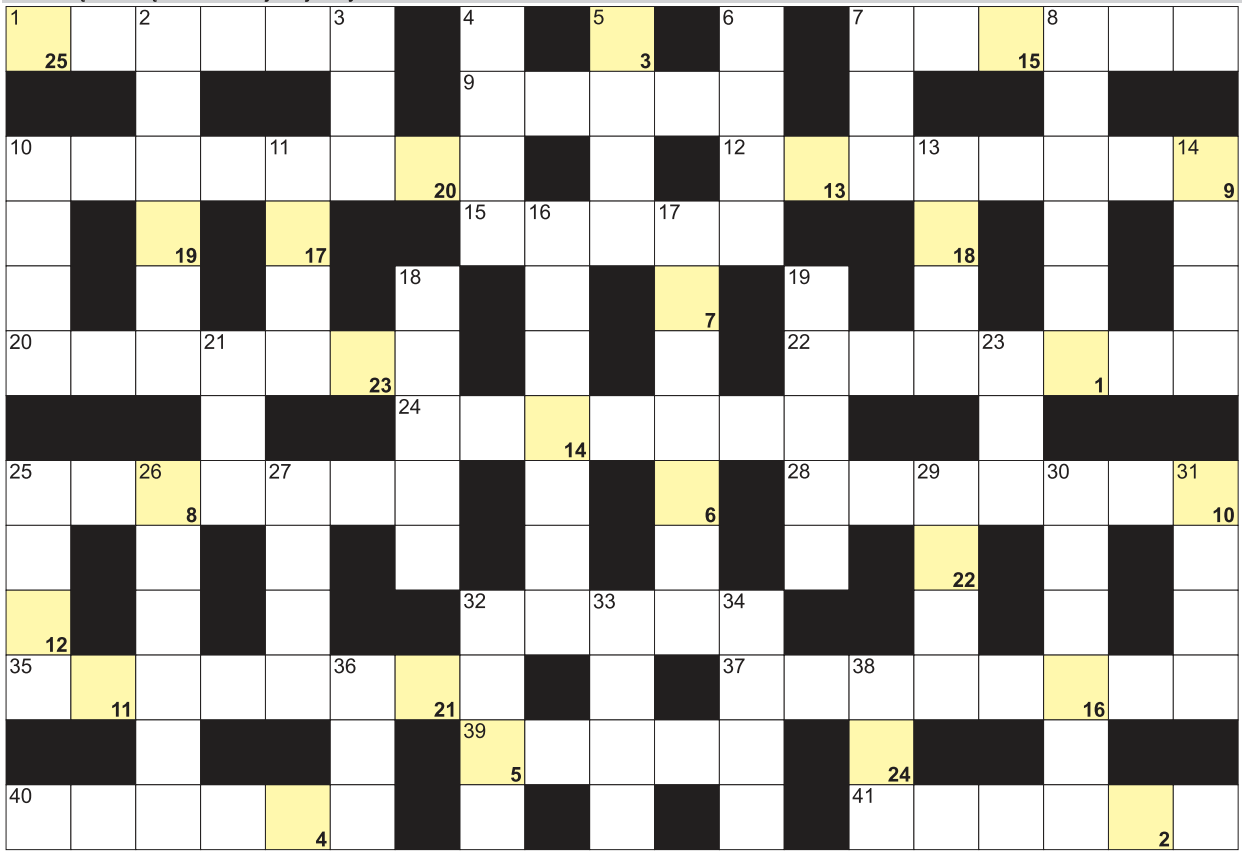
Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl e5c45f5a96

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 39 (2025)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) Szkocka tragedia Szekspira; 7) stolica Macedonii Północnej; 9) karciany kolor z koniczynką; 10) niemiecki land z Erfurtem; 12) Krzywousty, były król Polski; 15) rzeka w Tours; 20) stolica Irlandii Północnej; 22) spięcie w instalacji elektrycznej; 24) francuski samochód; 25) sprzęt pożarniczy w aucie; 28) najdłuższa rzeka Mjanmy; 32) ryba, dorszyk polarny; 35) ośrodek hodowli koni; 37) zbiór książek lub obrazów; 39) ostry w szpitalu; 40) mityczny ojciec Kronosa; 41) stado wilków. **PIONOWO:** 2) cukier palony; 3) rzeka w Lizbonie; 4) stop żelaza z węglem; 5) miasto nad rzeką Chełst; 6) wyspa z której uciekł Napoleon; 7) kamienna, wydobywana w Kłodawie; 8) jedna ze stron świata; 10) pierwiastek Tb; 11) Łużycka, płynie przez Zgorzelec; 13) Pound, były amerykański poeta; 14) grzechotniki i zaskrońce; 16) największa wyspa archipelagu Riukiu; 17) ilustracja w książce; 18) miejska lub marszałkowska w mundurach; 19) cisza morska, flauta; 21) zagorzały, wierny kibic klubu; 23) długi wykop wzdłuż drogi; 25) unieruchamia złamaną rękę; 26) działowa lub nośna w budynku; 27) państwo z Teheranem; 29) duże sale wykładowe; 30) Bobrowska, Miss Polonia 1957; 31) magnetyczna w kompasie; 32) plantacje z jabłoniami; 33) małe zwierzęta z kolcami; 34) stolica Ghany; 36) niewiadoma w równaniu; 38) morski to uchatka kalifornijska.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

	2		3	4				1
8	5			2			4	
		3			1	2	5	6
				3		7	6	
		4	1	6		5	9	
6	8		4					
5		8			3			
1	9	7	2	5	4			
	4	2			7	9	1	

							1	
1		8					3	
			3	1	8	9	6	7
	6					3		2
9	2		6	7				
				2	4	6	7	
	8		5		1		2	6
3				6	9	1		
	1			4				

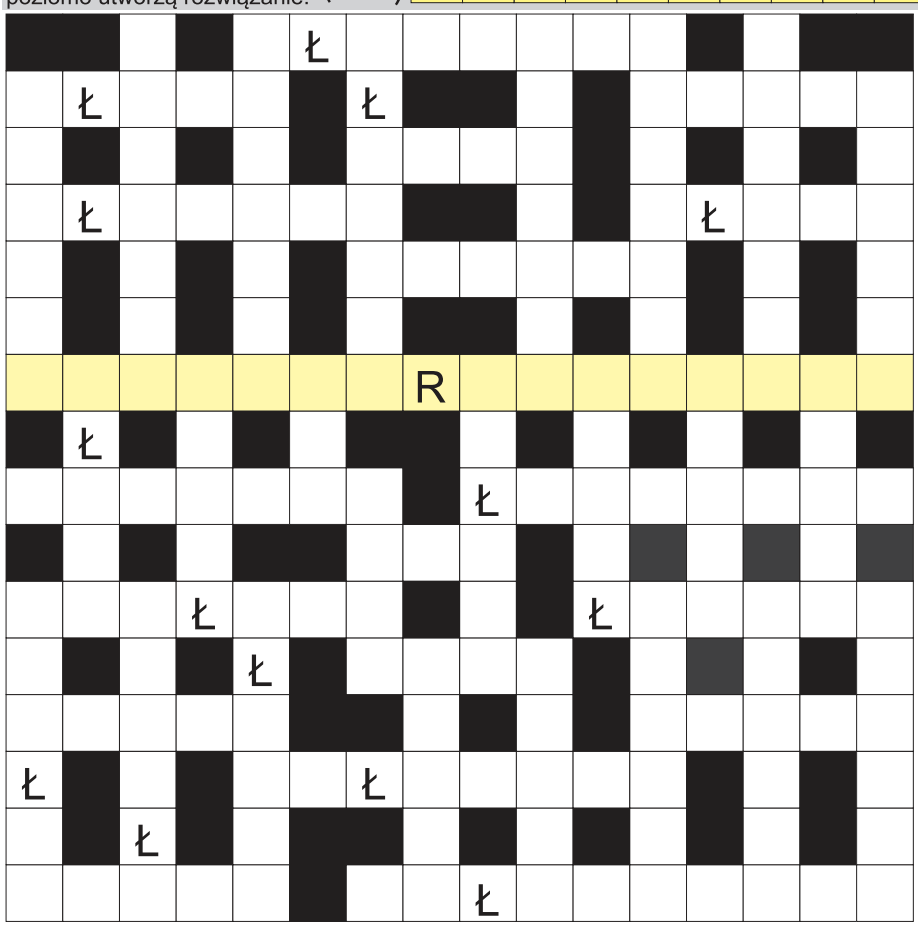
WYKREŚLANKA: w diagramie poniżej ukryliśmy 20 wyrazów luźno związanych z teatrem. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos: scena, rampa, aktor, widz, bilety, trema, próba, tekst, dramat, maska, rola, brawa, komedia, kurtyna, sztuka, peruka, muzyka, kulisy, taniec, krytyk.

A	M	E	R	Y	K	A	B	E	L
S	K	O	R	O	W	I	D	Z	E
T	S	T	K	U	L	I	S	Y	W
M	K	Z	O	E	M	A	S	K	A
A	O	S	T	R	Ó	Ż	B	U	L
O	M	Y	E	U	R	O	R	R	Y
S	E	N	K	O	K	U	A	T	N
O	D	E	S	K	I	A	W	Y	Ż
R	I	O	T	R	E	M	A	N	G
T	A	N	I	E	C	A	L	A	A
U	M	M	K	R	Y	T	Y	K	P
S	Ż	U	P	R	Ó	B	A	E	O
Z	C	E	Z	A	N	E	R	Y	W
A	P	E	T	Y	B	U	Ó	E	I
Z	S	Z	N	Ó	K	I	B	I	C
Z	A	D	R	A	M	A	T	I	Z

JOLKA z HASŁEM Nr 39 (2025)

Litery z kolorowych pól czytane poziomo utworzą rozwiązanie:

ROZRYWKA PRZEŁOMU



Ujawniliśmy spółgłoski "Ł" oraz literę dodatkową. Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól, czytanych poziomo.

Przepływa przez Gliwice; zimowe legowisko niedźwiedzi; kraj ze stolicą w Lome; Szymborska, polska poetka; dawna nazwa pszczelarza; srebrzyste na niebie, zjawisko; dwudziesta trzecia litera alfabetu greckiego; opowiedziany żart, kawał; łańcuch z kolcami na buty zimą; bywa gwieździste nocą; województwo z Krakowem; sznurki w świecach; legendarny założyciel Krakowa; budynki dla żołnierzy; pierwiastek Cu; lekcja na uniwersytecie; pojazd miejski dla wielu pasażerów; sauna parowa inaczej; przeciwieństwo ciężkiego; Saudyjska z Rijadem; wynik mnożenia; miasto kompozytora Pawła Mykietyna; inaczej dziesięć przykazań; narzędzie w ręku rzeźbiarza; główny napis na okładce książki; stolica Egiptu; morska jednostka prędkości; śliwa wiśniowa inaczej; oklaski, brawa na stojąco; wyraz powitania na Hawajach; dawni polscy kawalerzyści z czako; pomieszczenia z niską temperaturą; ... de Janeiro, miasto w Brazylii; okrągłe skrzyżowanie; siedzenie na grzbiecie konia; pomieszczenie z prysznicem; inaczej stoły ofiarne; de Saint-Exupéry, francuski pisarz; Badalamenti, słynny kompozytor; para łuków w równaniu; sąsiadka Słowenki i Francuski; niejedna asfaltowa w mieście.



ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW

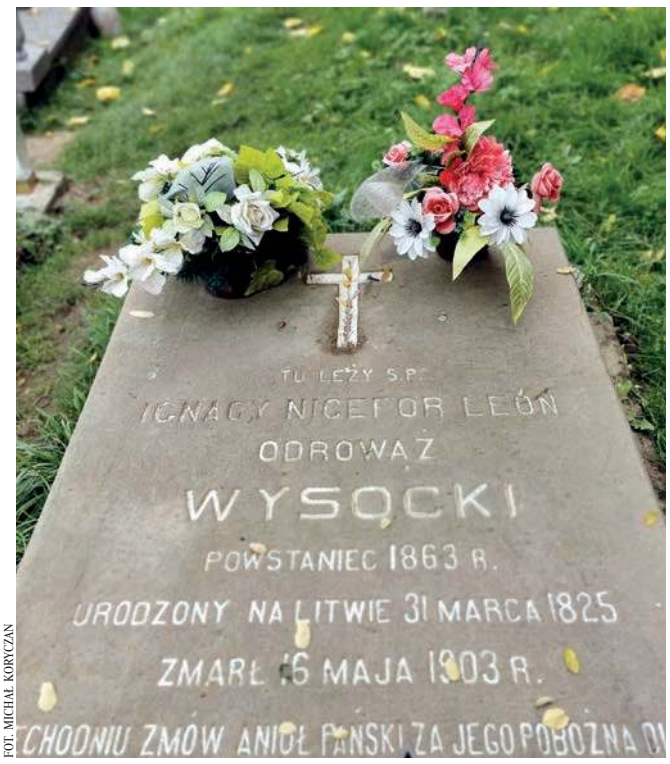
CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!

NA PRZELOM.PL

eprasa.pl e5c45f5a96

Powstaniec w Babicach

Na babickim cmentarzu spoczywa Ignacy Nicefor Leon Odrowąż Wysocki, urodzony na Litwie uczestnik powstania styczniowego.



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Stare, unikatowe nagrobki nadają niepowtarzalny charakter nekropoliom. Tak, jak w Babicach, gdzie znajduje się najstarszy cmentarz w gminie.

Nie wiadomo, kiedy dokładnie powstał. Najstarsze zapiski z ksiąg metrykalnych wspominają o pochówkach z XVIII wieku. Być może zmarłych chowano tutaj jeszcze wcześniej.

Jednym z najstarszych grobów na babickim cmentarzu jest ten, w którym spoczywa Ignacy Nicefor Leon Odrowąż Wysocki. Jego postać przybliżył Zenon Kędziora w swojej książce „Bohaterowie Naszej Małej Ojczyzny - żołnierze z Gminy Babice na frontach I i II wojny światowej".

Ignacy Nicefor Leon Odrowąż Wysocki urodził się na Litwie 31 marca 1825 roku jako poddany Aleksandra I Romanowa, Cesarza Rosji, Króla Polski, Wielkiego Księcia Finlandii. Po ukończeniu Korpusu Kadetów zdobywał szlify oficerskie w armii rosyjskiej.

Mając 38 lat, w stopniu podpułkownika, brał udział w Powstaniu Styczniowym. Rząd Narodowy Romualda Traugutta mianował go komisarzem w województwie lubelskim. Po upadku powstania uniknął wywózki na Sybir, uciekając do zaboru austriackiego. Schronił się w majątku Lipowiec, gdzie zmarł 16 maja 1903 r.

(MK)

PPŁK ZBIGNIEW RYLSKI (1923-2025)

Niezłomny żołnierz na wiecznej warcie

Był ostatnim żołnierzem legendarnego batalionu „Parasol" Armii Krajowej i jednym z ostatnich żyjących uczestników Powstania Warszawskiego. Wielokrotnie gościł w Trzebini. Ppłk Zbigniew Rylski ps. „Brzoza" zmarł 7 listopada w Warszawie w wieku 102 lat.


fot. Fb LO w Trzebini

Ppłk Zbigniew Rylski

Urodził się 23 stycznia 1923 roku w Lidzie, na terenie obecnej Białorusi. Po wybuchu wojny znalazł się z rodziną na Wołyniu, a od 1941 angażował się w działalność Szarych Szeregów na Pradze. W lutym 1942 znalazł się w strukturach AK, a od 1943 działał jako łącznik obwodowy oraz wywiadowca.

W czasie Powstania Warszawskiego walczył m.in. na Woli, uczestniczył w obronie barykady przy ul. Żytniej i Młynarskiej, a następnie brał udział w walkach o Pałacyk Michla oraz na cmentarzach ewangelickim i kalwińskim. W trakcie tych ciężkich starć, mimo odniesionych ran, uratował dowódcę „Gryfa" (mianowanego potem generałem Janusza Brochwicz-Lewińskiego), wynosząc go z pola bitwy pod ostrzałem wroga. Po nieudanej próbie przebicia korytarza do Śródmieścia, przeszedł kanałami. Po wojnie spotkały go represje. W pokazowym procesie skazano go na śmierć, lecz wyrok później zamieniono na więzienie. Wyszedł z niego w 1947 roku na skutek amnestii.

Podjął pracę w przemyśle poligraficznym, studiował ekonomię i działał społecznie na rzecz upamiętniania żołnierzy AK. Za zasługi wojenne i społeczne był wielokrotnie odznaczany, m.in. Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari.

Przyjeżdżał regularnie do LO im. Batalionu „Parasol" w Trzebini, gdzie brał udział w uroczystościach. Odsłonił mural na ścianie szkoły, a podczas uroczystości nadania imienia placówce pełnił rolę ojca chrzestnego sztandaru. Młodzież uczyła się od niego o bohaterstwie i patriotyzmie.

Pamięć patrona liceum społeczność szkoły i wszyscy zaproszeni goście i mieszkańcy uczcili dwa dni po jego śmierci, 9 listopada, na Rynku w Trzebini. Odbyły się wtedy patriotyczne obchody Święta Niepodległości oraz miało miejsce ślubowanie kadetów.

(MO)

Pani insp. Urszuli Martyniuk
Komendantce Powiatowej Policji w Chrzanowie
wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Starosta Chrzanowski,
Zarząd i Rada
Powiatu Chrzanowskiego

Pani insp. Urszuli Martyniuk,
Komendantce Powiatowej Policji w Chrzanowie
wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia po stracie

TATY

składają

Rafał Szkarłat
Przewodniczący Rady
Miasta Trzebini

Jarosław Okoczuk
Burmistrz Miasta
Trzebini

Pani insp. Urszuli Martyniuk
Komendantce Powiatowej Policji w Chrzanowie
łącząc się w żałobie i smutku
po śmierci

TATY

kondolencje i wyrazy współczucia

składają

Adam Potocki
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Chrzanowie wraz z Radnymi

Robert Maciaszek
Burmistrz Miasta Chrzanowa
wraz ze współpracownikami

ZAPAL ZNICZ

Nekrologi zmarłych mieszkańców naszego regionu na bieżąco ukazują się na portalu przelom.pl. Możecie im tam zapalić wirtualny znicz.

Jeśli chcieliby Państwo, aby informacja o śmierci i pogrzebie Waszej bliskiej osoby zmarłej znalazła się na przelom.pl, poproście o to w firmie pogrzebowej, z której usług korzystacie.

Można również skontaktować się w tej sprawie z redakcją - telefonicznie: **697 358 999** lub mailowo: **nekrologi@przelom.pl**



„Śmierć jest trudna, ale nie ostateczna.
Ostateczna jest miłość, która zostaje."

Ks. Jan Kaczkowski

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

dla Pani Komendant Powiatowej Policji w Chrzanowie
insp. Urszuli Martyniuk.
Składamy najszczersze kondolencje i wyrazy wsparcia.
W tym trudnym czasie łączymy się w bólu i smutku,
życząc siły oraz spokoju.
Niech pamięć będzie źródłem otuchy,
a obecność bliskich pomoże unieść ciężar tej straty.

Burmistrz Libiąża Jacek Latko
Przewodniczący Rady Miejskiej Dariusz Derendarz

Odeszli od nas

- Aldona Lubińska, zmarła 13 listopada w wieku 61 lat. Pogrzeb odbędzie się 21 listopada o godz. 15 w Sierszy
- Genowefa Firek, zmarła 16 listopada w wieku 88 lat. Pogrzeb odbędzie się 20 listopada w Krystynowie.
- Lucyna Piątek. zmarła 14 listopada w wieku 70 lat, spoczęła na cmentarzu w Lgocie.
- Grzegorz Piędel, zmarł 15 listopada w wieku 50 lat, spoczął na cmentarzu parafialnym w Trzebini.
- Janusz Gawęcki, zmarł 10 listopada w wieku 65 lat, spoczął na cmentarzu w Płokach
- Julia Nachel, zmarła 16 listopada w wieku 89 lat, spoczęła na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- Adrian Petka, zmarł 1 listopada w wieku 42 lata, spoczął na cmentarzu komunalnym w Trzebini
- Paweł Lipka, zmarł 14 listopada w wieku 50 lat, spoczął na cmentarzu w Żarkach
- Stanisław Jastrzębski, zmarł w wieku 76 lat, spoczął na cmentarzu w Libiążu
- Stanisław Stanek, zmarł w wieku 72 lat, spoczął na cmentarzu w Libiążu
- Stanisław Kawałko, zmarł 4 listopada w wieku 70 lat, spoczął na cmentarzu w Libiążu
- Czesław Partyka, zmarł 12 listopada w wieku 75 lat, spoczął na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Irena Dudzik, zmarła 15 listopada w wieku 96 lat, spoczęła na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Grażyna Chełczyńska, zmarła 9 listopada w wieku 68 lat, spoczęła na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Maria Wyrwiak, zmarła 15 listopada w wieku 83 lata, spoczęła na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Fryderyka Leszczyńska, zmarła 17 listopada w wieku 70 lat, spoczęła na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

OGŁOSZENIE

- Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- Własna chłodnia
- Własna sala pożegnań
- Własna pracownia florystyczna
- Kremacje
- Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasiłkiem pogrzebowym
- Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY Styks R. JARNOWSKI M. MAJER

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK"
Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna
i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie
i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

eprasa.pl e5c45f5a96

PLOTKI NA MARGINESIE

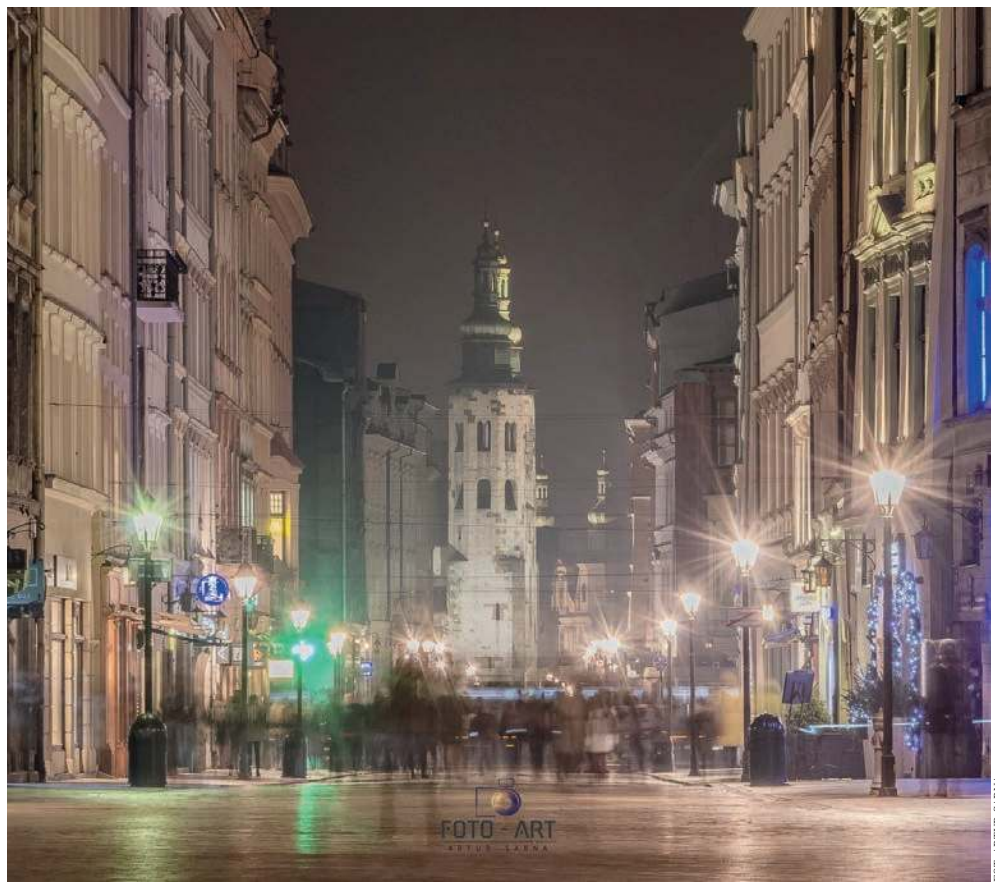
Szpital istnieje jakby w dwóch równoległych rzeczywistościach. Na inwestycje i rozbudowę pieniądze płyną szerokim strumieniem, na leczenie – kapią jak z nieszczelnego kranu. To żadna anomalia, raczej klasyka polskiej ochrony zdrowia. Gdy budżet na pacjentów się wyczerpie, pozostanie im już tylko „drugi świat". Cóż – przynajmniej będą przechodzić do niego w komfortowych, nowiutkich wnętrzach.

Remont Dworskiej w Kościelcu trwa w najlepsze, a droga do szkoły zamieniła się w błotne safari. Rodzice przyjeżdżają po dzieci w gumowcach niczym na spływ po Wiśle, a wykonawca zapewnia, że prace zakończy szybciej, niż trwały przymiarki. Czerwonego dywanu nie będzie, ale gdy błoto wreszcie ustąpi, asfalt wyda się takim luksusem, że wielu zacznie wspominać naturalny peeling stóp z łezką w oku.

Z Chrzanowa do Krakowa można kupić bilet czasowy PKP. Z Libiąża – już nie. Niby oba miasta leżą obok siebie, ale według PKP Libiąż znajduje się w odległej galaktyce. Czas podróży się zgadza, ale odległość już nie. Widać, że dla Kolei te pięć kilometrów to jak przepaść nie do pokonania. Cóż, bilet czasowy może i jest elastyczny, ale nie aż tak, żeby dojechać do Libiąża.

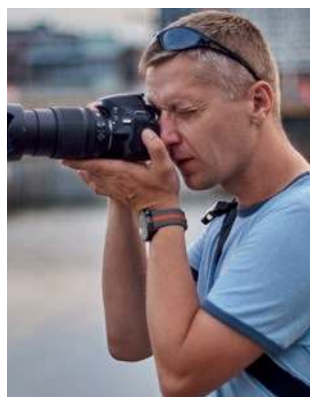
W Valeo rozpoczął się strajk – na razie dwie godziny przerwy każdej zmiany. Zarząd udaje, że nic nie słyszy i jeszcze mniej widzi. Kolejnym etapem ma być strajk generalny, ale wciąż nie wiadomo, komu pierwszemu otworzy oczy. Jeśli kierownictwo dalej będzie je trzymało zamknięte, to obudzi się w pustej hali. A pracownicy? Mogą obudzić się równie zdziwieni, gdy maszyny wyjadą tam, gdzie nikt nawet nie pomyśli o strajku.

przełomowe KADRY



FOT. ARTUR SARNA

Widok na kościół św. Andrzeja przy Grodzkiej w Krakowie



Artur Sarna

Świetna perspektywa w wykonaniu Artura Sarny z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

Na zdjęciu ul. Grodzka w Krakowie, widziana od strony Rynku Głównego. Zwraca uwagę zagęszczenie planów, czyli „ściśnięte" fasady kamienic przy Grodzkiej. Kadr pięknie zamyka perła romańskiej architektury sakralnej – kościół św. Andrzeja. To obronna świątynia z XI w., do której przylega klasztor klarysek. Wieże są nakryte barokowymi hełmami.

Fotografia została zrobiona na długim czasie naświetlania, przez co możemy zauważyć ruch ludzi na ulicy.

Artur Sarna z Trzebini to ekspert od wieczornych zdjęć. Zazwyczaj pokazuje na PRZEŁOMowych Kadrach nocne ujęcia miejskiej architektury. Są dopracowane i bardzo dobrej jakości.

(ŁD)

TAK BYŁO...

Stacja w Chrzanowie 80 lat temu

To niezwykłe zdjęcie z czasów okupacji niemieckiej pokazuje budynek dworca PKP od strony Alei Henryka w Chrzanowie.

Może nie wszyscy wiedzą, że taki obiekt stał obok nieistniejącej już dziś kładki nad torami (została rozebrana podczas modernizacji linii kolejowej i zastąpiona podziemnym przejściem).

Publikowana fotografia pochodząca z prywatnych zbiorów Stefana Endresa z Berlina, prezentowana przez Muzeum w Chrzanowie, jest datowana na lata 1942-1945.

Mieszkańcy przypominają, że spod budynku dawnej stacji odjeżdżały pociągi do Suchej Beskidzkiej i Jaworzna.

(ŁD)



PKP Chrzanów w latach 40. XX wieku

Kolejowa w Trzebini prawie 90 lat temu

Archiwalne zdjęcie wykonano 11 listopada 1938 r. Pochodzi ze zbiorów Pawła Kaczanowskiego.

Zostało zamieszczone w Cyfrowym Archiwum Ziemi Chrzanowskiej, prowadzonym przez bibliotekę. Fotografię publikowaliśmy w poprzednim wydaniu „Przełomu", ale zabrakło informacji, że pochodzi ze zbiorów Pawła Kaczanowskiego, za co przepraszamy pana Pawła.

(ŁD)



Dawna ul. Kolejowa, a dzisiaj Kościuszki w Trzebini

HOROSKOP

20 - 26 LISTOPADA 2025

Końcówka listopada niesie w sobie spokój późnej jesieni — świat wycisza się, a dni stają się coraz krótsze. Słońce w Strzelcu przynosi jednak promień optymizmu i przypomina, że nawet w chłodzie można znaleźć ciepło, jeśli robi się to, co daje sens. To tydzień, w którym warto łączyć ruch z refleksją: ciało potrzebuje aktywności, a dusza — rozmów i światła. W relacjach pojawi się więcej otwartości, ale też potrzeba szczerości. Zadbaj o odporność, witaminy i kontakt z naturą — najlepiej działa prostota: ciepły posiłek, spacer w deszczu, spotkanie z kimś, kto rozumie bez słów.

Baran

Twoja energia wraca w naturalny sposób — po okresie spowolnienia czujesz, że możesz znów działać z pasją. W pracy pojawi się okazja, by zrealizować coś, co odkładałeś. Nie działaj jednak na oślep — uważność da lepszy efekt. W relacjach — więcej luzu, mniej kontroli.

Byk

To tydzień, w którym warto poświęcić uwagę zdrowiu i rytmowi dnia. Zadbaj o odpoczynek i ciepłe posiłki, szczególnie teraz, gdy organizm reaguje na zmianę pogody. W pracy unikaj przeciążenia. W miłości — cisza i obecność wystarczą, by poczuć bliskość.

Bliźnięta

Twój umysł pracuje szybko, ale ciało domaga się równowagi. Znajdź czas na ruch, który odpręża — taniec, spacer, krótkie ćwiczenia. W pracy — otworzą się nowe możliwości współpracy. W relacjach — rozmowy nabiorą znaczenia, jeśli będą szczere, nie powierzchowne.

Rak

Poczujesz, że potrzebujesz więcej przestrzeni — zarówno fizycznej, jak i emocjonalnej. W pracy – zrób porządek, zanim ruszysz dalej. W zdrowiu – warto wrócić do prostych, domowych sposobów regeneracji. W miłości – delikatność okaże się silniejsza niż wielkie gesty.

Lew

Twój naturalny entuzjazm odżywa. W pracy – pojawi się szansa, by zaprezentować swoje pomysły; nie bój się zaufać intuicji. W zdrowiu – uważaj na sen, bo napięcie może zaburzyć rytm. W relacjach – znajdź równowagę między byciem w centrum a słuchaniem innych.

Panna

Zakończenie miesiąca sprzyja refleksji i porządkowaniu codzienności. W pracy – skup się na drobiazgach, które decydują o jakości. W zdrowiu – lekka dieta i odpoczynek pomogą Ci utrzymać formę. W relacjach – prosta rozmowa może wiele uzdrowić.

Waga

Masz w sobie więcej spokoju i akceptacji niż ostatnio. W pracy – działaj w zgodzie z sobą, nawet jeśli oznacza to wolniejsze tempo. W zdrowiu – zadbaj o ruch, ale bez forsowania. W relacjach – zrozumienie okaże się ważniejsze niż racja.

Skorpion

To tydzień, w którym Twoja wewnętrzna siła i intuicja prowadzą Cię w dobrą stronę. W pracy – nie obawiaj się zmian, które przynoszą nowe możliwości. W zdrowiu – słuchaj swojego organizmu. W relacjach – szczerość jest Twoim sprzymierzeńcem.

Strzelec

Słońce w Twoim znaku przynosi lekkość i przypływ energii. W pracy – skup się na tym, co daje radość, nie tylko na obowiązkach. W zdrowiu – uważaj na przeziębienia i zadbaj o sen. W miłości – ciepło, humor i spontaniczność zbliżą Was do siebie.

Koziorożec

Ten tydzień sprzyja odpoczynkowi i spokojnemu planowaniu. W pracy – doprowadź do końca sprawy, które wiszą od dawna. W zdrowiu – regeneracja i ciepło to priorytet. W relacjach – mniej powinności, więcej prawdziwej obecności.

Wodnik

Twój umysł szuka nowych inspiracji, ale nie zapominaj o codziennych rytuałach. W pracy – Twoja kreatywność zostanie zauważona. W zdrowiu – zadbaj o kręgosłup i ruch. W miłości – odważ się być sobą, nawet jeśli oznacza to odrobinę dystansu.

Ryby

Twoja intuicja działa jak kompas – ufaj jej. W pracy – nie ulegaj cudzym emocjom, skup się na konkretach. W zdrowiu – woda, sen i ciepło pomogą Ci zachować równowagę. W relacjach – bliskość rodzi się w prostych chwilach.

eprasa.pl e5c45f5a96